

PROJEKTY 2023:
Rebranding.
Z czego składa się tygrys?

NASZ GŁOS
jest zauważany w sferze
życia publicznego

ZMIANY W KODEKSIE PRACY
wzmocnią pozycję
pracownika

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 206/2023
MARZEC/KWIECIEŃ
ISSN 1230-1426



**WZMOCNIENIE OŚRODKA
BADAŃ, STUDIÓW
I LEGISLACJI KRRP**

PRENUMERATA WYDAWNICTW KRRP



Przypominamy, że dwumiesięcznik „Radca Prawny” i kwartalnik „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” są **dostępne bezpłatnie** online na stronie www.kirp.pl, w zakładce Wydawnictwa. Ponadto artykuły z dwumiesięcznika można znaleźć na stronie internetowej www.radcaprawny.media, a z kwartalnika na stronie www.kwartalnikradcaprawny.pl.

Prenumerata wydań papierowych obu czasopism Krajowej Rady Radców Prawnych jest płatna.

- **Opłata roczna za jeden tytuł: 35 zł**
- **Opłata roczna za oba tytuły: 60 zł**

Aby otrzymywać prenumeratę, należy dokonać wpłaty na konto KRRP.

DANE DO PRZELEWU:

Odbiorca:

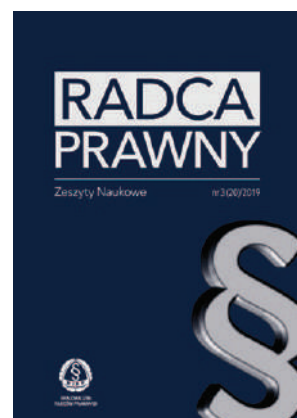
Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa

Numer konta: 23 1140 1010 0000 5370 2300 1003

W tytule przelewu należy wpisać:

- imię i nazwisko adresata/nazwę i numer NIP kancelarii (dane do faktury),
- tytuł wybranego czasopisma (jeśli opłata dotyczy tylko jednego),
- adres do wysyłki (jeśli jest inny niż w przelewie).

Potwierdzenie przelewu należy wysłać na adres e-mail redakcji: radca.prawny@kirp.pl






RADCA PRAWNY
wydawany od 1992 r.

WYDAWCA

Krajowa Izba Radców Prawnych
ul. Powązkowska 15
01-797 Warszawa
tel. 22 300 86 40
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

„Radca Prawny” w internecie:

<https://radcaprawny.kirp.pl/>
www.kirp.pl/publikacje/
dwumiesiecznik-radca-prawny/
 www.facebook.com/magazynradcaprawny/

REDAKCJA

Jowita Piłarska-Korczak
redaktor naczelny

Tomasz Osiński
zastępca redaktora naczelnego

Klara Szczęsnowicz
sekretarz redakcji
tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

Tomasz Działyński
Weronika Filiks
Anna Koziura
Justyna Wojdyło

REKLAMA

tel. 22 300 86 40 wew. 133
e-mail: radca.prawny@kirp.pl

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Bogdan Bugdałski
Krzysztof Mering
Wiesława Moczyłowska
Wojciech Tumidałski

KOREKTA

Aleksandra Sachanowicz-Wrzal

PROJEKT GRAFICZNY, SKŁAD

Agnieszka Kielak
akartstudio.pl

ZDJĘCIE NA OKŁADCE

Adobe Stock

DRUK

Wiedza i Praktyka
Nakład: 1000 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo
do dokonywania w nadestanych
tekstach skrótów i zmiany tytułów.



Fot. Edyta Rakowska

Drogie Koleżanki i Drodzy Koledzy!

Wiosna się do nas nie spieszy, ale za to my z każdym miesiącem nabieramy przyspieszenia w pracach nad nowymi projektami samorządowymi. W połowie lutego wystartowała kolejna odsłona cieszących się dużym zainteresowaniem podcastów „Prawie Prawniczo, czyli radcowie prawni o...”, promujących w nowoczesnej i przystępnej formie zawód radcy prawnego i jego usługi. Nowe odcinki publikowane są na platformach streamingowych, a w wersji wideo na kanale YouTube KIRP. Warto oglądać i udostępnić.

To jednak dopiero przygrywka do naszej kampanii promocji. Zakrojona na szeroką skalę akcja promująca zawód radcy prawnego poprzez wyszukiwarkę szukajradcy.pl planowana jest w telewizji, radiu, internecie i pociągach dalekobieżnych, o czym dyskutowano na początku marca na posiedzeniu Krajowej Rady Radców Prawnych w Warszawie.

Nie mniej ważnym projektem jest rebranding naszego samorządu. O tym, jak istotna dla postrzegania radców prawnych jako gwaranta wiarygodności i rzetelności jest spójna identyfikacja wizualna, przeczytacie Państwo w artykule poświęconym audytowi wizerunkowemu naszego dotychczasowego znaku. Warto wykorzystać tę wiedzę podczas implementacji nowej marki radców prawnych.

W tym wydaniu analizujemy dotychczasową działalność Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji, a także komisji legislacyjnych KRRP, które były pierwowzorem OBSiL. W kontekście aktualnych wyzwań społecznych, politycznych i samorządowych rola Ośrodka oraz liczba realizowanych przez tę agendę samorządu zadań stale wzrasta, co wymusza także zmianę formy działania. Planowanym zmianom szczegółowo przyglądamy się w temacie numeru, a o celach strategicznych Ośrodka na najbliższe miesiące opowiada na naszych łamach Kierownik OBSiL, prof. dr hab. Rafał Stankiewicz.

W dalszej części numeru bierzemy pod lupę nowelizację Kodeksu pracy i przepisów zaostrzających kary dla kierowców, a także planowane zmiany w prawie spadkowym i przepisach o testamentach szczególnych. Omawiamy ponadto wprowadzone od 1 stycznia br. zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w części dotyczącej rozliczeń radcy prawnego z klientem i doradzamy, co radca prawny powinien zawrzeć w umowie z influencerem.

A w wolnej chwili warto przenieść się w czasie i poczytać o czynach nieuczciwej konkurencji w XIX w. na przykładzie... biznesu gorseciarskiego.

Z okazji nadchodzących świąt proszę przyjąć od całej redakcji serdeczne życzenia zdrowia i energii.

Miłej lektury!

Jowita Piłarska-Korczak
redaktor naczelna



Fot. Adobe Stock

34

03 Od redaktora

AKTUALNOŚCI KIRP

- 06 Ruszył drugi sezon podcastów Krajowej Izby Radców Prawnych
Red., www.kirp.pl
- 06 Popularyzujemy wiedzę o prawie i naszym zawodzie w ciekawej formie
Rozmowa z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem.
Red.
- 07 Poszerzanie i pogłębianie wiedzy o prawie wśród dzieci i młodzieży
Red., www.kirp.pl
- 08 Warsztaty z zarządzania projektami samorządowymi i obrady komisji
Red., www.kirp.pl
- 09 Dyskusja o promocji zawodu i rebrandingu samorządu radców prawnych
Red., www.kirp.pl
- 10 Z czego składa się tygrys?
Tadeusz II Piotr Górski
- 13 Do 30 kwietnia można zgłaszać kandydatury radców i aplikantów, którzy pomagają *pro publico bono*
Red., www.kryształoweserce.kirp.pl
- 11 Właściwa komunikacja w branży prawnej jako warunek sukcesu – klient–zespół–instytucje
Red.
- 14 Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej dla uchodźców z Ukrainy rozszerzyło działalność
Red.

WYWIAD KIRP

- 16 Nasz głos ekspercki jest zauważany w sferze życia publicznego
Rozmowa z prof. dr. hab. Rafałem Stankiewiczem, Kierownikiem Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych.
Bogdan Bugdański

TEMAT NUMERU

- 18 Wzmocnienie Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP
Piotr Olszewski
- 22 Komisje legislacyjne KRRP – pierwowzór OBSiL
Krystyna Stoga

PRAKTYKA

- 24 Zmiany w Kodeksie pracy wzmocnią pozycję pracownika
Bogdan Bugdański
- 27 Nie tylko egzekucja administracyjna
Bogdan Bugdański
- 28 Testamenty szczególne w nowej odsłonie
Przemysław Kosiński
- 30 Konfiskata aut za jazdę po alkoholu dopiero za rok
Wiesława Moczyłowska
- 32 Notarialne nakazy zapłaty – projekt zmian w prawie o notariacie
Przemysław Kosiński

KODEKS ETYKI

- 34 Potrącenie z wierzytelnością klienta
Leszek Korczak



27

Fot. Adobe Stock

NOWE TECHNOLOGIE

- 36 Co zawrzeć w umowie z influencerem?
Tomasz Palak

ORZECZNICTWO

- 38 Niedostateczna kapitalizacja
i pełnomocnictwo radcy prawnego
Wiesława Moczydłowska

ZMIANY W PRAWIE

- 40 Z prac parlamentu
Łukasz Nykiel



30

Fot. Adobe Stock

FORUM OPINII

- 43 O analogowych korzyściach
Jarostaw Betdowski
- 44 #TylkoTakOznaczaZgodę
Ewa Urbanowicz
- 45 Na początku był CHAOS
Tomasz Działyński

PITAWAL

- 46 Pirat z Sokratesa i wielkie zmiany
Wojciech Tumidański

HISTORIA

- 48 Czyny nieuczciwej konkurencji w XIX w.
na przykładzie produkcji gorsetów
Agnieszka Lisak

SPORT

- 50 Prawie jak w Alpach, czyli XIX Ogólnopolskie
Mistrzostwa Narciarskie i Snowboardowe
Radców Prawnych i Aplikantów
JDN, Red.
- 51 Zaproszenie na X Ogólnopolskie
Regaty Żeglarskie im. Henryka Strzeleckiego
o Puchar Dziekana Rady OIRP w Poznaniu
Tomasz Działyński



50

Fot. Fundacja „Subsidio Venire”

ŻYCIE Z PASJĄ

- 52 Wszystkie drogi prowadzą
do Southampton
Rozmowa z Konradem Mazurem, podróżnikiem,
rowerzystą, radcą prawnym.
Krzysztof Mering

FELIETON

- 54 Historia o tym, jak kardiologzy
wypredzili prawników
Maciej Bobrowicz



52

Fot. Adobe Stock

„PRAWIE PRAWNICZO, CZYLI RADCOWIE PRAWNI O...”

Ruszył drugi sezon podcastów Krajowej Izby Radców Prawnych

Czy rozmowy o prawie muszą być nudne i pełne niezrozumiałego, fachowego słownictwa? Oczywiście, że nie. Krajowa Izba Radców Prawnych prezentuje drugi sezon cyklu podcastów „Prawie Prawniczo, czyli radcowie prawni o...”. Zaproszeni do studia eksperci w swoich dziedzinach, wykonujący zawód radcy prawnego, rozmawiają z dziennikarką Anną Krzyżanowską o aktualnych zagadnieniach prawnych w sposób praktyczny i przystępny.

Prawo kosmiczne, karne czy prawo ochrony konsumentów – nie ma dziedziny, w której radca prawny nie udzieliłby dziś pomocy prawnej. W Polsce już kilkadziesiąt tysięcy osób po ukończeniu studiów prawnych, przebyciu aplikacji i zdaniu egzaminu końcowego zdecydowało się wykonywać ten zawód. Czy jednak łatwiejszy dostęp do profesjonalnych pełnomocników zwiększył naszą świadomość prawną? Kiedy decydujemy się na ich pomoc? Gdzie szukać radcy prawnego, gdy znajdziemy się w trudnej życiowej sytuacji, i czy nie popełnimy faux pas, negocjując z nim wysokość honorarium? O tym i wielu innych tematach związanych z relacjami klient–radca prawny mówi Włodzimierz Chróścik, Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych, w rozmowie z Anną Krzyżanowską w pierwszym odcinku drugiego sezonu „Prawie Prawniczo, czyli radcowie prawni o... radcach prawnych”.

W drugim odcinku drugiego sezonu cyklu podcastów bierzemy pod lupę umowy najmu nieruchomości. Opowiada o nich radca prawny Piotr Dobrowolski.

Z podcastu można dowiedzieć się m.in.: kiedy użytkowanie czyjegoś lokalu można uznać za najem, jak weryfikować kandydata na najemcę, dlaczego nie warto kopiować umów dostępnych w internecie, jakie zasady obowiązują przy podwyżce czynszu, kiedy i z zachowaniem jakich terminów można wypowiedzieć umowę najmu, czym oprócz terminu wypowiedzenia różni się umowa najmu zawarta na czas określony od tej zawartej na czas nieokreślony, jakie plusy płyną z zawarcia umowy najmu okazjonalnego. ■

Red., www.kirp.pl

Odcinki drugiego sezonu podcastów KIRP są publikowane na platformach streamingowych – Spotify, Spreaker, Google Podcast, Apple Podcast, Goodpods, a w wersji wideo na kanale YouTube KIRP:



Serdecznie zapraszamy do słuchania, oglądania i szerzenia.

KRÓTKO I NA TEMAT

Popularyzujemy wiedzę o prawie i naszym zawodzie w ciekawej formie

Rozmowa z Prezesem KRRP Włodzimierzem Chróścikiem.

■ **Wystartował drugi sezon podcastu „Prawie Prawniczo”. Czy to oznacza, że ta produkcja na stałe wpisała się w kalendarz działań KIRP?**

Pierwszy sezon podcastu cieszył się dużym powodzeniem. Wedle danych z grudnia 2022 r. odnotowaliśmy ponad 100 tys. wyświetleń w serwisie YouTube i ponad 5 tys. odsłuchań na platformach podcastowych. Obserwujemy, że z czasem te treści stają się coraz popularniejsze i rośnie nam grono stałych słuchaczy. Do mnie osobiście dotarły także pochlebne opinie, zarówno od prawników, jak i nieprawników. Wszystko to każe sądzić, że format podcastu był dobrym wyborem, że mamy na niego ciekawy pomysł i że, co najważniejsze, dla tego typu treści jest w Polsce spora publiczność. A biorąc pod uwagę fakt, że jednym z zadań Krajowej Rady Radców Prawnych jest popularyzacja wiedzy o prawie i naszym zawodzie – decyzja wydaje się oczywista. Zobaczymy, jak zostanie przyjęty drugi sezon i na co pozwolą nam warunki budżetowe, natomiast na dzisiaj jestem optymistą. Warto w tę produkcję inwestować i w tym roku na pewno będziemy to robić.

■ **Podcasty wróciły w odświeżonej formule. Nowa oprawa graficzna, nowe studio i... nowa prowadząca.**

Jak każdy debiutant, my także się uczymy: zalet i ograniczeń tego formatu, potrzeb naszych słuchaczy, warunków pracy przed mikrofonem. Z pierwszego, podkreślam – udanego sezonu wyciągnęliśmy pewne wnioski i na ich bazie chcemy tę produkcję dalej rozwijać. Dotyczy to przede wszystkim warunków technicznych nagrań, które znacząco poprawiliśmy, wiedząc już, czego dokładnie oczekujemy. Najważniejsza zmiana dotyczy natomiast osoby prowadzącej audycję. W ubiegłym roku był to mecenas Tomasz Palak, który z dużą lekkością i bezpośredniością prowadził rozmowy z naszymi gośćmi. To właśnie dzięki niemu i naszym gościom



Fot. Gilarski.com

udało się stworzyć tak wiele wartościowych treści, dlatego jestem panu mecenasowi wdzięczny, że pomógł nam z sukcesem wystartować. W tym roku zaprosiliśmy do współpracy red. Annę Krzyżanowską, która ma bogate doświadczenie dziennikarskie, zwłaszcza w tematyce prawnej, i świetnie radzi sobie z „odpytywaniem” prawników na ważne tematy. Jestem przekonany, że będzie dla naszych słuchaczy – z założenia nieprawników – znakomitą przewodniczką w rozmowach w tym sezonie.

■ **Jakie tematy będą poruszane w drugiej serii podcastu?**

Różne, ale zawsze z jednym, wspólnym mianownikiem: mają być aktualne i interesujące dla szerokiego grona odbiorców. Część zagadnień mamy zaplanowaną z góry, to tematy uniwersalne, takie jak ogólne informacje o zawodzie radcy prawnego, tematyka najmu, rozwodu czy zakupów w internecie. Obok tego zostawiamy przestrzeń na zagadnienia, które mogą stać się aktualne np. w związku ze zmianą prawa czy jakimś ważnym wydarzeniem społeczno-politycznym. Niezależnie jednak od podejmowanej tematyki przygotowujemy rozmowy tak, by stanowiły ciekawą, lekkostrawną, edukacyjną treść dla każdego, kto chce być świadomym konsumentem i obywatelem. ■

Red.

VIII EDYCJA OGÓLNOPOLSKIEJ AKADEMII – KONKURSU WIEDZY O PRAWIE Poszerzanie i pogłębianie wiedzy o prawie wśród dzieci i młodzieży

Krajowa Izba Radców Prawnych po raz kolejny zaprosiła uczniów szkół podstawowych (klas V–VIII) oraz szkół ponadpodstawowych do udziału w Ogólnopolskiej Akademii – Konkursie Wiedzy o Prawie.

Uczniowie będą mogli sprawdzić swoją wiedzę prawniczą i zmierzyć się z innymi rówieśnikami. Celem Akademii – Konkursu Wiedzy o Prawie jest działanie na rzecz poszerzenia i pogłębiania wiedzy o prawie wśród dzieci i młodzieży oraz kształtowania postaw szacunku do prawa.

Tegoroczna edycja Akademii składać się będzie z trzech etapów oraz ceremonii wręczenia nagród. Pierwszy etap – szkolny – odbył się 24 marca 2023 r. i został zrealizowany online za pomocą specjalnej aplikacji, w formie testu jednokrotnego wyboru składającego się z 50 pytań. Do drugiego etapu, z rejonu każdej okręgowej izby radców prawnych, zakwalifikowanych zostało po 20 uczestników w każdej kategorii szkół, którzy uzyskali największą liczbę punktów i rozwiązyali test w najkrótszym czasie.

VIII Edycja Konkursu
AKADEMIA WIEDZY O PRAWIE

**OGÓLNOPOLSKI KONKURS
DLA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH
I PONADPODSTAWOWYCH**

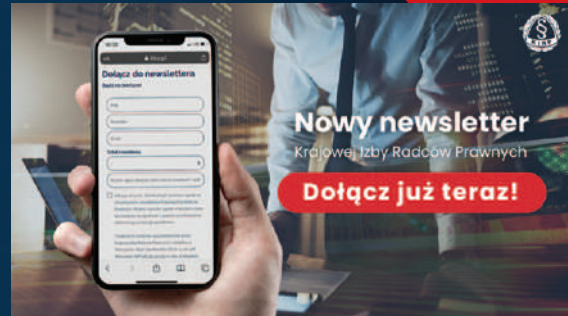
**INFORMACJE ORGANIZACYJNE
NA STRONIE:
akademia.intelibackup.pl**

Drugi etap – okręgowy – odbędzie się w dniach 18–19 kwietnia i polegać będzie na rozwiązaniu przypadku poprzez udzielenie odpowiedzi na 20 zamkniętych pytań wielokrotnego wyboru. W trakcie tego etapu konkursu uczniowie będą musieli przez cały czas jego trwania być połączeni z okręgową komisją Akademii za pomocą aplikacji Zoom z użyciem wizji i fonii.

Do trzeciego etapu – centralnego (finału) – z rejonu każdej okręgowej izby radców prawnych przejdzie po jednym uczestniku z każdej kategorii szkół. Etap trzeci ma formę wypowiedzi ustnej przed Centralną Komisją Akademii Konkursu i odbędzie się 15 maja. Uczestnicy odpowiedzą na dwa wylosowane przez siebie pytania. Spośród uczestników po troje uczniów ze szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych z trzema najlepszymi wynikami uzyska tytuł laureata, pozostałe osoby zostaną finalistami konkursu. Zarówno dla laureatów, jak i finalistów przewidziane są atrakcyjne nagrody.

Za zajęcie pierwszego miejsca przyznana będzie nagroda o wartości 2 tys. zł (w obu kategoriach: szkoła podstawowa oraz szkoła ponadpodstawowa), za zajęcie drugiego miejsca uczniowie otrzymają nagrodę o wartości 1,5 tys. zł (w obu kategoriach: szkoła podstawowa oraz szkoła ponadpodstawowa), natomiast dla laureatów trzeciego miejsca przewidziano nagrodę o wartości 1 tys. zł (również w obu kategoriach: szkoła podstawowa oraz szkoła ponadpodstawowa). Wszyscy laureaci otrzymają ponadto certyfikaty uczestnictwa w konkursie. ■

Red., www.kirp.pl



Nowy newsletter Krajowej Izby Radców Prawnych

W newsletterze można znaleźć:

- kluczowe informacje z życia samorządu,
- najlepsze oferty dla radców prawnych,
- informacje dotyczące szkoleń,
- zapowiedzi ciekawych konferencji.

Ale to nie wszystko! Z newslettera dowiesz się także m.in. o projektach realizowanych przez KIRP, poznasz najnowsze stanowiska i opinie samorządu – w tym analizy OBSiL – a także zapoznasz się z przykładami orzeczeń w sprawach dyscyplinarnych.

**DOŁĄCZ JUŻ DZIŚ
I BĄDŹ NA BIEŻĄCO!**

<https://kirp.pl/newsletter/>

SPOTKANIE KOMISJI STAŁYCH KRAJOWEJ RADY RADCÓW PRAWNYCH I OBSiL

Warsztaty z zarządzania projektami samorządowymi i obrady komisji

Efektywne zarządzanie projektami, plany pracy komisji KRRP na najbliższe miesiące, rebranding KIRP, narzędzia oferowane przez KRRP okręgowym izbom radców prawnych oraz radcom prawnym i aplikantom – to tylko niektóre tematy poruszone podczas wspólnego spotkania komisji stałych KRRP oraz Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji, zorganizowanego przez Krajową Radę Radców Prawnych w dniach 3–4 marca w Poznaniu. Członkowie komisji oraz OBSiL uczestniczyli we wspólnych posiedzeniach oraz dyskutowali w swoich zespołach nad nowymi projektami.

Na obrady do Poznania zjechali przedstawiciele komisji stałych Krajowej Rady Radców Prawnych: Komisji Alternatywnych Metod Rozwiązywania Sporów (ADR), Komisji Aplikacji, Komisji Etyki i Wykonywania Zawodu, Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego, Komisji Promocji Zawodu, Komisji Doskonalenia Zawodowego, Komisji Praw Człowieka i Komisji Zagranicznej, a także Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP.

Spotkanie otworzył Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik, a w imieniu Henryka Kuligowskiego, Dziekana Rady OIRP w Poznaniu, która 4 marca w swojej siedzibie gościła członków komisji, powitał wszystkich Wiceprezes KRRP Zbigniew Tur, życząc satysfakcjonujących efektów pracy i udanego pobytu w stolicy Wielkopolski.



Fot. Archiwum KIRP

W pierwszym dniu spotkania odbyły się warsztaty „Zarządzanie projektami samorządowymi”, które poprowadził dr hab. Ryszard Sowiński, prawnik, specjalista w zakresie prawa finansowego oraz w dziedzinie zarządzania kancelariami prawnymi, profesor Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu. Celem szkolenia było m.in. poznanie metodyk zarządzania projektami, autodiagnoza umiejętności menedżerskich w zakresie zarządzania projektami i poznanie zasad zarządzania zespołem projektowym.

– Działacze samorządowi pracowali nad kartami i harmonogramami projektów, które mają na celu usprawnienie działania samorządu, wzmocnienie jego pozycji i zaangażowanie środowiska radców prawnych w sprawy społeczne. Uczyliśmy się metodyki zarządzania projektami samorządowymi i wierzę, że dzięki tej pracy będą one wdrażane sprawniej. Wkrótce będzie widać ich pierwsze efekty – podsumował warsztaty prof. Ryszard Sowiński. – Gratuluję świetnej pracy i podziwiam zaangażowanie w rozwój samorządu radcowskiego!

Od rana w sobotę 4 marca komisje stałe Krajowej Rady Radców Prawnych spotkały się w gościnnych progach Okręgowej Izby Radców Prawnych w Poznaniu w swoich zespołach, by opracować szczegóły projektów planowanych w najbliższych miesiącach. Nad planami pracy na 2023 r. w sobotę obradowały także Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji KRRP.

Kolejnym punktem sobotniego spotkania była wzbudzająca duże zainteresowanie wśród członków komisji prezentacja jednego z najważniejszych projektów KRRP w 2023 r. – rebrandingu.



Fot. Archiwum KIRP

O procesie rebrandingu KIRP, wizerunku marki, znaczeniu spójnej komunikacji wizerunkowej samorządu radców prawnych opowiadał Tadeusz II Piotr Górski – prekursor branding w Polsce, zajmujący się tą dziedziną od 1982 r., autor ponad 300 rebrandingów znanych firm i instytucji, dyrektor strategiczny agencji BrandLive, z którą 14 grudnia 2022 r. została podpisana umowa dotycząca opracowania i nabycia praw własności intelektualnej do identyfikacji wizualnej zawodu radcy prawnego oraz samorządu radców prawnych, w tym znaku graficznego (logo) zawodu radcy prawnego i nowego znaku graficznego (logo) KIRP oraz księgi znaków, a także stworzenia materiałów korporacyjnych¹.

Na zakończenie sobotniego spotkania Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła zaprezentowała platformę szkoleniową e-kirp.pl, zachęcając do zakładania na niej kont i korzystania z udostępnianych tam szkoleń, które w istotny sposób pomogą zdobyć niezbędne punkty doskonalenia zawodowego w ostatnim roku cyklu szkoleniowego.

Do logowania się na e-kirp i zakładania wizytówek poprzez platformę w wyszukiwarce szukajradcy.pl zachęcał Prezes Włodzimierz Chróścik.

– W tym roku planujemy kolejną kampanię promocji zawodu, także promującą wyszukiwarkę szukajradcy.pl; będzie miała ona dużo większy zasięg niż poprzednia. Choćby dlatego warto za-



Fot. Archiwum KIRP

łożyć wizytówkę w szukajradcy.pl i stopniowo rozbudowywać ją dodatkowymi treściami: artykułami z poradami, linkami do publikacji czy filmami. Planujemy też, aby za zamieszczanie takich materiałów w wyszukiwarce były przyznawane punkty szkoleniowe – mówił Włodzimierz Chróścik.

Na zakończenie spotkania Prezes KRRP podziękował wszystkim za zaangażowanie. – Możemy się różnić, ale najważniejsze jest to, że pracujemy dla jednego samorządu i jego dobro jest naszym wspólnym celem. Nasza siła jest w jedności – podsumował. ■

Red., www.kirp.pl

¹ Więcej o rebrandingu na s. 10–12.

POSIEDZENIE KRRP I SPOTKANIE PREZYDIUM KRRP Z DZIEKANAMI RAD OIRP

Dyskusja o promocji zawodu i rebrandingu samorządu radców prawnych

W Warszawie 24 i 25 marca 2023 r. obradowała Krajowa Rada Radców Prawnych. Bogaty porządek obrad został w pełni zrealizowany, dyskusja przebiegła sprawnie i merytorycznie. Krajowa Rada zajęła się promocją zawodu radcy prawnego, systemem CSORP, działalnością OBSiL, czy rebrandingiem samorządu radców prawnych.

Przed rozpoczęciem dwudniowego posiedzenia Krajowej Rady Radców Prawnych odbyło się spotkanie członków Prezydium KRRP z Dziekanami Rad OIRP. Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik poprosił Dziekanów Rad OIRP o wsparcie działań promujących zawód radcy prawnego wśród Polaków. – Trzeba stale wychodzić do ludzi i pokazywać, jak ważne są zawody zaufania publicznego, jaką pełnią funkcję w społeczeństwie i jak dużo mają mu do zaoferowania – mówił.



Fot. Archiwum KIRP

Samorząd radcowski organizuje w tym roku szereg wydarzeń promujących pośrednio lub bezpośrednio zawód radcy prawnego, m.in. Kongres Prawników Polskich, „Tydzień akademicki – zostań radcą prawnym”, Forum Młodych Radców Prawnych. Wspiera także kolejną edycję cyklu spotkań Tour de Konstytucja.

Na spotkaniu członków Prezydium KRRP z Dziekanami Rad OIRP omówiono także m.in. problem zróżnicowania stawek wynagrodzeń radców prawnych świadczących pomoc prawną z wyboru i urzędu. Przedstawiono także wyniki próbnego egzaminu radcowskiego, informacje dotyczące rozliczania kosztów aplikacji radcowskiej i sprawozdanie izb w kwestii postępowań dyscyplinarnych w 2022 r.

Pierwszym merytorycznym punktem z porządku obrad na posiedzeniu KRRP było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie kampanii promocji zawodu radcy prawnego. – Chcemy dotrzeć do jak największej liczby Polaków, żeby przybliżyć im zawód radcy prawnego i to, jaką pomoc mogą od nas uzyskać – mówiła podczas referowania projektu Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła. Długofalowym celem kampanii ma być także edukacja Polaków w kwestii korzystania z pomocy prawnej oraz wspieranie marki zawodu radcy prawnego. Uchwała została przyjęta.

Następnie Wiceprezes KRRP Aleksandra Gibuła przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dotyczącej przygotowania nagrań szkoleń dla radców prawnych oraz aplikantów radcowskich, jak również nagrań innych realizowanych przez samorząd projektów. Członkowie Rady podczas omawiania punktu przypomnieli o kończącym się w tym roku cyklu szkoleniowym i ustawowym obowiązku zdobycia przez radców prawnych minimum 40 punktów szkoleniowych. Uchwała została przyjęta.

Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój zreferowała projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie Regulaminu działalności samorządu radców prawnych. – Wnosimy o to, aby



Fot. Archiwum KIRP

komisje KRRP przedstawiały sprawozdania ze swojej działalności raz na kwartał. Poza tym Prezydium KRRP w razie potrzeby będzie miało możliwość ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały Zgromadzenia OIRP i Prezydium Rady OIRP – opisała istotne propozycje zmian w Regulaminie Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój. Uchwała została przyjęta.

Kolejnym punktem było rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie wzoru legitymacji radcy prawnego, wzoru legitymacji aplikanta radcowskiego oraz wzoru legitymacji prawnika zagranicznego. – Zmiana uchwały jest konieczna, aby radcowie prawni mogli korzystać z legitymacji w aplikacji mObywatel. Na podstawie porozumienia z Ministerstwem Cyfryzacji dostosowany zostanie nowy wzór dokumentu – mówiła Sekretarz KRRP Agnieszka Gajewska-Zabój. Uchwała została przyjęta.

Przewodniczący Krajowego Zespołu Wizytatorów Grzegorz Lorych zaprezentował sprawozdanie Krajowego Zespołu Wizytatorów i okręgowych zespołów wizytatorów. – W 2022 r. Krajowy Zespół Wizytatorów przeprowadził 19 wizytacji, wszystkie zakończono wynikiem pozytywnym – powiedział. Okręgowe zespoły wizytatorów sprawozdały zaś, iż w 2022 r. przeprowadziły łącznie 606 wizytacji radców prawnych, a nadto wydano ponad 1250 opinii.



Fot. Archiwum KIRP

Ważnym punktem posiedzenia KRRP było przedstawienie informacji na temat postępu prac związanych z rebrandingiem zawodu radcy prawnego i samorządu radców prawnych. Obszerną prezentację na temat potrzeby posiadania spójnego wizerunku marki przedstawił zaproszony na posiedzenie Tadeusz II Piotr Górski, założyciel firmy BrandLive. – Wizerunek marki musi być nowoczesny, profesjonalny, wiarygodny i uniwersalny, aby dobrze promował instytucję i gromadził jej członków w obrębie wspólnego celu – mówił¹.

Ostatnimi punktami z porządku obrad było przedstawienie informacji przez Wiceprezesa KRRP Michała Korwek dotyczącej pomocy socjalnej w OIRP oraz sprawozdanie z działalności Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire” za rok 2022. ■

Red., www.kirp.pl

¹ Więcej na s. 10–12.

PROJEKTY 2023: REBRANDING

Z CZEGO SKŁADA SIĘ TYGRYS?

- Miejsca newralgiczne i przegląd całości
- Audyt wizerunkowy
- Rodzinne powiązania
- Analiza otoczenia wizerunkowego



TADEUSZ II PIOTR GÓRSKI

prekursor branding w Polsce, zajmujący się tą dziedziną od 1982 r. Autor ponad 300 (re)brandingów. Twórca ponad 30 metod optymalizujących prace (re)brandingowe. Dyrektor strategiczny BrandLive.

Niezwykle ważna podczas kreacji branding jest diagnoza obecnej sytuacji. Pomaga to ustalić newralgiczne miejsca wizualnego wizerunku, które będą miały decydujący wpływ na efekt. Diagnoza obejmuje również przegląd całości zagadnień, mających wpływ na kształtowanie marki. W ramach audytu wizerunkowego przeanalizowano potencjał marki oraz poddano ocenie istniejące rozwiązania wizualne. Przeprowadzona ocena skuteczności dotychczasowego znaku marki była niezbędna ze względu na szczególną, fundamentalną rolę marki w kształtowaniu systemu identyfikacji wizualnej. Warto było zapoznać się z tradycjami stosowania marki, gdyż bogata historia samorządu radców zawiera rozwiązania godne kontynuacji. Nie można było pominąć obecnych sposobów komunikacji marki i towarzyszących jej narzędzi zarządzania. Ogromne znaczenie miała analiza powiązań w strukturze rodziny marek, tworzonej przez znaki okręgowych izb. Wiąże się to bowiem z zagadnieniem powszechności dotychczasowego znaku i jego identyfikacji ze środowiskiem samorządowym radców prawnych. Osobnym zagadnieniem jest stosowanie marki KIRP w działalności zawodowej radców. Każde działanie rebrandingowe jest realizowane w konkretnych uwarunkowaniach zewnętrznych. Dlatego też przeprowadza się analizę otoczenia wizerunkowego, na którą składają się marki instytucji zbliżonych do KIRP. Szczególnie uważnie należało przyjrzeć się marce bezpośredniej konkurencji, jaką jest Adwokatura Polska. Rebranding powinien być realizacją odporną na działanie czasu. Warto więc było prześledzić trendy wizerunkowe, widoczne wśród branżowych instytucji zagranicznych, pokrewnych KIRP. Pozwala to na lokację (porównanie wizerunkowe) obecnej marki KIRP w kontekście innych europejskich marek, cechujących się siłą i sprawnością komunikacyjną.

HISTORIA ZNAKU MARKI

Znak marki towarzyszący samorządowi zawodowemu radców prawnych wprowadzony został uchwałą KRRP nr 586/III/95 z 22 czerwca 1995 r. Zastosowany niebieski kolor bę-

dący polem (tłem) symbolu paragrafu nawiązuje czytelnie do zawodu radcy prawnego. Kompozycja gałązek i złotego koloru w zamierzeniu miała podnosić prestiż znaku. Należy jednak zwrócić uwagę, iż jak wynika z materiałów archiwalnych, często stosowano zmodyfikowane wersje znaku. Uproszczone wersje podnosiły w sposób wymierny czytelność znaku. Jednak żadna z modyfikacji nie została wprowadzona stosowną uchwałą, co prowadziło do równoległego, niepożądanego stosowania różnych znaków.



Znak z 1995 r.



Znak aktualny



Prezes KRRP
Andrzej Kalwas



Prezes KRRP



KSIEGA ZNAKU

Niewielką korektę graficzną pierwotnego znaku, widoczną w znaku aktualnym, potwierdzono uchwałą z 30 września 2011 r. Uchwała wprowadzała po raz pierwszy do użytku Księgę Znak, która jest podstawowym narzędziem zarządzania marką. Korekcie poddano zarówno liternictwo, jak i kształt gałązek. Zdecydowano o zmianie złoto-niebieskiej kolorystyki na dominujący zestaw granatu z bielą. Dopuszczono jednak także wersje zastępujące biel szarością lub przejściem tonalnym – ostabia to dodatkowo czytelność znaku. Księga



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

dopuszcza dwa sposoby umieszczenia literownictwa wewnątrz znaku marki – akronim (skrót) KIRP lub pełną nazwę, złożoną z czterech wyrazów.

WADY ZNAKU – NISKA CZYTELNOŚĆ

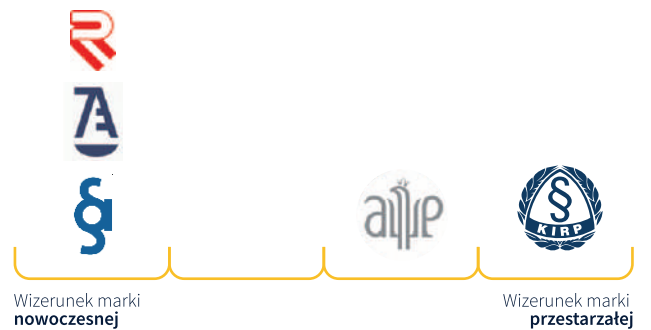
Niezbędnym walorem silnego znaku marki jest jego czytelność. Psychologia i ergonomia widzenia zgodnie określają, iż zapamiętywalność, zauważalność, szybkość odbioru marki bezpośrednio zależą właśnie od czytelności znaku. Obecny znak marki zawiera natomiast elementy, które dyskwalifikują jego czytelność. Wadliwym rozwiązaniem jest umieszczenie literownictwa wewnątrz znaku. Dotyczy to kompozycji nie tylko czterech wyrazów (pełna nazwa), lecz także kompozycji czterech oddzielnych liter (akronim – skrót nazwy). Do osłabienia czytelności przyczyniają się także gałązki, których rozdrobniona forma nie wpływa korzystnie na znak.



jako korzystniejszy od obecnego rozwiązania marki KIRP. Najniższa pozycja obecnego znaku wynika z nadmiaru szczegółów zawartych w kompozycji graficznej.

WADY ZNAKU – PRZESTARZAŁA FORMA

Wizerunek, jaki tworzy obecny znak, należy uznać za zdecydowanie przestarzały. Odbiega od pożądanego wizerunku samorządu jako organizacji nowoczesnej, otwartej na zachodzące zmiany cywilizacyjne i społeczne. Zaprojektowany w 1995 r. znak stosowany jest do dziś w formie niewiele odbiegającej od pierwowzoru. Obecny znak jest przeciwnym biegunem marek nowoczesnych, zbieżnych z obecnymi trendami stylistycznymi. Przykładem znaków zdecydowanie nowoczesnych są marki organizacji prawniczych z Austrii, Hiszpanii i ze Szwecji. Nawet znak Adwokatury Polskiej należy uznać za znak nieco bardziej nowoczesny niż znak KIRP.



WADY ZNAKU – HIERARCHIA ODCZYTU

Dla zobrazowania wad związanych z czytelnością obecnego znaku posłużono się zestawem marek Adwokatury Polskiej oraz organizacji prawniczych z Austrii (Die Österreichischen Rechtsanwälte) i Hiszpanii (Abogacía Española). Najwyższą sprawność komunikacyjną, wynikającą z ich oszczędnej formy graficznej, mają znaki austriacki i hiszpański. Nawet znak Adwokatury Polskiej mimo wad, które posiada, należy ocenić

ZALETY ZNAKU

Obecny znak ma dwie zalety, które należy uznać za szczególnie ważne. Po pierwsze, głównym elementem kompozycji graficznej jest symbol paragrafu. Wiąże to skutecznie (już od 1995 r.) ten powszechnie rozpoznawalny w świadomości społecznej symbol prawa z aktywnością radców prawnych. Należy mieć na uwadze, iż poza paragrafem istnieją zaledwie trzy powszechnie rozpoznawalne symbole prawnicze: Temida (Iustitia), waga z mieczem, waga (aczkolwiek również kojarzona z handlem). Po drugie, symbol paragrafu wpisany jest w nietypowe, rzadko stosowane troiste pole (tło). Jest to dodatkową, dystynktywną (odróżniającą) wartością znaku.



RODZINA MAREK OIRP

Uchwała z 2011 r. uprawnia okręgowe izby do stosowania znaku wzorowanego na znaku Krajowej Izby. Jednak wiele poszczególnych znaków OIRP wykazuje daleko idącą swobodę graficzną, odbiegającą od standardu KIRP. Widoczny w wielu znakach indywidualizm wsparty jest w zasadzie zapisem uchwały, która nie precyzuje jednoznacznie jednolitego standardu tworzenia znaków poszczególnych okręgowych izb. Rodzinę marek OIRP należy zakwalifikować aż do czterech grup.



Grupa 1 – realizuje wspólny program wizualny w oparciu o znak marki KIRP. Widać jednak różnice w sposobie umieszczenia literownictwa wewnątrz znaku. Brak spójności kroju (kształtu) pisma i jego kompozycji w nazwach izb. Pojawia się czarna kolorystyka mimo obowiązkowej granatowej.



Grupa 2 – odbiega od zalecanego standardu wizualnego, aczkolwiek w daleki sposób nawiązuje do znaku marki KIRP.



Grupa 3 – w daleki sposób odbiega od zalecanego standardu wizualnego. Dominują elementy wywiedzione z heraldyki miast będących siedzibą izb. Wtórnią rolę odgrywają odniesienia do znaku marki KIRP.



Grupa 4 – najdalej odbiega od zalecanego standardu wizualnego. Nie ma odniesień do znaku marki KIRP. Zwraca uwagę akronim OIRP w Wałbrzychu – odczytywany jako ORP; akronim OIRP w Poznaniu – akcentujący z niejasnych powodów literę „I (i?)”; ilustracyjny charakter znaku OIRP w Warszawie – utrudniający komunikację.

RODZINA MAREK OIRP – WNIOSKI

Marki okręgowych izb cechują chaos wizualny i brak spójności. Ostabia to zarówno poszczególne marki OIRP, jak i obowiązującą markę Krajowej Izby. Nie wpływa to korzystnie na wizerunek samorządu radców prawnych. Brak spójności uniemożliwia postrzeganie marek KIRP i OIRP jako gwaranta wiarygodności i rzetelności. Również otoczenie konkurencyjne (adwokaci, doradcy prawni, kancelarie odszkodowawcze) wpływa na potrzebę wzmocnienia marki poprzez spójność.

Opracowana diagnoza wizerunku marki zawiera zestaw wad i zalet obecnych rozwiązań. Pozwala to w sposób syntetyczny oraz – co niezmiernie ważne – obiektywny przejść do prac nad strategią wizerunkową marki. Gruntowna znajomość budowy tygrysa zawsze ułatwia dalsze postępowanie. ■

XV EDYCJA KONKURSU „KRYSZTAŁOWE SERCE RADCY PRAWNEGO”

Do 30 kwietnia można zgłaszać kandydatury radców i aplikantów, którzy pomagają pro bono

Krajowa Rada Radców Prawnych ogłasza XV edycję konkursu „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”. Do udziału w konkursie mogą zostać zgłoszeni radcowie prawni i aplikanci radcowscy, którzy wyróżnili się bezinteresowną działalnością na rzecz osób fizycznych, organizacji społecznych, instytucji realizujących cele publiczne, kościołów, związków wyznaniowych lub grup osób dotkniętych klęskami. Zgłoszenia można nadsyłać do 30 kwietnia na adres kirp@kirp.pl.

Radcowie prawni, aplikanci radcowscy, organizacje społeczne, organizacje pozarządowe, organy administracji publicznej, organy wymiaru sprawiedliwości, środowiska prawnicze i inne podmioty wskazane w regulaminie konkursu mogą do 30 kwietnia zgłaszać do kapituły konkursu kandydatów spośród radców prawnych i aplikantów danej okręgowej izby. Weryfikacja zgłoszeń przez kapitułę będzie odbywać się w terminie 2 maja–12 maja. Lista osób nominowanych zostanie ogłoszona 16 maja.

Następnie kapituła dokona oceny nominowanych w konkursie i wybierze laureatów konkursu w kategorii 1 – „Wyróżniająca działalność społeczna oraz bezinteresowna pomoc”. Laureaci konkursu otrzymają tytuł honorowy „Kryształowe Serce Radcy Prawnego”.

Dodatkowym elementem konkursu jest głosowanie internetowe w kategorii 2 – „Nagroda Internautów. Wyróżniająca działalność społeczna oraz bezinteresowna pomoc”. Laureat zostaje

wyłoniony spośród nominowanych w konkursie w wyniku głosowania internetowego przeprowadzonego za pośrednictwem strony internetowej <https://krysztaloweserce.kirp.pl/>. Udział w głosowaniu może wziąć każdy. Rozpocznie się ono 16 maja, w dniu ogłoszenia listy nominowanych. Głosować będzie można do 30 maja.

Rozstrzygnięcie konkursu planowane jest podczas posiedzenia Krajowej Rady Radców Prawnych 2 czerwca 2023 r. w Warszawie.

Tytuł honorowy „Kryształowe Serce Radcy Prawnego” może otrzymać radca prawny lub aplikant radcowski, który wyróżnia się bezinteresowną działalnością na rzecz osób fizycznych, organizacji społecznych, instytucji realizujących cele publiczne, kościołów, związków wyznaniowych, lub grup osób dotkniętych klęskami, w szczególności: 1) nieodpłatnie wykonuje pomoc prawną; 2) zajmuje się działalnością społeczną i dobroczynną; 3) bierze udział w programach edukacyjnych, szkoleniowych lub zajmujących się upowszechnianiem wiedzy o prawie; 4) zajmuje się działalnością na rzecz popularyzacji i rozwoju nieodpłatnej pomocy prawnej; 5) cieszy się szczególnie dobrą opinią społeczności lokalnej, w której zamieszkuje i wykonuje zawód.

Zgłoszenia należy przesyłać na adres: Krajowa Izba Radców Prawnych, ul. Powązkowska 15, 01-797 Warszawa lub elektronicznie na adres: kirp@kirp.pl. ■

Red., www.krysztaloweserce.kirp.pl

KONFERENCJA KOMISJI WSPIERANIA ROZWOJU ZAWODOWEGO KRRP

Właściwa komunikacja w branży prawnej jako warunek sukcesu – klient–zespół–instytucje

Legal design z perspektywy radcy prawnego, jak budować przewagę konkurencyjną dzięki social mediom oraz skuteczny i prosty język komunikacji w relacji klient–zespół–instytucje to tematy konferencji „Właściwa komunikacja w branży prawnej jako warunek sukcesu – klient–zespół–instytucje”, która odbyła się 29 marca br.

Staramy się wychodzić naprzeciw radcom prawnym i ułatwiać im wykonywanie zawodu. Nie zapominamy, że świat się zmienia i w naszej pracy dominują nowoczesne narzędzia, które stale chcemy wam przybliżyć. Dziękuję bardzo Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego za zorganizowanie tego spotkania – powiedział Prezes KRRP Włodzimierz Chróścik na rozpoczęcie konferencji.

Konferencję poprowadził mecenas Piotr Kamiński – radca prawny, członek KRRP oraz Komisji Wspierania Rozwoju Zawodowego KIRP. Zaproszeni prelegenci r. pr. Rafał Lorent, r. pr. Maria Kobryń i r. pr. Tomasz Palak, pokazywali, jak radca prawny może skutecznie informować o swoich usługach i wyróżnić się na tle konkurencji.

Mec. Rafał Lorent (OIRP w Warszawie, specjalista w dziedzinie ochrony danych osobowych i prywatności oraz prawie nowych technologii, członek Stowarzyszenia Praktyków Ochrony Danych Osobowych. Doświadczenie zawodowe zdobywał w specjalistycznych kancelariach polskich i międzynarodowych. Legal designem oraz prostym językiem zajmuje się od 2019 r.) podczas swojego wykładu przedstawił podstawowe założenia legal designu oraz zaprezentował praktyczne przykłady zastosowania tego podejścia do prawa. Uczestnicy konferencji dowiedzieli

się także, jak radca prawny może wykorzystać narzędzia legal designu w świadczeniu pomocy prawnej.

Z wykładu mec. Marii Kobryń (OIRP w Warszawie, MBA, partner zarządzający w Blueshell Legal – warszawskiej butikowej kancelarii. Od 2021 r. publikuje treści prawno-biznesowe na platformie TikTok jako @mecenas od biznesu, wielokrotny gość podcastów biznesowych, konferencji naukowych i biznesowych) uczestnicy wydarzenia dowiedzieli się: jakie media społecznościowe mogą pomóc prawnikom, jak wykorzystać media społecznościowe do promocji swojej kancelarii, czego unikać, wykorzystując media społecznościowe do promocji kancelarii, czego oczekują odbiorcy od prawnika.

Jak powszechnie wiadomo, prawnicy nie mają opinii najtańszych do zrozumienia. Nie wzięto się to znikąd. I oczywiście nieraz nasz precyzyjny język jest potrzebny (przecież „zwłoka” i „opóźnienie” to nie to samo), ale czasem może szkodzić. Mecenas Tomasz Palak (OIRP w Gdańsku, prelegent, autor artykułów na tomaszpalak.pl i w prasie, a także książki „Internet a prawo – jak się nie potknąć?”, siedmiokrotnie na podium konferencji „I Love Marketing”, wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH) opowiedział o tym, jak ten język uprościć.

Zapis konferencji dostępny jest na kanale YouTube KIRP:



Red.



Fot. Archiwum KIRP

Prawniczki z Ukrainy pracujące jako konsultantki w Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej

CENTRUM KOORDYNACJI POMOCY PRAWNEJ DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY ROZSZERZYŁO DZIAŁALNOŚĆ

Niemal 7 tys. telefonicznych konsultacji prawnych udzielono od czerwca do końca grudnia 2022 r. uchodźcom z Ukrainy w stworzonym z inicjatywy Krajowej Rady Radców Prawnych Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej. 24 lutego minął rok od rozpoczęcia inwazji Rosji na Ukrainę, wojna trwa. Pomoc udzielana będzie nadal, nie tylko przez telefon. Przy Dworcu Wschodnim w Warszawie stanął namiot, w którym uchodźcy mogą konsultować się z prawnikami. Jest to możliwe dzięki kontynuacji w 2023 r. współpracy Krajowej Izby Radców Prawnych z Norwegian Refugee Council w Oslo i uzyskaniu dofinansowania. W realizacji projektu oba podmioty nadal wspierane będą przez Fundację Dialog z Bialegostoku.

Samorząd radców prawnych od pierwszego dnia rosyjskiej inwazji aktywnie włączył się do udzielenia pomocy *pro publico bono* na rzecz obywateli ukraińskich.

W realizacji tych działań wykorzystane zostały doświadczenia Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej KRRP, które od grudnia 2021 r. było zaangażowane w udzielanie pomocy na granicy polsko-białoruskiej. W połowie marca 2022 r. z inicjatywy KRRP i przy współpracy innych samorządów i stowarzyszeń prawniczych Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej zostało przeniesione do Warszawy i rozszerzyło działalność na rzecz osób uciekających z Ukrainy do Polski z powodu wojny. CKPP podjęło się koordynacji wszystkich



dotychczasowych działań samorządu radców prawnych wykonywanych na rzecz uchodźców z Ukrainy, w tym we współpracy z koordynatorami regionalnymi współkoordynowania działań 19 okręgowych izb radców prawnych.

Na przełomie marca i kwietnia 2022 r. otwarto infolinię – **+48 800 088 544** – z informacją prawną działającą na nowoczesnej platformie call center, udostępnionej KIRP nieodpłatnie przez Deloitte Poland. Porady prawne udzielane były przez wolontariuszy – najpierw polskich prawników, a następnie – w związku z potrzebą znajomości języka ukraińskiego i rosyjskiego – rozpoczęto współpracę z prawniczkami ukraińskimi, która trwa do dzisiaj.

Jednocześnie założona została strona internetowa www.prawnicyukrainie.pl, a później <https://legaidpoland.org/>, na której w czterech językach – ukraińskim, rosyjskim, polskim i angielskim – publikowane są aktualności dotyczące zmian w prawie cudzoziemskim i uchodźczym, odpowiedzi na najczęściej zadawane pytania, a także przydatne linki i wzory dokumentów.

WSPÓŁPRACA Z NORWEGIAN REFUGEE COUNCIL I FUNDACJĄ DIALOG

W czerwcu 2022 r. projekt uzyskał wsparcie i dofinansowanie Norwegian Refugee Council w Oslo, działającej w Polsce jako Fundacja Norwegian Refugee Council Polska (NRC). NRC jest organizacją pozarządową, która chroni prawa osób dotkniętych wysiedleniem.

Od czerwca do grudnia 2022 r. pracujące w Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej prawniczki konsultantki udzieliły uchodźcom przez telefon w sumie **6902** konsultacji, w tym:

- **2555** dotyczących legalizacji pobytu,
- **545** na temat prawa pracy,
- **474** dotyczące kwestii mieszkaniowych,
- **1149** w sprawie dostępu do świadczeń i edukacji,
- **2179** w kwestiach związanych z wydawaniem dokumentów.



Fot. Archiwum KIRP

Konsultantki udzielają profesjonalnych porad skonsultowanych z polskimi prawnikami

Dodatkowo w 45 przypadkach, w których problem był dużo bardziej skomplikowany i nie było możliwości rozwiązania go poradą telefoniczną, podjęto się indywidualnej reprezentacji uchodźcy przed organem lub sądem.

W tym samym czasie stronę internetową www.prawnicyukrainie.pl oraz <https://legaidpoland.org/> odwiedziło **17 519** osób.

Krajowa Izba Radców Prawnych organizowała jednocześnie intensywne szkolenia dla prawników polskich i ukraińskich. Od czerwca do grudnia 2022 r. uczestniczyło w nich **467** osób.

– Przedstawione liczby pokazują, iż Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej udzieliło w 2022 r. wsparcia prawnego ogromnej rzeszy osób, które przybyły do Polski, uciekając przed agresją rosyjską. Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że zarówno Norwegian Refugee Council, jak i Fundacja Dialog kontynuują z nami współpracę także w 2023 r. – nieodpłatna pomoc prawna dla osób z Ukrainy jest bowiem wciąż potrzebna i będzie potrzebna co najmniej do zakończenia wojny. Naszym obowiązkiem jako radców prawnych jest tę pomoc zapew-

nić, a wsparcie udzielane nam przez kluczowych partnerów projektu pozwala na kontynuację tych działań w dłuższej perspektywie – mówi r. pr. Magdalena Bartosiewicz, koordynatorka Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej.

Mecenas Bartosiewicz podkreśla, że w projekcie nieocenioną rolę odgrywają konsultantki infolinii – prawniczki ukraińskie.

– Same, będąc uchodźczyniami, zdecydowały się podjąć z nami współpracę i pomagać nam w udzielaniu informacji prawnej beneficjentom projektu. Bardzo doceniamy ich pracę oraz zaangażowanie – mówi koordynatorka CKPP.

Tymczasem brutalna wojna trwa, a przybywający do Polski uchodźcy z Ukrainy nadal potrzebują pomocy prawnej, aby zacząć funkcjonować w nowym kraju. W bieżącym roku Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej będzie rozszerzać formy udzielania pomocy.

– W 2022 r. skupialiśmy się głównie na udzielaniu informacji prawnej telefonicznie, a także na rozwoju strony internetowej legaidpoland.org, na której dzięki uprzejmości Wolters Kluwer Polska publikujemy na bieżąco aktualne materiały, poradniki i wzory dokumentów przydatnych dla uchodźców z Ukrainy. W 2023 r. kontynuujemy to, ale udzielamy także konsultacji prawnych uchodźcom w namiocie pomocowym Norwegian Refugee Council przy Dworcu Wschodnim w Warszawie, a także rozwijamy na stronie internetowej pomysł chatbota. Pomoże on uzyskać informację prawną osobom, które niekoniecznie chcą korzystać z konsultacji telefonicznej – dodaje mec. Bartosiewicz.

BĘDIEMY POMAGAĆ, JAK DŁUGO TO BĘDZIE POTRZEBNE

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik podkreśla, że samorząd radcowski nigdy nie pozostaje obojętny wobec potrzebujących i będzie udzielał pomocy uchodźcom tak długo, jak będzie to potrzebne.

– Ponad rok po rozpoczęciu brutalnej inwazji Rosji na Ukrainę pozostajemy w mroku wojny, który jednak wszyscy ludzie dobrej woli w Polsce starają się rozświetlać pracą na rzecz ofiar. Jako samorząd radcowski ruszyliśmy z pomocą w pierwszych godzinach konfliktu – na początku spontaniczną, pozostając w kontakcie z ukraińską izbą adwokacką i działającą na granicy. Z czasem nasze działania pomocowe usystematyzowały się i skoncentrowały wokół Centrum Koordynacji Pomocy Prawnej, w którym realizujemy to, co potrafimy najlepiej – zapewniamy wsparcie prawne – mówi Włodzimierz Chróścik. – Jestem dumny z tego, że radcowie prawni stanęli na wysokości zadania i w tak szybkim tempie zorganizowali skuteczny system wsparcia prawnego dla osób poszkodowanych wojną. W imieniu Krajowej Rady Radców Prawnych i osobiście dziękuję wszystkim, którzy przez te długie miesiące niestrudzenie pracowali w ramach centrum i w innych formach, udzielając pomocy prawnej potrzebującym. Robimy to, co w takiej sytuacji należy, realizując radcowski etos i podkreślając, że walka o wolność, demokrację i bezpieczeństwo wymaga wsparcia zawsze i w każdych warunkach. Jestem przekonany, że będziemy z dumą wspierać obywatelki i obywateli Ukrainy tak długo, jak będzie to potrzebne – zaznacza Prezes KRRP. ■

Red.

NASZ GŁOS EKSPERCKI JEST ZAUWAŻANY W SFERZE ŻYCIA PUBLICZNEGO

Rozmowa z prof. dr. hab. Rafałem Stankiewiczem, Kierownikiem Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych.

■ Jakie cele strategiczne ma przed sobą Ośrodek i pan jako jego Kierownik?

Przed wszystkim mamy nadzieję, że wchodzimy w nowy okres pracy samorządu i funkcjonowania zawodów prawnych, jak i wymiaru sprawiedliwości, dlatego chcemy nasze zadania dostosować do rzeczywistości i w ten sposób kreować cele. Liczymy, że otoczenie zewnętrzne, szczególnie otoczenie polityczne, będzie bardziej przyjazne dla nas, że politycy zaczną dostrzegać w nas partnera do rozmów w kształtowaniu rzeczywistości. I to zarówno w wymiarze bezpośrednio nas dotyczącym, a więc tego, w jaki sposób kształtują się ramy wykonywania naszego zawodu, jak i w tym obszarze, który dotyczy stosowania prawa przez nas.

Pracujemy nad tym, żeby mieć większy wpływ na treść dużych kodyfikacji – procedur cywilnej, karnej czy administracyjnej, które wykorzystujemy na co dzień w pracy, oraz możliwość kreowania sposobów dojścia do przywrócenia stanu praworządności w Polsce.

■ OBSiL wydaje mnóstwo opinii – w styczniu naliczyłem ich 50. Czy one trafiają w punkt?

Ten problem nie pojawił się wczoraj ani przedwczoraj – on zaczął się, od kiedy władza polityczna przestała wsłuchiwać się w głos takich podmiotów, jak chociażby samorząd radców prawnych, które wykonują obowiązki w zakresie kształtowania prawa, i zaniechała prowadzenia rzetelnego procesu konsultacyjnego i legislacyjnego. Mamy to zapisane w ustawie, dlatego rocznie wydajemy 150–200 opinii i ekspertyz dotyczących zmian w ustawodawstwie oraz kilkadziesiąt stanowisk w tym zakresie.

Z uwagi na brak normalnych relacji z parlamentem i rządem nasz wpływ na kształtowanie rzeczywistości prawnej nie jest zadowalający, ale wiemy, że nasz głos ekspercki jest zauważany w sferze życia publicznego – zarówno przez prawników, jak i dziennikarzy, którzy potrafią korzystać z tego dorobku.

■ Jaki jest długofalowy plan działania OBSiL?

Wielowymiarowy. Poza pracą bieżącą, polegającą na wspomnianym już opiniowaniu tego, co dzieje się w pracach parlamentarnych czy rządowych, podjęliśmy pracę nad kilkoma niezwykle ważnymi tematami. Najważniejszy to przeprowadzenie dalszej analizy przepisów samorządowych, głównie na poziomie ustrojowym, czyli ustawy o radcach prawnych, jak i innych przepisów, pod kątem ich efektywności.

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nasza ustawa powstała w 1982 r. W ciągu 40-lecia istnienia samorządu zmieniła się kilkakrotnie, ale co do istoty jego funkcjonowania



Fot. Piotr Gilarski

PROF. DR HAB. RAFAŁ STANKIEWICZ

Kierownik Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych, członek Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, specjalizujący się w prawie administracyjnym, autor wielu publikacji naukowych.

bardzo nieznacznie, stąd tak ważne jest dokonanie oceny efektywności poszczególnych instytucji i unowocześnienie tych regulacji, w tym także dokonanie analizy porównawczej, dotyczącej funkcjonowania samorządu prawniczego w innych krajach, szczególnie w państwach UE. Tak, żebyśmy wytypowali te najlepsze, najbardziej efektywne, dynamiczne rozwiązania i zaproponowali zmiany w naszych przepisach.

■ Czyli wnioskuję, że przygotowujecie projekt nowelizacji ustawy o radcach prawnych. Na jakim etapie są te prace?

My nie przygotowujemy projektu ustawy, tylko kompleksowe rozwiązania z poważnym uzasadnieniem, które wskażą kierunki koniecznych zmian w regulacjach prawnych dotyczących radców prawnych, w tym również w zakresie form wykonywania zawodu czy modelu postępowania dyscyplinarnego. Musimy też na nowo spojrzeć, w jaki sposób wykonuje się zawód radcy prawnego w formie stosunku pracy. Myślę, że w tym zakresie możemy zaproponować wiele rozwiązań bardzo efektywnych, które wspomogą radców prawnych funkcjonujących w organach administracji publicznej.

Chcemy też zmienić model wizytacji radców prawnych, a także doprecyzować kwestię wpisu na listę radców prawnych, tak aby te regulacje stały się przejrzyste i odpowiadały rzeczywistości.

Jest jeszcze drugi obszar naszych celów strategicznych – nie ustajemy w działaniach związanych z konieczną reformą wymiaru sprawiedliwości i to zarówno w wymiarze ustrojowym, jak i proceduralnym, w którym od lat namawiamy ustawodawcę do zmiany przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, tak żeby był on bardziej przyjazny dla stron postępowania i dla pełnomocników. W tym zakresie już trzy lata temu przedstawiliśmy Ministerstwu Sprawiedliwości projekt zmiany modelu postępowania cywilnego, tzw. niebieską księgę radców prawnych, ale mimo pozytywnego odzewu nie podjęto nad nią prac na szczeblu rządowym.

Cały czas pracujemy nad nowymi rozwiązaniami, dotyczącymi chociażby rozszerzenia przymusu adwokacko-radcowskiego w postępowaniach cywilnych, co pomogłoby usprawnić przebieg postępowania cywilnego. Dzisiaj funkcjonuje on tylko na poziomie sądów najwyższych instancji, czyli NSA i SN, my chcemy natomiast, żeby ten system rozszerzyć na sądy apelacyjne i okręgowe – czyli wszędzie tam, gdzie stopień skomplikowania sprawy i procedury są na tyle duże, iż obowiązkowy udział pełnomocnika pomógłby sędziom w ich szybszym rozwiązaniu. Stanowiłby też większe zabezpieczenie dla strony postępowania. Taki obowiązek funkcjonuje już w wielu państwach Europy Zachodniej i doskonale się sprawdza.

■ Kiedy zamierzacie przedstawić założenia zmian parlamentowi?

Do końca tego roku chcemy przedstawić szczegóły naszych prac i odbyć szerokie konsultacje ze środowiskiem radców prawnych, jak było to w przypadku zmian np. w Kodeksie Etyki Radców Prawnych.

Następnie liczymy na dialog z ustawodawcą, nie tylko w tym zakresie. Wspólnie z adwokatami, Stowarzyszeniem Sędziów Polskich „Iustitia” i innymi podmiotami, w ramach Społecznej Komisji Kodyfikacyjnej, pracujemy nad zmianami przepisów ustrojowych wymiaru sprawiedliwości, które obejmują aktywność Krajowej Rady Sądownictwa, Sądu Najwyższego i systemu sądownictwa powszechnego. Mam nadzieję, że wypracowane przez nas rozwiązania pozwolą na przywrócenie stanu praworządności i spowodują, że sądownictwo stanie się bardziej efektywne i obiektywne. Niektóre z tych projektów mają już realny kształt i na pewno będą przedmiotem dyskusji na kolejnym Kongresie Prawników Polskich.

■ W czasie naszej rozmowy w 2019 r. mówił pan o konieczności przeprowadzenia kwerendy przepisów samorządowych, tak żeby każdy radca prawny wiedział, co go obowiązuje, a co nie. Czy to się udało?

Jeśli chodzi o przepisy wewnętrzne, to w znacznej mierze tak – co najmniej kilkanaście aktów dotyczących funkcjonowania samorządu i wykonywania zawodu przeszło poważną modyfikację i są one przystosowane do obecnych potrzeb i możliwości współdziałania z regulacjami ustrojowymi.

Kończymy też budowę jednolitego systemu informatycznego, który pozwoli każdemu radcy prawnemu na dostęp do wszystkich wewnętrznych aktów normatywnych.

■ **Przejdźmy do działalności wydawniczej OBSiL. Błyskawicznie zmieniająca się rzeczywistość prawna wyraźnie tu przeszkadza, czego przykładem są poważne opracowania dotyczące Polskiego Ładu oraz zbiór przepisów Kodeksu**

Etyki, które w krótkim czasie straciły aktualność. Jak chcecie sobie z tym poradzić?

To prawda. Mimo to czuję dużą satysfakcję, że w sytuacji tak trudnej jak epidemia oraz olbrzymie zmiany w prawodawstwie byliśmy w stanie naszym koleżankom i kolegom przekazywać na bieżąco informacje na ten temat. Mówię tu o szeregu poradników dotyczących tego, jak stosować przepisy covidowe czy Polskiego Ładu. Te pozycje bardzo szybko się dezaktualizowały, ale na tamtym etapie były konieczne i pomocne. Nasze poradniki były na bieżąco aktualizowane, bo docierały do radców przede wszystkim drogą elektroniczną. Dzisiaj przed nami kolejne zadania, które dotyczą rzeczywistości normatywnej po wielkiej reformie przepisów dotyczących wykonywania zawodu, której dokonaliśmy w zeszłym roku. W związku z tym już od kwietnia rozpoczynamy debaty publiczne na temat tego, co zmieniło się w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego i Regulaminie wykonywania zawodu radcy prawnego. Będziemy je prowadzić przez kilka miesięcy w wypróbowanej już przez nas formie online, tak żeby każdy mógł w nich uczestniczyć.

Wydamy też kolejne poradniki, które w formie elektronicznej będą docierały do naszych koleżanek i kolegów, wspomagając ich w codziennym wykonywaniu zawodu radcy prawnego. Dodatkowo – i będzie to bardzo duża innowacja – finalizujemy prace nad odrębnymi aplikacjami, które pozwolą prawidłowo stosować niektóre regulacje Kodeksu Etyki. Mówię tu np. o specjalnej aplikacji, która pozwoli radcy prawnemu – poprzez odpowiadanie na kolejne pytania – np. wykluczyć niebezpieczeństwo wystąpienia konfliktu interesów w działalności.

■ **Może problem szybko zmieniającego się prawa zostanie kiedyś rozwiązany... Jak podsumuje pan ostatnie lata kierowania Ośrodkiem?**

Na pewno jako czas dużych wyzwań. Każdy rok działalności OBSiL i mojej pracy na rzecz samorządu był trudny, ale każdy inny. Walka o wymiar sprawiedliwości, potem epidemia, która wszystkich zaskoczyła i wymusiła na nas natychmiastowe dostosowanie się do rzeczywistości – zarówno w płaszczyźnie funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, jak i naszego wewnętrznego funkcjonowania, czyli izb. To była praca po kilkanaście godzin dziennie. Potem doszedł brexit, który też był dla nas bardzo trudny, bo musieliśmy pokazać, na ile te więzy prawne, które łączyły Wielką Brytanię z Unią Europejską, mogą ulec rozluźnieniu. Uczestniczyliśmy w tym procesie również na poziomie europejskim, wspomagając nasz rząd czy Komisję Europejską, pokazując, jak rozbrat powinien wyglądać. I na ile jest to bezpieczne dla struktur państwowych i dla obywateli. Ubiegły rok to kolejne wyzwania – wojna w Ukrainie, 40-lecie samorządu radcowskiego i ogromna reforma – zmiany w przepisach zewnętrznych, a także ustrojowych oraz Kodeksu Etyki i Regulaminu wykonywania zawodu. To również była praca na okrągło, wiążąca się z wieloma napięciami. Ten rok jest natomiast rokiem, w którym staramy się pokazać, że jesteśmy gotowi przyjąć na siebie bardzo duży udział w zmianie rzeczywistości, która nas otacza. Jeśli władza po wyborach da nam możliwość współpracy, to zrobimy wszystko, aby te regulacje, o których tu mówiliśmy, zostały wprowadzone. ■

Rozmawiał Bogdan Bugdański



Fot. Adobe Stock

WZMOCNIENIE OŚRODKA BADAŃ, STUDIÓW I LEGISLACJI KRRP

Współdziałanie w kształtowaniu i stosowaniu prawa to jedno z najistotniejszych zadań samorządu radców prawnych. Na szczeblu krajowym jest realizowane przez Krajową Radę Radców Prawnych, do której zakresu działania należy udzielanie opinii o projektach aktów prawnych oraz przedstawianie wniosków dotyczących unormowań prawnych. Odbywa się to przy udziale Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP (dalej: OBSiL lub Ośrodek). W kontekście aktualnych wyzwań społecznych, politycznych i samorządowych, a także w świetle projektów realizowanych przez KRRP obecnej kadencji rola OBSiL oraz liczba realizowanych zadań stale wzrasta. Zdaniem przedstawicieli samorządu w parze z tym powinna iść zmiana formy działania tej agendy samorządu.



**PIOTR
OLSZEWSKI**
radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Ośrodek Badań, Studiów i Legislacji jest jednostką organizacyjną działającą przy Krajowej Radzie Radców Prawnych, powstałą w VII kadencji KRRP w miejsce Ośrodka Badawczego i Komisji Legislacyjnej. Jego zadania obejmują w szczególności: opiniowanie projektów aktów

prawnych przesyłanych w ramach konsultacji do KRRP, przygotowywanie projektów aktów prawnych w ramach tzw. prainicjatywy ustawodawczej, prace legislacyjne związane z projektami ustawowymi dotyczącymi wykonywania zawodu radcy prawnego, analizę stanu prawa samorządowego, przeprowadzanie badań i sondaży związanych m.in. ze stanem pomocy prawnej w Polsce, a także interpretację przepisów związanych z wykonywaniem zawodu radcy prawnego. W ramach OBSiL prowadzi się studia dotyczące najważniejszych problemów związanych z funkcjonowaniem samorządu zawodowego oraz budową tradycji zawodu radcy prawnego. Realizując powyższe zadania, Ośrodek współpracuje z organami władzy publicznej, organami samorządów zawodowych, instytucjami

oraz placówkami naukowymi i badawczymi. Ośrodek udziela także odpowiedzi na indywidualne pytania radców prawnych dotyczące spraw związanych z wykonywaniem zawodu. Jednym z obszarów aktywności ośrodka jest ponadto działalność wydawnicza. W jej ramach podejmowane są prace nad publikacjami, które swoją tematyką obejmują kwestie istotne z punktu widzenia samorządu i przydatne w wykonywaniu zawodu radcy prawnego.

Pracę OBSiL koordynuje Kierownik Ośrodka, którym od 2017 r. pozostaje prof. dr hab. Rafał Stankiewicz. Kierownik może korzystać z pomocy zastępców oraz członków sekcji stałych i doraźnych utworzonych w celu realizacji programu. Ośrodek współpracuje z ekspertami z różnych dziedzin prawa, których wiedza i doświadczenie przydatne są w sprawach związanych z zakresem działalności Ośrodka. Eksperti pracują nad przygotowaniem stanowisk samorządu radcowskiego, gdy zwraca się o to upoważniony ustawowo organ; w innych przypadkach inicjatywa pochodzi z samego Ośrodka.

PLANY PRACY OŚRODKA

Przyjmowane corocznie przez KRRP plany pracy OBSiL są ustalane przez jego Radę Programową, w której skład wchodzi osoby będące niekwestionowanymi autorytetami w świecie prawniczym. Przewodniczącym Rady Programowej jest Prezes KRRP.

Plany pracy OBSiL są sporządzane tak, aby: wspomagać organy samorządu radców prawnych w zakresie realizacji zadań samorządu wynikających m.in. z art. 41 pkt 3 ustawy o radcach prawnych w zakresie współdziałania w kształtowaniu i stosowaniu prawa; realizować zadania samorządu określone w wytycznych działania samorządu radców prawnych uchwalanych przez Krajowy Zjazd Radców Prawnych; reagować na bieżące wyzwania stawiane ze strony podmiotów i czynników zewnętrznych przed Krajową Radą Radców Prawnych. Działania podejmowane przez Ośrodek mają zmierzać do wypracowania stanowiska środowiska radców prawnych prezentowanego przez właściwe organy samorządu w zakresie zachodzących zmian w prawodawstwie, zapewnienia najlepszych warunków świadczenia pomocy prawnej przez radców prawnych, a także budowy prestiżu zawodu radcy prawnego.

REFORMA OBSiL?

– Lepszym określeniem powinno być „wzmocnienie” Ośrodka – wskazuje prof. dr hab. Rafał Stankiewicz, Kierownik OBSiL. – Pozostajemy bowiem przy realizacji dotychczasowych zadań i wykonywaniu bieżącej pracy. Wchodzimy jednak w nowy okres pracy samorządu i funkcjonowania zawodów prawniczych, jak i wymiaru sprawiedliwości, dlatego chcemy nasze zadania dostosować do rzeczywistości i w ten sposób kreować cele. Każda struktura organizacyjna wymaga z czasem zmian dostosowujących ją do nowych wyzwań. Również struktura organizacyjna Ośrodka powinna ulec modyfikacjom organizacyjnym, z uwagi na konieczność jej dostosowania do rosnącej liczby zadań tej ważnej agendy samorządu, wynikającej z oczekiwań jej członków. Jak wskazuje Rafał Stankiewicz, oczekiwania te związane są m.in. z koniecznością

zwiększenia roli KRRP zarówno w przypisanej od początku kompetencji do współdziałania w obszarze kształtowania i stosowania prawa, jak również na innych płaszczyznach aktywności.

– Wyróżniłbym w związku z tym trzy obszary aktywności, w których struktura Ośrodka powinna być zmodyfikowana – wskazuje Kierownik OBSiL.

Założenia planowanych zmian zaprezentowano podczas marcowego posiedzenia Krajowej Rady Radców Prawnych.

ZESPOŁY STAŁE

Pierwszy obszar dotyczy współdziałania przy stanowieniu prawa. – Chcemy, aby w ramach funkcjonowania Ośrodka doszło do powołania tzw. zespołów stałych, których zadaniem będzie m.in.: dokonywanie analizy projektów aktów prawnych z perspektywy wykonywania kompetencji samorządu jako aktywnego uczestnika procesu oceny stanowienia i stosowania prawa działalności opiniodawczej, wskazywanie kierunków merytorycznych, w jakich powinno zmierzać stanowisko Ośrodka, wypracowane następnie przez autora opinii, rekomendowanie osób do sporządzenia opinii oraz ostateczna ocena opinii przygotowanej przez rekomendowanego eksperta – wyjaśnia prof. Stankiewicz.

Na czele zespołu stałego będzie stał koordynator. Do systemu organizacyjnego Ośrodka wprowadzone zostaną mechanizmy koordynacji, ściśle powiązane z uprawnieniami kierowniczymi osoby piastującej funkcję kierownika Ośrodka. Skierowanie projektu legislacyjnego do opiniowania będzie następować na wniosek Kierownika Ośrodka lub za jego zgodą po przedstawieniu takiego wniosku przez koordynatora zespołu.

CELEM WZMOCNIENIA ORGANIZACYJNEGO OBSiL JEST:

- dostosowanie struktury ośrodka badawczego i legislacyjnego do wyzwań zewnętrznych stojących obecnie przed samorządem zawodowym radców prawnych;
- podniesienie efektywności działania struktur organizacyjnych Ośrodka;
- zapewnienie wysokiego stopnia deliberatywności w funkcjonowaniu głównej agendy badawczej samorządu zawodowego radców prawnych;
- rozwój struktury analizującej orzecznictwo systemu sądownictwa dyscyplinarnego oraz struktury zajmującej się prewencją dyscyplinarną.

Jak wskazują przedstawiciele KRRP, myśli się o utworzeniu następujących zespołów stałych: 1) prawa konstytucyjnego i ustroju wymiaru sprawiedliwości; 2) wykonywania zawodu, legislacji wewnętrznej oraz etyki zawodowej; 3) prawa publicznego; 4) prawa prywatnego; 5) prawa karnego; 6) do spraw współpracy parlamentarnej, legislacji zagranicznej, 7) nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości.

W zakresie zmiany struktury w tym obszarze rozważa się ponadto możliwość powoływania w ramach Ośrodka zespołów doraźnych, mających za przedmiot działalności zagadnienia związane z reformą danej dziedziny prawa, nieobjętej przedmiotem działania zespołów stałych.

BIURO ORZECZNICTWA DYSCYPLINARNEGO

Drugi obszar zmian dotyczy planu powołania Biura Orzecznictwa Dyscyplinarnego. Do zadań Biura będzie należeć: gromadzenie orzeczeń sądów dyscyplinarnych; analizowanie orzecznictwa sądów dyscyplinarnych oraz podejmowanie działań mających na celu komentowanie i głosowanie orzeczeń sądów dyscyplinarnych; udostępnianie orzeczeń sądów dyscyplinarnych organom dyscyplinarnym oraz udostępnianie orzeczeń sądów dyscyplinarnych poprzez stronę internetową Wyższego Sądu Dyscyplinarnego.

– Chodzi przede wszystkim o kompleksowe objęcie opieką Ośrodka problematyki prewencji dyscyplinarnej, w której ramach prowadzone będą badania nad orzecznictwem dyscyplinarnym – wskazuje Rafał Stankiewicz. – Właściwie działający system prewencji dyscyplinarnej będzie pomagał radcom prawnym w prawidłowym rozumieniu i stosowaniu przepisów z zakresu zasad etyki i wykonywania zawodu.

AKADEMIA OBSiL

Trzeci obszar to powołanie w ramach Ośrodka Akademii OBSiL, która prowadziłaby współpracę ze studenckimi kołami naukowymi oraz grupami doktorantów w celu zachęcania ich do podejmowania badań nad ustrojem samorządu radców prawnych oraz problematyką wykonywania zawodu radcy prawnego. – Współpraca ta odbywałaby się poprzez organizowanie spotkań z przedstawicielami studenckich kół naukowych i przedstawicielami doktorantów, a także organizowanie konkursów na wybrane projekty naukowe – wyjaśnia Rafał Stankiewicz. – Efektem współpracy ma być promowanie samorządu zawodowego radców prawnych oraz aplikacji radcowskiej jako najlepszej drogi rozwoju zawodowego adeptów studiów prawniczych.

W INTERESIE CZŁONKÓW SAMORZĄDU

W ramach realizacji zadań dotyczących udzielania opinii o projektach aktów prawnych oraz przedstawiania wniosków dotyczących unormowań prawnych Ośrodek tylko w 2022 r. przedstawił blisko 80 opinii, 22 oceny, trzy stanowiska, jedną ekspertyzę i dwa raporty. Ponadto przeanalizowano kilkaset projektów aktów prawnych, kierowanych do Krajowej Rady Radców Prawnych w oparciu o art. 60 pkt 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych. Monitorowano także na bieżąco stronę internetową Sejmu, Senatu oraz Rządowego Centrum Legislacji.

– Przy tak ogromnej skali działań legislacyjnych ustrukturyzowanie organizacyjne Ośrodka w zakresie powołania zespołów stałych wydaje się być całkowicie uzasadnione – podkreśla Kierownik OBSiL. – Samorząd radców prawnych jest zobowiązany nie tylko do sprawowania należytej pieczy nad wykonywaniem zawodu, ale także do dbania o interesy członków samorządu. Wymaga to często angażowania się

SEKCJA HISTORYCZNA OBSiL

W ramach OBSiL jest powołana Sekcja Historyczna, która prowadzi badania nad historią zawodu radcy prawnego i samorządu zawodowego radców prawnych.

Do zadań Sekcji Historycznej, powołanej uchwałą Prezydium KRRP nr 234/IX/2016 z dnia 31 marca 2016 r., należą:

- archiwizacja historycznych dokumentów znajdujących się w posiadaniu KRRP oraz poszukiwanie nowych dokumentów;
- przeprowadzanie i archiwizowanie rozmów z radcami prawnymi oraz innymi osobami mającymi wiedzę dotyczącą historii zawodu i samorządu;
- stałe uzupełnianie materiałów prezentowanych w e-muzeum samorządu zawodowego radców prawnych w miarę gromadzenia odpowiednich materiałów archiwalnych;
- współpraca z izbami w zakresie pozyskiwania od nich materiałów archiwalnych dotyczących zagadnień ogólnosamorządowych oraz w zakresie współpracy w budowaniu modułów izbowych w e-muzeum.

Zgodnie z planem pracy OBSiL w 2023 r. działalność sekcji będzie skupiać się na:

- staraniach o zapewnienie wsparcia informatycznego działań sekcji;
- wspomaganie działań Biura KIRP dotyczących archiwizacji i retencji danych znajdujących się w jego posiadaniu; działanie to związane jest ze zmianą siedziby KIRP;
- kontynuacji procesu weryfikacji materiałów historycznych będących w posiadaniu KIRP;
- zabezpieczeniu i udostępnianiu danych archiwalnych zebranych przez sekcję, ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania platformy Wirtualnego Muzeum Samorządu Radcowskiego;
- utrzymywaniu kontaktów z osobami odpowiedzialnymi w poszczególnych okręgowych izbach za kontakty z sekcją.

w proces stanowienia prawa także poprzez udział w pracach komisyjnych czy spotkaniach z politykami. Członkowie samorządu od lat są świadomi wagi tak podejmowanych działań, charakteru tych czynności i obowiązków, które muszą spełnić, angażując się zawodowo w proces stanowienia prawa. – Tylko prawidłowe działanie w tym obszarze może zagwarantować skuteczną ochronę praw radców prawnych – podkreśla Rafał Stankiewicz. – Jak pokazuje doświadczenie – coraz ważniejsza w tym aspekcie pozostaje również legislacja zagraniczna – stąd propozycja powołania zespołu stałego ds. legislacji zagranicznej. Codzienne potrzeby wszystkich radców prawnych i aplikantów wymuszają z kolei konieczność włączenia się na szeroką skalę w prace dotyczące nowych technologii w wymiarze sprawiedliwości – tym zajmie się kolejny stały zespół. Dbając natomiast o wizerunek samorządu, jego promocję i prestiż, wydaje się niezbędne utworzenie Biura Orzecznictwa Dyscyplinarnego i Akademii OBSiL – dodaje Kierownik OBSiL.

Lista najistotniejszych opinii prawnych Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w 2022 r.

- opinia w sprawie projektu ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (UD 169);
- opinia w sprawie zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej oraz standardami prawa międzynarodowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw, wniesionego do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej przez Prezydenta Rzeczypospolitej w dniu 4 lutego 2022 r.;
- opinia do prezydenckich projektów ustaw dotyczących utworzenia i działania sądów pokoju (druki sejmowe nr 1760 i nr 1761);
- opinia w sprawie projektu ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz niektórych innych ustaw (UD 169);
- opinia w sprawie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (nr druku sejmowego 2012);
- opinia poselskiego projektu ustawy o ochronie niezawisłości sędziowskiej i szczególnych zasadach odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej sędziów w zakresie prawa konstytucyjnego (nr druku sejmowego 2013);
- uwagi i propozycje zmian do rządowego projektu ustawy o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa (sejmowy druk nr 2069 i nr 2069-A);
- opinia w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny i niektórych innych ustaw (nr druku sejmowego 2024);
- opinia w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Prawo o adwokaturze (nr druku senackiego 636);
- opinia z dnia 22 marca 2022 r. w sprawie przepisów regulujących kwestię prowadzenia rozpraw przy użyciu urządzeń technicznych na odległość bez konieczności przebywania osób w nich uczestniczących w budynku sądu (rozpraw zdalnych);
- opinia do rządowego projektu ustawy o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego (druk sejmowy nr 2131, druk senacki nr 690);
- opinia w zakresie kluczowych zmian w porównaniu z aktualnym stanem prawnym, w tym kwestii uprawnień radców prawnych w związku z reprezentacją klientów w sprawach ochrony wynalazków (patentów), wzorów użytkowych oraz produktów leczniczych, chronionych odmian roślin oraz topografii układów scalonych);
- opinia w zakresie zgodności projektu ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (UD322) z Konstytucją RP, w szczególności z konstytucyjnymi standardami wyznaczającymi ustrój sądów i status sędziów;
- opinia do senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o adwokaturze oraz ustawy o radcach prawnych (nr druku senackiego 695);
- opinia do projektu rozporządzenia MS w sprawie warunków technicznych i organizacyjnych oraz szczegółowego trybu i sposobu dokonywania doręczeń pism procesowych na adres do doręczeń elektronicznych oraz projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków technicznych i organizacyjnych oraz sposobu wnoszenia pism procesowych na adres do doręczeń elektronicznych sądu (A436 i A435);
- opinia do ustawy o aplikacji mObywatel (UD394), a także rozszerzenia wskazanej ustawy o aplikacji mObywatel o legitymacje radców prawnych i aplikantów radcowskich;
- opinia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2335);
- opinia do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie oraz niektórych innych ustaw (UD383);
- opinia do poselskiego projektu ustawy o transparentności finansowania organizacji pozarządowych (druk sejmowy nr 2299);
- uwagi do projektu nowelizacji rozporządzenia dotyczącego kosztów zastępstwa procesowego w sprawach PZP – prawa zamówień publicznych (B640) oraz uwagi do projektu nowelizacji rozporządzeń dotyczących kosztów zastępstwa procesowego w sprawach nieletnich (B642 i B643);
- opinia w zakresie projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie sposobu zapewnienia nieletniemu korzystania z pomocy obrońcy z urzędu;
- opinia w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (UC15);
- opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od osób fizycznych (likwidacja tzw. podatku Belki);
- opinia w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym oraz ustawy o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym;
- opinia w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary;
- opinia w zakresie zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej wniesionego przez grupę posłów projektu ustawy o przedłużeniu kadencji organów jednostek samorządu terytorialnego do dnia 30 kwietnia 2024 r. oraz o zmianie ustawy – Kodeks wyborczy (druk sejmowy nr 2612);
- opinia w zakresie projektu ustawy o zmianie ustawy o nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnym poradnictwie obywatelskim oraz edukacji prawnej z dnia 22 sierpnia 2022 r.;
- opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (UC123);
- opinia do projektu ustawy o działalności windykacyjnej i zawdzie windykatora (UD435);
- opinia do projektu rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości zmieniającego rozporządzenie z dnia 6 maja 2020 r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym (B690);
- opinia do projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (druk sejmowy nr 2650).

Stanowiska OBSiL w 2022 r.:

- stanowisko w sprawie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego;
- stanowisko w sprawie rządowego projektu ustawy o obronie ojczyzny (nr druku sejmowego 2052). ■

■ TEMAT NUMERU

komisja Legislacyjna

wrocław, 1985-03-07

UWAGI DO (ZADROGU) PROJEKTU USTAWY O TRYBUNALE KONSTITUCYJNYM z dnia 19.11.1985 r.

1. Projekt ustawy o Trybunale Konstytucyjnym stanowi zapewne nowość w systemie prawnym i jest wynikiem powszechnych dążeń do pokorbienia praworządności i demokracji. Tendencje te należy zestawić z innymi - uznaniem a proponowane rozwiązania szczegółowe, nie mające dotychczas praktycznego sprawdzianu rozstrzygnąć właśnie w tym duchu ugruntowania praworządności.
2. Projekt ustawy reguluje kompleksowo zadanie kontroli na najwyższym szczeblu zgodności z Konstytucją, aktów ustawodawczych i innych aktów normatywnych - zawierając zarówno przepisy prawa merytorycznego jak też przepisy o postępowaniu i organizacji Trybunału konstytucyjnego. Na tym tle korzystnie przedstawia się większość całego projektu.

KOMISJE LEGISLACYJNE KRRP – PIERWOWZÓR OBSIL

Przepis art. 41 pkt 3 ustawy o radcach prawnych nakłada na organy samorządu radców prawnych obowiązek, a zarazem prawo udziału w „kształtowaniu i stosowaniu prawa”.

Aktualna doktryna rozróżnia i wskazuje, co należy rozumieć przez współdziałanie przy kształtowaniu prawa, a co przez współdziałanie przy stosowaniu prawa¹.

Ten obowiązek, będący zarazem zadaniem i uprawnieniem samorządu, od momentu ukonstytuowania się jego organów, tj. od roku 1984, był realizowany przez powoływaną na okres kadencji stałą, problemową Komisję Legislacyjną.



KRYSTYNA STOGA

radca prawny z 50-letnim stażem, członek Prezydium KRRP czterech kadencji (w latach 1991–2007), wykładowca na aplikacji radców prawnych i szkoleniach radców prawnych od 1986 r.

Fot. Archiwum KIRP

Pierwsza została powołana wraz z ośmioma innymi komisjami KRRP w marcu 1984 r. Jej przewodniczącym został Mieczysław Huchla z OIRP we Wrocławiu (kierował nią przez dwie kadencje, w sumie osiem lat). Członkami zostali: Hanna Fatyga (OIRP w Warszawie), Jerzy Mosek (OIRP w Gdańsku), Stanisław Podgórski (OIRP w Toruniu), Wiktor Rudnik (OIRP w Opolu), Ryszard Tusk (OIRP w Bydgoszcy), Wiktor Wróbel (OIRP w Poznaniu). To gremium nie miało żadnego doświadczenia, a przyszło mu współdziałać z najwyższymi organami w kraju. Bezsporną zasługą pierwszego przewodniczącego komisji było stworzenie właściwego programu i wizji działania tego zespołu. Kolejne kadencje sprawowania szczytnej funkcji przewodniczącej komisji przypadły w udziale autorce tego artykułu – Krystynie Stodze, również reprezentującej OIRP we Wrocławiu. Sprawowałam tę funkcję przez cztery kadencje. Okres działania komisji kie-

rowanej przez Mieczysława Huchlę jest prawie nieznany i nieopisany². Nie było komputerów utrwalających dokumentację. Dokumenty w większości przechowywano w prywatnych mieszkaniach, gdyż nie było odpowiednich siedzib organów samorządu.

HISTORYCZNE OPINIE KOMISJI

W archiwum OIRP we Wrocławiu znalazłam niezwykle cenne dokumenty przekazane przez Mieczysława Huchlę krótko przed jego śmiercią, dotyczące pionierskich lat pracy komisji. Godzi się chociaż w skrócie ten dorobek zaprezentować. Zbiór składa się z ponad 70 opinii dotyczących aktów prawnych tworzonych w latach 1984–1991, w tym sześciu kompleksowych opinii do projektów ustaw i przepisów wykonawczych, o tak istotnym znaczeniu dla systemu prawa, jak: prawo o ustroju sądów powszechnych, ubezpieczenia majątkowe i osobowe, o urzędzie Ministra Sprawiedliwości czy o podatku obrotowym i dochodowym. To także zbiór aktów prawnych odnoszących się do kardynalnych spraw ustrojowych, takich jak: ustawa o Trybunale Konstytucyjnym, o podejmowaniu

¹ Por. komentarz do ustawy o radcach prawnych, *Komentarz do art. pkt 14*, red. T. Scheffler, s. 659, Warszawa, 2018.

² Mało kto wie, że ten skromny kolega został pochowany w stopniu generała WP, a tytuł otrzymał od Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego za wybitne zasługi dla państwa podziemnego w czasie wojny i po wojnie, a także pracę społeczną na rzecz samorządu. Jego starania o uchwalenie naszej ustawy są nieocenione.

do TK mają być kierowane
poważaniem sądowym, podczas
do zasady kierowania pytań
Jest to jednak konsekwentne
głównie, jakim jest TK.

KIRP
Komisja Legislacyjna
14 10/89

Komisja Legislacyjna z dnia 8 i 9 kwietnia 1992 r.
o zmianie ustawy prawo o adwokaturze, ustawy o radcach prawnych
i innych ustaw / Druk nr 289 /

TEMAT NUMERU ■

UWAGI DO PROJEKTU USTAWY "PRAWO PRZEWODZONE"

1984 r.

2, ust.5
wywać z k
dnia z
licze/ k
egod iam
doby w ca
kaskasi
nych /
do spr
sw, na
nich dzi
o ministr
kontrolli
o cysa
TK ma ki
sowne, o
o art. 5
ych o ka
wicekod
asy tylk
je ponoi
sądowy
art. 27.
o TK
lasinu
istetu ali
18 pra
wiaz og
22/, poni
w objet c
zmerze,
ch chceis
rzenawia
owa s ar
roweć wni
ganu lub
projektu,
retyna a
ca i org
czestni
ego rozpi
i arbit
D-a usup

działalności gospodarczej czy projekt ustawy – Ordynacja wyborcza do Sejmu. Te pisane na kopiach bibułkowych, liczące prawie 40 lat dokumenty są bezcennym źródłem wiedzy o metodach i formach wykonywania ustawowego jednego z trudniejszych obowiązków organów samorządu radcowskiego. Stanowią także dowód żmudnej społecznej pracy członków naszego samorządu i ich zaangażowania w działalność publiczną. Ze sprawozdań Komisji Legislacyjnej za okres jej działania wynika, że „komisja opiniowała projekty aktów normatywnych ze szczególnym uwzględnieniem aktów mających istotne znaczenie dla pracy radców prawnych. Gromadziła też informacje o funkcjonowaniu aktów prawnych w celu opracowywania wniosków sygnalizujących ewentualne zmiany i projekty nowelizacji”³. Nawiązała też cenne kontakty i podjęła systemową współpracę z Komisją Prac Ustawodawczych Sejmu, Radą Legislacyjną i Departamentem Prawnym Ministerstwa Sprawiedliwości oraz z wieloma postaciami prawnikami.

Wszystko to działo się w sytuacji braku stałej siedziby, niewiarygodnego ubóstwa środków materialnych i technicznych, nieobecnych wtedy narzędzi elektronicznych umożliwiających kontakt i doręczenie informacji. Stąd stała się problemem z uzyskaniem tekstów projektów aktów prawnych do opiniowania i trudności z doręczeniem ich członkom komisji za pośrednictwem poczty. Byliśmy także nowym, mało znanym podmiotem. Musieliśmy dopiero budować swój prestiż i markę. Stać się stałym, przydatnym eksperckim uczestnikiem procesu legislacyjnego i zaistnieć w trwałej świadomości w Sejmie. Tak się powoli działo⁴. Opinie były opracowywane zarówno przez członków komisji, a także – z uwagi na specjalistyczny przedmiot ustaw – przez innych radców mających doświadczenie w danej dziedzinie. Nikt nie pobierał honorarium. Dostateczną nagrodą była satysfakcja zawodowa, popularność w środowisku i świadomość, że służy się swoją wiedzą i doświadczeniem krajowi. Z protokołów komisji wynika, że opracowywano rocznie około 50 opinii do projektów ustaw, brano udział w posiedzeniach komisji sejmowych i, co niezwykle cenne, także na etapie uzgodnień międzyresortowych. Ugruntowało to pozytywną ocenę i przydatność w tworzeniu prawa przez samorząd radców prawnych.

LUSTRACYJNY CHRZEST BOJOWY

Obejmując stanowisko przewodniczącej Komisji Legislacyjnej, nie miałam wprawdzie doświadczenia, ale zastałam po poprzedniku uporządkowany system, tryb pracy i ugruntowaną pozytywną opinię w Kancelarii Sejmu. Z czasem KRRP znalazła się na stałe w rozdzielniku instytucji, którym Kancelaria Sejmu przekazywała z urzędu projekty wszystkich aktów prawnych. Konieczna selekcja aktów kwalifikowanych do opinii, wynikająca z braku odpowiednich narzędzi, była niezwykle ciężka. Obowiązek ten spoczywał na mnie, w czym wspierał mnie członek komisji mec. Andrzej Krysiuk. Z chwilą wprowadzenia komputerów sytuacja uległa polepszeniu. Z 16 lat pracy w komisji wybrałam tylko epizody zastępujące na wspomnienie.

Na początku działalności przesłałam chrzest bojowy. Komisja w ciągu kilku dni musiała opracować opinię dla Sejmu w sprawie sześciu projektów ustaw lustracyjno-dekomunizacyjnych, autorstwa różnych partii reprezentowanych w Sejmie (często ze sobą skonfliktowanych). Tematyka tych ustaw nie dotyczyła problematyki, którą zajmowali się radcowie, a widoczny charakter polityczny projektów dodatkowo utrudniał ocenę. Jako przewodnicząca zwołałam w trybie nagłym posiedzenie wszystkich członków komisji, aby kolektywnie opracować i przyjąć tekst opinii. Nie było to łatwe. Do pomocy we Wrocławiu zaangażowałam znajomych konstytucjonalistów, a ich opinie ówczesny Prezes KRRP Jacek Żuławski otrzymał za pośrednictwem konduktora pociągu „Odra” w przeddzień posiedzenia... Po ponad siedmiu godzinach pracy, dyskusji i sporów komisja większością głosów przyjęła sześciopunktowy tekst opinii: „Ocena zgodności projektów lustracyjno-dekomunizacyjnych z Konstytucją RP i zaciągniętych przez Polskę zobowiązaniami międzynarodowymi”. Stanowiła ona załącznik do pisma KRRP z 7 grudnia 1992 r., wysłanego do Sejmu.

Coraz częściej zapraszano przedstawiciela samorządu radców prawnych do udziału w pracach nad tworzeniem założeń aktów prawnych i do zajęcia stanowiska w dyskusji. Dotyczyło to kluczowych zmian przepisów k.p.c., k.c. i innych zbliżonych rangą. W tych sprawach samorząd reprezentował zazwyczaj Wiceprezes Zenon Klatka. Wypracowano pewien pożyteczny system pracy nad kluczowymi ustawami. Resort (zazwyczaj sprawiedliwości) do udziału w pracy nad ustawą zapraszał do grona tworzącego projekt przedstawicieli nauki, praktyki i organizacji prawniczych na wyjazdowe posiedzenia (nieraz na kilka dni), aby uzyskać optymalne rozwiązania. Ta metoda była i jest nadal jedyną skuteczną, demokratyczną zasadą dochodzenia do konsensusu. Szkoda, że została zaniechana.

W latach 1993–1997 kluczowym problemem dla komisji stała się kwestia nowego modelu zawodu radcy prawnego. To zagadnienie angażowało czas i energię komisji. Tym bardziej że poglądy w środowisku były zróżnicowane, sytuacja i projekty ulegały gwałtownym zmianom, a w sprawie toczył się zacięty spór o zakres przedmiotowy i podmiotowy obu samorządów⁵. W tych pracach komisja nie była osamotniona, zaangażowani byli wszyscy: ośrodek badawczy, Prezes i Wiceprezesi.

Warto na zakończenie wspomnieć, że w czasie pełnienia przeze mnie funkcji przewodniczącej komisji współpracowaliśmy z innymi samorządami prawniczymi, zwłaszcza z adwokatami. Omawialiśmy zagadnienia i w sprawach dotyczących zawodu zajmowaliśmy wspólne stanowisko. Wraz z mec. Andrzejem Krysiukiem reprezentowałam w Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej, pracującej nad projektem ustawy – Prawo działalności gospodarczej, samorząd adwokacki, notarialny, komorniczy oraz Krajową Radę Kuratorów. Mogłam się wtedy w praktyce przekonać, że reprezentując kilka samorządów, z uzgodnionym wcześniej między nimi stanowiskiem, jest się znacznie skuteczniejszym w uzyskaniu akceptacji wspólnych, optymalnych rozwiązań. ■

³ Sprawozdanie Komisji Legislacyjnej za rok 1984 r. (Archiwum KRRP).
⁴ Sprawozdanie z działalności Komisji Legislacyjnej za lata 1988–1989.

⁵ Temat opisywany wielokrotnie w literaturze prawniczej, m.in. J. Barańska-Głowacka, *Z kart historii samorządu radców prawnych*, Warszawa 2012, s. 78–80.

Fot. Archiwum KIRP

UPOWAŻNIENIE
do reprezentowania
Porozumienia Samorządów Zawodów Prawniczych i Organizacji Prawniczych

ZMIANY W KODEKSIE PRACY WZMOCNIĄ POZYCJĘ PRACOWNIKA

Jest już prawie pewne, że długo zapowiadana i oczekiwana rewolucja w stosunkach pracownik–pracodawca stanie się faktem. Weszły już w życie przepisy dotyczące kontroli trzeźwości, 7 kwietnia wchodzi te regulujące pracę zdalną, wkrótce po nich natomiast przepisy dotyczące elastycznych form zatrudnienia i *work-life balance*. Przyjęta przez Sejm 8 marca nowelizacja czeka już tylko na podpis Prezydenta RP.



**BOGDAN
BUGDALSKI**
dziennikarz, redaktor
i wydawca
Fot. Archiwum B. Bugdalskiego

Trudno się spodziewać, by prezydent Andrzej Duda miał do niej zgłosić jakieś wątpliwości, ponieważ sprzyja ona pracownikom i z pewnością porządkuje wiele kwestii. Przepisy wprowadzane ustawą wynikają wprost z dyrektyw unijnych Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1152 z 20 czerwca 2019 r. w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy w Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE L 186 z 11 lipca 2019 r., s. 105) oraz 2019/1158 z 20 czerwca 2019 r. w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylającą dyrektywę Rady 2010/18/UE (Dz.Urz. UE L 188 z 12 lipca 2019 r., s. 79), które miały być wdrożone do polskiego porządku prawnego kilka miesięcy temu.

Już same nazwy tych dyrektyw wskazują, że na tych regulacjach to pracownicy zyskują przywileje, a pracodawcy wyłącznie nowe obowiązki. Ale nie od dzisiaj wiadomo, że zadowolony pracownik, pracownik wypoczęty, który nie musi się martwić o to, że nie będzie w stanie zaopiekować się swoimi dziećmi lub najbliższymi, to dobry pracownik, a więc i w dłuższym okresie pracodawcy też na tych regulacjach skorzystają.

Póki co czeka ich sporo pracy związanej z wdrożeniem już obowiązujących zmian wynikających z nowelizacji i tych zapowiadanych.

CO SIĘ ZMIENIA

Przede wszystkim za sprawą nowelizacji Kodeksu pracy z 1 grudnia 2022 r. (ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 6 lutego 2023 r., poz. 240) od 21 lutego obowiązują przepisy umożliwiające pracodawcy przeprowadzanie kontroli trzeźwości pracowników (art. 22^{1c}–22^{1h}), gdy uzna, że jest to niezbędne do zapew-



Fot. Adobe Stock

nienia ochrony życia i zdrowia pracowników czy innych osób lub ochrony mienia. Kontrola nie jest obowiązkowa, ale jeśli pracodawca widzi taką konieczność – czy to w stosunku do wszystkich pracowników, czy tylko w stosunku do wybranych grup pracowników – musi wdrożyć powyższe rozwiązania do przepisów wewnątrzzakładowych.

– Nie wystarczy, że przepisy ustawy istnieją – trzeba je wprowadzić do przepisów wewnątrzzakładowych i to zgodnie z procedurą, czyli po uprzednim uzgodnieniu z pracownikami bądź w obwieszczeniu – wyjaśnia r. pr. Bartosz Opaliński.

A więc w drodze zmian w układzie zbiorowym pracy, jeśli taki w danym zakładzie obowiązuje, lub w drodze zmian w regulaminie pracy – na podstawie uzgodnień ze związkami zawodowymi lub – jeśli ich nie ma, z reprezentacją pracowników. W małych przedsiębiorstwach natomiast, gdzie nie działają związki i nie ma obowiązku tworzenia regulaminu – w drodze obwieszczenia.

Dopiero po wprowadzeniu odpowiednich przepisów i oczekaniu dwutygodniowego *vacatio legis* można będzie taką kontrolę przeprowadzać.

W przepisach wewnątrzzakładowych należy określić m.in., jakich grup pracowników będzie ona dotyczyć, jak również sposób, w jaki ta kontrola będzie przeprowadzana i przy pomocy jakich urządzeń.

– W akcie wewnętrznym, czyli w układzie zbiorowym pracy, regulaminie pracy lub w obwieszczeniu powinno być też wskazane, kto w imieniu pracodawcy może taką kontrolę przeprowadzać, ponieważ kodeks tego nie reguluje – wskazuje Bartosz Opaliński.

Zdaniem r. pr. dr. Piotra Kapusty z Instytutu Nauk Prawnych Uniwersytetu Zielonogóskiego ta regulacja może spowodować pewne trudności. Bo z jednej strony trzeba się cieszyć, że pracodawcy dostają instrument do weryfikowania trzeźwości pracownika, na który czekali, ale z drugiej pojawiła się ocenność tego, co to jest ta niezbędność do zapewnienia ochrony.

– Regulamin przeprowadzania kontroli trzeźwości musi określić grupy pracowników – więc to nie będą wszyscy pracownicy. Tymczasem, jeśli mówimy o ochronie mienia i zdrowia pracowników, to powinniśmy kontrolować wszystkich – argumentuje dr Kapusta.

PRACA ZDALNA

Wprowadzeniu do przepisów wewnątrzzakładowych będzie podlegała również organizacja pracy zdalnej, co do której przepisy (art. 67¹⁸–67³⁴) zaczną obowiązywać już 7 kwietnia. Zgodnie z art. 67¹⁸ praca ta może być wykonywana całkowicie lub częściowo w miejscu wskazanym przez pracownika i każdorazowo uzgodnionym z pracodawcą, w tym pod adresem zamieszkania pracownika. Tu również zasady wykonywania pracy zdalnej, pracowników lub grup pracowniczych, których może one dotyczyć, oraz zasady rozliczania kosztów tej pracy przedsiębiorca będzie musiał określić w porozumieniu z organizacjami związkowymi czy w regulaminie pracy ustalonym z przedstawicielami pracowników lub w drodze obwieszczenia.

– W myśl nowych przepisów pracodawca jest organizatorem pracy zdalnej, a więc po jego stronie leży też zorganizowanie miejsca pracy zdalnej, wyposażenie pracownika w niezbędny sprzęt, w tym dostarczenie oprogramowania, serwis, oraz pokrycie kosztów mediów służących do wykonywania tej pracy – wyjaśnia mec. Opaliński.

Trudnością dla pracodawców i służb kadrowych będzie zapewne konieczność indywidualnego ustalenia pracy zdalnej z osobami w ciąży, wychowującymi dzieci do ukończenia czwartego roku życia lub sprawującymi opiekę nad innym członkiem najbliższej rodziny lub inną osobą pozostającą we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 67¹⁸ § 6 k.p.), o ile oczywiście wystąpią one z takim wnioskiem i pracodawca się na to zgodzi.

Doktor Piotr Kapusta wskazuje, że w chwili wejścia w życie przepisów oczekującej na podpis prezydenta nowelizacji ta regulacja nie zostanie uchylona, tylko zdublowana kolejnym przepisem dotyczącym elastycznych organizacji pracy, wśród której form wskazuje się m.in. pracę zdalną. Ta forma ma być dostępna dla osób wychowujących dzieci do ukończenia ósmego roku życia. Pracodawca nie musi się na to zgodzić, odmowę zaś w obu przypadkach musi uzasadnić, ale istnienie tych dwóch przepisów może budzić pewne wątpliwości.

Jego zdaniem idea ponoszenia kosztów pracy zdalnej przez pracodawcę też nie do końca jest słuszna, ponieważ na pracy zdalnej korzystają również pracownicy – nie ponosząc kosztów



Fot. Adobe Stock

ów transportu i innych kosztów związanych z funkcjonowaniem poza domem. Nie tracą czasu na dojazd do pracy.

– Moi znajomi np. nie oczekują ekwiwalentu, ale nie chcą wracać do biura, bo to wiąże się z dojazdami. Poza tym dla wielu pracowników praca zdalna jest efektywniejsza, bo nikt ich nie rozprasza. Pracodawcy też to widzą, ale zostają postawieni w sytuacji konieczności zwrotu ponoszonych kosztów. Całe szczęście, że nowa ustawa obok zwrotu rzeczywiście ponoszonych kosztów przewiduje również możliwość posłużenia się zwrotem ryczałtowo, bo trudno sobie wyobrazić wyliczanie każdemu z osobna np. zużycia energii elektrycznej na podstawie jego indywidualnej umowy z zakładem energetycznym – wskazuje dr Kapusta.

Jego zdaniem rozliczenie ponoszonych kosztów będzie polegało głównie na określeniu ryczałtowanej stawki. Przestrzega jednak, by nie były to kwoty zbyt wysokie. Wprawdzie zgodnie z wyraźnym brzmieniem art. 67²⁵ k.p. czy to wypłata ekwiwalentu, czy ryczałtu nie stanowi przychodu w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, to jednak ryczałt powinien odpowiadać przewidywanym kosztom ponoszonym przez pracownika w związku z wykonywaniem pracy zdalnej. Jeżeli jednak kwota ekwiwalentu będzie wygórowana, to urząd skarbowy może się upomnieć o swoją część.

UMOWY O PRACĘ

Nie ulega wątpliwości, że dla przedsiębiorców, a zwłaszcza ich służb kadrowych i finansowych, nowe przepisy będą stanowić nie lada kłopot. Zwłaszcza że przepisy wynikające z nowelizacji z 8 marca wejdą w życie 21 dni od chwili ogłoszenia. A wraz z nimi kolejne regulacje dotyczące zawierania umów o pracę na okres próbny oraz na czas określony, a także praw pracowników do pełniejszej i uaktualnionej informacji o warunkach zatrudnienia oraz przywileje w obszarze ochrony rodzicielstwa.

Nowela w sprawie przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy wprowadza m.in. zasadę, że pracownik w momencie podpisywania umowy z pracodawcą ma wiedzieć m.in.:

- jaki rodzaj pracy będzie wykonywał,
- gdzie będzie ją wykonywał,
- jakie będzie otrzymywał za nią wynagrodzenie.

Zgodnie z nowymi uregulowaniami umowa na okres próbny ma teraz trwać jeden miesiąc w przypadku zamiaru zawarcia umowy o pracę na czas określony krótszy niż sześć miesięcy; dwa miesiące natomiast w przypadku zamiaru zawarcia umowy o pracę na czas określony wynoszący co najmniej sześć miesięcy i krótszy niż 12 miesięcy. Jedno- i dwumiesięczny czas trwania umowy o pracę na okres próbny będzie mógł być wydłużony o jeden miesiąc, jeżeli będzie to uzasadnione rodzajem pracy. Po nowelizacji w przypadku zwolnienia pracownika zatrudnionego na czas określony pracodawca będzie miał obowiązek wskazania przyczyny uzasadniającej wypowiedzenie.

Według dr. Kapusty ta zmiana utrudni przedsiębiorcom życie. Bo teraz przedsiębiorca już w momencie podejmowania decyzji o zatrudnieniu pracownika na okres próbny będzie musiał wiedzieć, na ile chce go zatrudnić. Zwraca też uwagę, że niektóre regulacje w tej sprawie nie są do końca jasne, choć ustawa jest mocno kazuistyczna.

– Czy mam zatrudnić pracownika na 6 czy 12 miesięcy; i jak podejście do tego inspekcja pracy, jeśli się pomyli i okres próbny będzie trwał dwa miesiące, a nie miesiąc? A jeśli w trakcie okresu próbnego zmieni się – w szczególności zmniejszy się – zapotrzebowanie na pracę planowaną na okres umowy na czas określony, to jak będzie oceniane zastosowanie krótszego okresu trwania umowy na czas określony – to pytania, na które już teraz pracodawcy szukają odpowiedzi – wskazuje Piotr Kapusta.

Nie zmienia to faktu, że co do zasady pozytywnie ocenia kierunek zmian wyznaczanych nowymi przepisami.

Również dla r. pr. Bartosza Opałińskiego zmiany przepisów dotyczących bezpieczeństwa warunków pracy idą we właściwym kierunku, ponieważ umowy na czas określony bywały instrumentem nadużywanym przez przedsiębiorców ze względu na to, że można je było rozwiązać bez podania przyczyny.

– Teraz trzeba będzie wypowiedzenie uzasadnić, jak wiadomo, w sposób konkretny, rzeczywisty. To wzmocni trwałość stosunku pracy. Dla pracodawców będzie to na pewno ograniczenie w kształtowaniu zatrudnienia, dla pracowników będzie to natomiast bardzo dobre rozwiązanie. Czy okaże się takie w dłuższej perspektywie – zobaczymy – stwierdza.

Jego zdaniem konieczność uzasadnienia wypowiedzenia umowy może spowodować zmiany na rynku pracy i może się okazać, że teraz pracodawcy nie będą chcieli ich zawierać – wrócą do umów cywilnoprawnych.

Podkreśla przy tym, że wszystkie rozwiązania wynikające z nowelizacji z 8 marca są warte aprobaty i są zdecydowanie propracownicze.

– Mamy regulację dotyczącą przerw w pracy – pojawia się druga, dodatkowa przerwa 15-minutowa, jeśli ktoś pracuje dziewięć godzin. Pracownik, który pracuje dłużej niż sześć miesięcy, będzie mógł wystąpić z wnioskiem o zmianę warunków pracy na bezpieczniejsze. Pracodawca może ich nie zmienić, ale musi to uzasadnić – wylicza.

Podkreśla, że te przepisy naprawdę stwarzają pracownikowi bardziej przewidywalne warunki pracy, wzmocniają więź pracowniczą.

WORK-LIFE BALANCE

Do tych zmian dochodzą przepisy wynikające z implementacji postanowień dyrektywy w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów. To na jej podstawie do Kodeksu pracy wprowadzone zostają:

- prawo do urlopu rodzicielskiego, którego łączny wymiar ma wynosić do 41 tygodni (w przypadku urodzenia jednego dziecka) albo do 43 tygodni (w przypadku porodu mnogiego), w przypadku natomiast urodzenia dziecka niepełnosprawnego odpowiednio 65 i 67 tygodni;
- możliwość stosowania elastycznych form organizacji pracy dla pracownika wychowującego dziecko do ukończenia ósmego roku życia, takich jak telepraca, indywidualny rozkład czasu pracy, w tym praca zdalna;
- urlop opiekuńczy w wymiarze pięciu dni w roku kalendarzowym (art. 173¹) w celu zapewnienia osobistej opieki lub wsparcia osobie będącej członkiem rodziny lub zamieszkującej w tym samym gospodarstwie domowym, bez zachowania prawa do wynagrodzenia za czas tego urlopu;



Fot. Adobe Stock

- zwolnienie od pracy na okres dwóch dni lub 16 godzin (art. 148¹ k.p.) z powodu działania siły wyższej w pilnych sprawach rodzinnych, spowodowanych chorobą lub wypadkiem, jeżeli jest niezbędna natychmiastowa obecność pracownika. W okresie tego zwolnienia od pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia w wysokości połowy wynagrodzenia.

Doktor Piotr Kapusta zwraca uwagę, że to uprawnienie przysługuje najpóźniej w dniu korzystania z tego zwolnienia, więc jest bardzo podobne do urlopu na żądanie (art. 167² k.p.). Można sobie bowiem wyobrazić, że komuś przydarzy się przypadek siły wyższej, potem weźmie urlop na żądanie i jeszcze skorzysta z urlopu opiekuńczego.

– Dla pracodawcy te dodatkowe dni wolne, które właściwie są na żądanie, będą dużym obciążeniem, bo mogą dezorganizować cykle pracy, których płynność jest szczególnie widoczna w produkcji. Pracownicy muszą się zastępować, mają dobowe normy odpoczynku, których nie można zakłócić. W niektórych przypadkach może to nawet oznaczać konieczność zatrudnienia dodatkowej osoby. To wszystko wpłynie na koszty pracy, a w konsekwencji może przełożyć się na wzrost cen oferowanych usług lub towarów – komentuje. ■

NIE TYLKO EGZEKUCJA ADMINISTRACYJNA

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę z 9 marca 2023 r.
o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym
w administracji oraz niektórych innych ustaw.

Zmiany wprowadzone nowelą mają usprawnić działania dotyczące wszczęcia i prowadzenia egzekucji administracyjnej oraz zwiększyć jej efektywność, m.in. poprzez wprowadzenie rozwiązań umożliwiających przymusowe dochodzenie należności z tytułu VAT rozliczanego w procedurze szczególnej od podmiotu, którego miejscem zamieszkania lub siedziby jest inne państwo niż Polska oraz dla którego państwem identyfikacji jest państwo inne niż Polska i w tym państwie identyfikacji została złożona deklaracja.

ZMIANY SZEROKO ZAKROJONE

– Zmiany dotyczą: egzekucji VAT w specjalnej procedurze zagranicznej, wyrzucenia jednego z etapów, czyli nienadawania klauzuli o skierowaniu tytułu wykonawczego do egzekucji, blokowania środków na rachunkach bankowych, kosztów upomnienia czy, dokładniej, przedawnienia i terminów przedawnienia, zbiegu egzekucji i zabezpieczenia, zmian dotyczących Rejestru Należności Publicznoprawnych oraz wygaszania decyzji ratalnych – mówił Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, uzasadniając w Sejmie projekt.

Tych zmian jest dużo więcej. Jedną z nich jest rozszerzenie zakresu terminu wynagrodzenia, a więc i możliwości egzekucji należności, przez który (art. 1 pkt 1 ustawy) rozumie się teraz wynagrodzenia oraz inne świadczenia pieniężne związane z pracą lub funkcją wykonywaną przez zobowiązanego, w tym świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Dotyczą one również na przykład: usprawnienia egzekucji do majątku wspólnego zobowiązanego i jego małżonka, m.in. poprzez możliwość uzyskania przez wierzyciela lub organ egzekucyjny danych małżonka oraz informacji o majątku wspólnym, a także usprawnienia egzekucji z majątku obciążonego zastawem skarbowym i hipoteką przymusową oraz podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela.

Nowelizacja wprowadza także zmiany w:

- Kodeksie postępowania cywilnego, gdzie m.in. rozwiązuje problem zbiegów egzekucji sądowej i sądownoadministracyjnej oraz zbiegów egzekucji administracyjnych, stwierdzając, że w takim przypadku zbieg rozstrzygany jest na korzyść organu, który prowadzi egzekucję (art. 773¹ § 32 k.p.c. i art. 775 § 1 zdanie pierwsze k.p.c.). Z kolei nowe brzmienie art. 889² k.p.c. wprowadza obowiązek niezwłocznego przekazywania przez bank zajętych kwot, niezależnie od rodzaju egzekwowanych obowiązków;
- ordynacji podatkowej, gdzie m.in. dodaje się art. 67da, który w § 1 wskazuje, iż w razie niedotrzymania terminu

płatności odroczonego podatku lub zaległości podatkowej bądź terminu płatności którejkolwiek z rat, na jakie zostały one rozłożone, następuje z mocy prawa wygaśnięcie decyzji o odroczeniu terminu płatności. Wygaśnięcie decyzji o rozłożeniu płatności na raty następuje w razie niedotrzymania terminu płatności trzech rat (§ 2 przywołanego przepisu), a nie trzech kolejnych rat;

- w ustawie o podatku od towarów i usług oraz w ustawie o wzajemnej pomocy przy dochodzeniu podatków, należności celnych i innych należności pieniężnych.

Zmiany w ustawie o VAT polegają na dodaniu całego rozdziału 1c – Czasowe odwrotne obciążenie podatkiem gazu w systemie gazowym, energii elektrycznej w systemie elektroenergetycznym i usług w zakresie przenoszenia uprawnień do emisji gazów cieplarnianych, którego przepisy m.in. określają, jakie podmioty i na jakich warunkach będą mogły w okresie od 1 kwietnia 2023 r. do 28 lutego 2025 r. korzystać z tego rozwiązania.



Fot. Adobe Stock

Nowelizacja obejmuje także inne ustawy, regulując na nowo m.in.: zasady udzielania i rozliczania dotacji celowej ze środków Funduszu Edukacji Finansowej, zasady przeznaczenia środków Funduszu Rekompensat Pośrednich Kosztów Emisji, źródeł przychodów oraz zasady przeznaczenia środków Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

RÓŻNE TERMINY WEJŚCIA

Zgodnie z art. 29 u.p.e.a. ustawa wchodzi w życie po upływie 12 miesięcy od dnia ogłoszenia, ale:

- z dniem następującym po dniu ogłoszenia wchodzi w życie przepisy art. 1 pkt 2, pkt 5 w zakresie art. 15 § 3b, pkt 13 lit. a w zakresie art. 27 § 1 pkt 2 lit. a tiret czwarte i lit. b tiret trzecie, pkt 13 lit. c, pkt 24 lit. b oraz art. 22 ust. 2;
- po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia przepisy art. 8–10 i art. 23–28;
- po upływie 30 dni od dnia ogłoszenia – art. 6;
- 1 kwietnia 2023 r. – art. 4;
- 1 lipca 2023 r. – art. 3 pkt 1, 3–6, art. 7, art. 19 oraz art. 20;
- po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia – art. 1 pkt 7 i 8. ■

Bogdan Bugdalski



Fot. Adobe Stock

TESTAMENTY SZCZEGÓLNE W NOWEJ ODSŁONIE

18 stycznia br. został opublikowany projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks cywilny w wersji z dnia 16 stycznia 2023 r.¹ Nowelizacja Ministerstwa Sprawiedliwości jest krótka w treści, niemniej istotna w skutkach, albowiem dotyczy prawa spadkowego i wprowadza zmiany w zakresie przepisów o testamentach szczególnych.



PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny
Fot. Małgorzata Radomska

TESTAMENT USTNY

Jeśli chodzi o testament ustny, to zgodnie z art. 952 § 1 k.c. połączeniu ulegną dotychczasowe dwie przesłanki umożliwiające oświadczenie ostatniej woli ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków, tzn. istnienie obawy rychłej śmierci spadkodawcy oraz jednocześnie istnienie szczególnych i nagłych okoliczności, uzasadniających tę obawę. Dodano zatem nagłość wystąpienia wyżej wymienionych okoliczności szczególnych jako dodatkowy element hipotezy tego przepisu. Zgodnie z uzasadnieniem projektu celem powyższego zabiegu jest ostateczne wyeliminowanie tzw. subiektywnego ujęcia przesłanki obawy rychłej śmierci,

¹ <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12365902/katalog/12924000#12924000> [dostęp: 14 marca 2023 r.].

np. przypadku, w którym spadkodawca miał zaawansowaną chorobę nowotworową, ale jego stan zdrowia był na tyle stabilny, że nie wykluczał jego samodzielnego funkcjonowania, a w konsekwencji skorzystania ze zwykłej formy testamentu². Projektodawca nie kryje się z intencją, że dąży do ograniczenia możliwości sporządzenia testamentu ustnego do okoliczności naprawdę wyjątkowych, w których od spadkodawcy nie można było wymagać, by dochował zwykłej formy rozrządzenia na wypadek śmierci³.

Druga zmiana to istotne skrócenie czasu przewidzianego w art. 952 § 2 k.c. na spisanie oświadczenia spadkodawcy, które podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie w ciągu miesiąca od jego sporządzenia (obecnie jest to rok). Projektodawca zastępuje dotychczasową dyspozycję w postaci *możliwości* stwierdzenia treści testamentu ustnego na *powinność* jego stwierdzenia i to niezwłocznie.

Wreszcie modyfikacja treści przepisu art. 952 § 3 k.c. wskazuje, że jeżeli treść testamentu ustnego nie została stwierdzona w sposób określony w § 2 przed otwarciem spadku, można ją stwierdzić w ciągu trzech miesięcy od otwarcia spadku

² *Ibidem*, Uzasadnienie do projektu w wersji z dnia 16 stycznia 2023 r. (dalej: uzasadnienie), s. 4.

³ *Ibidem*.

(obecnie jest to sześć miesięcy), wyłącznie przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Nowością jest wyrażenie w ustawie wprost, że do zachowania powyższego terminu wystarczy złożenie, przed jego upływem, wniosku o przesłuchanie świadków, wraz z danymi świadków, umożliwiającymi ich wezwanie. Podobnie jak dotychczas, jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przezwyciężenia przeszkody, sąd może przestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków.

Powyższe modyfikacje testamentu ustnego mają rozwiązać problem, jakim jest o wiele częstsze fałszowanie właśnie testamentów ustnych w porównaniu z innymi dostępnymi w prawie formami testamentów. Ponadto praktyka sądowa wskazuje na przysparzanie licznych problemów dowodowych właśnie przy zastosowaniu tego oświadczenia woli⁴.

USUNIĘCIE TESTAMENTU PODRÓŻNEGO

Zmiana, która wydaje się naturalną konsekwencją istniejącego stanu rzeczy, będzie uchylene przepisu art. 953 k.c., który stanowi o testamencie podróźnym. Projektodawca wskazuje przy tym, że instytucja jest „praktycznie martwa” i od dawna postuluje się w doktrynie jej usunięcie, a to ze względu na fakt, że w zasadzie każdy podróźujący statkiem morskim lub lotniczym może sporządzić testament własnoręczny⁵. Będzie on przy tym mniej podatny na wątpliwości interpretacyjne niż testament podróźny. Ponadto w sytuacjach rzeczywiście kryzysowych związanych np. z zatonięciem statku morskiego czy katastrofą samolotu prawdopodobieństwo utraty testamentów sporządzonych na papierze jest i tak wysokie, niezależnie od ich formy⁶.

TESTAMENT WOJSKOWY

Aktualna regulacja testamentu wojskowego (art. 954 k.c. odwołujący do treści rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 30 stycznia 1965 r. w sprawie testamentów wojskowych⁷) również kwalifikuje go raczej do kategorii *desuetudo* aniżeli do przepisów znajdujących faktyczne zastosowanie. Jest tak dlatego, że zgodnie z § 1 ww. rozporządzenia testament wojskowy może być sporządzony tylko w czasie mobilizacji lub wojny albo przebywania w niewoli, co w odniesieniu do dwóch pierwszych przesłanek na razie nie miało miejsca przez kilkadziesiąt lat. To, co dzieje się w wolnej Polsce, to udział polskich żołnierzy w operacjach pokojowych międzynarodowych sił zbrojnych czy operacjach wojskowych poza granicami kraju (np. w Iraku, Afganistanie).

Projektodawca zdecydował się na utrzymanie testamentu wojskowego w Kodeksie cywilnym jako testamentu szczególnego i jednocześnie na przeniesienie regulacji na grunt ustawowy. W art. 954(1) § 1–2 k.c. zawarto przesłanki do jego sporządzenia, gdzie obok powtórzenia tych z ww. rozporządzenia dodano również taką możliwość w czasie użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami

państwa w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o zasadach użycia lub pobytu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej poza granicami państwa⁸. Przepisy art. 954(2) k.c. w sposób enumeratywny wskazują siedem kategorii osób, które mogą sporządzić taki testament (w tym obok żołnierzy także m.in. pracownicy jednostek wojskowych oraz osoby cywilne w różny sposób powiązane z Siłami Zbrojnymi RP).

Ostatnią wolę spadkodawca może oświadczyć na trzy podstawowe sposoby – art. 954(3) § 1 k.c.:

- ustnie sędziemu wojskowemu, prokuratorowi, dowódcy jednostki wojskowej, oficerowi albo kierownikowi jednostki zmilitaryzowanej, który spisze ją w protokole z podaniem miejsca i daty jego sporządzenia (następnie ma być odczyt, wzmianka o odczycie i podpisy spadkodawcy i jednej z wyżej wymienionych osób), albo
- ustnie w obecności dwóch jednocześnie obecnych świadków, z których jeden spisze wolę spadkodawcy, podając miejsce i datę jej spisania (z podpisami spadkodawcy i dwóch świadków),
- a jeżeli spadkodawca nie może się podpisać, to oświadczy ustnie swą ostatnią wolę w obecności trzech jednocześnie obecnych świadków, z których jeden spisze wolę spadkodawcy, podając miejsce i datę jej spisania wraz z wyjaśnieniem przyczyny braku złożenia przez spadkodawcę podpisu (następnie ma być odczyt, wzmianka i podpisy wszystkich trzech świadków).

Z kolei art. 954(3) § 2 k.c. w razie obawy rychłej śmierci spadkodawcy wskutek odniesionych ran lub choroby dopuszcza możliwość sporządzenia testamentu wojskowego również w tej formie, że spadkodawca oświadczy swą ostatnią wolę ustnie wobec dwóch świadków, choćby niejednocześnie obecnych (stwierdzenie jego treści może zaś nastąpić w trybie art. 952 § 2–3 k.c.).

POZOSTAŁE ZMIANY

Projekt konsekwentnie skraca też ważność testamentów szczególnych z sześciu do trzech miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu (art. 955 k.c.).

Istotnym elementem projektu jest również poszerzenie kręgu osób, które nie mogą być świadkami testamentu (zmiana art. 957 § 1 k.c.), o krewnych lub powinowatych do czwartego stopnia (obecnie tylko do drugiego) oraz osobę pozostającą z nią we wspólnym pożyciu, a ponadto także o osobę uprawnioną do reprezentacji osoby prawnej (pełnej lub niepełnej), a także o współnika lub akcjonariusza takiej osoby lub jednostki, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Zgodnie z art. 957 § 3 k.c. powody wyłączenia, o których mowa w § 1, trwają także mimo ustania małżeństwa, orzeczenia separacji lub rozwiązania przysposobienia.

Podsumowując – jest to drugi projekt w krótkim czasie (po ostatnich zmianach w zachowku), który dostosowuje nasze prawo spadkowe do wymogów współczesności. ■

⁴ Ocena skutków regulacji, s. 1–2; <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12365902/katalog/12924000#12924000> [dostęp: 14 marca 2023 r.].

⁵ *Op. cit.*, uzasadnienie, s. 8–9.

⁶ *Ibidem*.

⁷ Dz.U. nr 7, poz. 38.

⁸ Dz.U. z 2021 r. poz. 396 oraz z 2022 r. poz. 655.

KONFISKATA AUT ZA JAZDĘ PO ALKOHOLU DOPIERO ZA ROK

Przepisy zezwalające na konfiskatę auta pijanego kierowcy zostały przesunięte i zaczną obowiązywać w marcu 2024 r. Już obowiązuje dłuższy czas przedawnienia punktów karnych. Kasowane są one dopiero po dwóch latach od momentu opłacenia mandatu. Wrócą kursy reedukacyjne.



**WIESŁAWA
MOCZYDŁOWSKA**
redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości
i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Rok 2022 przyniósł dla kierowców ogromne, wręcz rewolucyjne zmiany. Część z nich już obowiązuje, a część dopiero wejdzie w życie. Najbardziej restrykcyjnym rozwiązaniem jest konfiskata auta w przypadku pijanych kierowców. Wprowadziła je nowelizacja Kodeksu karnego z dnia 7 lipca 2022 r. (Dz.U. z 2022 r. poz. 2600). Zmiany te zostały ogłoszone w grudniu 2022 r. i miały wejść w życie w grudniu 2023 r. Jednak pewne zamieszanie wokół tych przepisów spowodowało, że zostały one przesunięte i wejdą w życie dopiero 14 marca 2024 r. Zgodnie z wprowadzonymi poprzez nowelę procedury cywilnej zmianami większość przepisów nowelizujących Kodeks karny ma wejść w życie od 1 października 2023 r., z wyjątkiem tych dotyczących obligatoryjnego przepadku pojazdu mechanicznego albo jego równowartości, które mają wejść w życie 14 marca 2024 r. – zmiany zostały wprowadzone w art. 5 ustawy z dnia 26 stycznia 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 403), na którego mocy zmieniono termin wejścia w życie nowelizacji Kodeksu karnego, w tym także przepisów dotyczących wejścia w życie przepadku pojazdów).

Warto przypomnieć, że pierwsze zmiany dotyczące kierowców zaczęły obowiązywać 1 stycznia, a kolejne od 17 września ubiegłego roku. Najważniejsze zmiany, jakie weszły w życie od tego dnia, to m.in.: maksymalnie 15 pkt karnych zamiast 10 za wykroczenie drogowe, usunięcie punktów z konta kierowcy w Centralnej Ewidencji Kierowców dopiero po dwóch latach od opłacenia mandatu (wcześniej punkty były usuwane po roku od dnia popełnienia wykroczenia) oraz brak możliwości odbycia sześciogodzinnego kursu redukującego w wojewódzkim ośrodku ruchu drogowego, który pozwalał usunąć z konta sześć najstarszych punktów karnych.

Z dniem 17 września 2022 r. w życie wszedł nowy taryfikator mandatów. Obecnie za wiele wykroczeń grozi nam mandat w wysokości co najmniej 1 tys. zł. Maksymalna stawka za złamanie przepisów wynosi 2,5 tys. zł, a w warunkach recydywy nawet 5 tys. zł. Wyższa jest też grzywna, którą może ukarać kierowcę wymiar sprawiedliwości, nawet 30 tys. zł. Mandat za jazdę pod wpływem alkoholu to kwota od 2,5 tys. zł, a niewłaściwe zachowanie na przejazdach kolejowych do 2 tys. zł.

Bez wątplenia obecnie dużo łatwiej stracić prawo jazdy. Wzrosła liczba punktów karnych, jaką możemy otrzymać jednorazowo za złamanie przepisów prawa o ruchu drogowym. Od 2022 r. za naruszenie przepisów otrzymać można maksymalnie 15 pkt, wcześniej było to 10. Nowe regulacje są szczególnie groźne dla kierowców zawodowych. Oprócz większej liczby punktów zmieniły się zasady ich kasowania. Niestety zrezygnowano z możliwości usunięcia sześciu punktów poprzez uczestnictwo w kursach. Oprócz tego punkty są kasowane z konta w bazie CEPIK dopiero po dwóch latach od opłacenia grzywny. Wcześniej przedawnienie bieгло od momentu popełnienia wykroczenia drogowego i trwało rok.

Z uwagi na te zmiany utrata uprawnień za przekroczenie dozwolonej liczby punktów jest bardziej realna. Nadal obowiązuje limit 24 pkt dla kierowców (20 dla kierowców z prawem jazdy poniżej roku).

Zmiany dotyczą też kierowców zawodowych. Zatrzymanie prawa jazdy grozi kierowcy, który podczas bieżącego dziennego czasu prowadzenia pojazdu, wykonując przewóz pojazdem wyposażonym w tachograf: wbrew obowiązkowi nie będzie rejestrował za pomocą tachografu na wykresówce lub karcie kierowcy wskazań w zakresie prędkości pojazdu, aktywności kierowcy lub przebytej drogi; będzie używał cudzej karty kierowcy, używał co najmniej dwóch własnych kart kierowcy, używał cudzej wykresówki, używał jednocześnie kilku wykresówek; będzie korzystał z niedozwolonego urządzenia, przedmiotu lub zmienionego oprogramowania umożliwiającego lub powodującego podrabianie lub przerabianie danych rejestrowanych przez tachograf lub w przypadku kiedy tachograf został odłączony.

Wskazane zmiany wprowadzono, nowelizując ustawę – Prawo o ruchu drogowym.



Fot. Adobe Stock

KONFISKATA SAMOCHODU ZA JAZDĘ PO ALKOHOLU

Najbardziej kontrowersyjne rozwiązania zawiera jednak wspomniana już nowelizacja z 7 lipca 2022 r. wprowadzająca zmiany w Kodeksie karnym, która wejdzie w życie 14 marca 2024 r.

Od tego dnia kierowcy prowadzący pojazd po spożyciu alkoholu mogą otrzymać nie tylko surowy mandat i mieć odebrane prawo jazdy. Z tym dniem w takiej sytuacji możliwa będzie konfiskata pojazdu. Będzie to możliwe w przypadku prowadzenia pojazdu, jeżeli kierowca ma ponad 1,5‰ alkoholu, i w przypadku spowodowania wypadku, jeżeli kierowca ma ponad 0,5‰ alkoholu.

„Jedyną przyczyną wydłużenia *vacatio legis* ustawy z 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw jest konieczność dostosowania i uzgodnienia wprowadzonych rozwiązań z ustawą z 5 sierpnia 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw oraz ustawą z 9 czerwca 2022 r. o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Z powodu kalendarza prac parlamentarnych i przebiegu procesów legislacyjnych z przyczyn niezależnych od MS nie było możliwe uwzględnienie wpływu tych nowelizacji na ustawę w toku prac parlamentarnych” – informuje Ministerstwo Sprawiedliwości. Resort dodaje, że z racji dłuższego okresu przewidzianego dla wejścia w życie ustawy z 7 lipca 2022 r. (zmiana Kodeksu karnego), tj. od 1 października 2023 r., zaproponowano analogiczne przedłużenie okresu wejścia w życie przepisów związanych z przypadkiem pojazdów. Analogiczne przedłużenie oznacza, że o taki sam okres, czyli przepisy wejdą w życie od 14 marca 2023 r.

Co w sytuacji, kiedy samochód nie będzie należał do kierowcy? Wówczas konfiskata nie będzie możliwa. Jeżeli auto nie należy do kierowcy, np. gdy jest użytkowane na podstawie umowy leasingu, wynajmu, kredytu, jest pożyczone – kierowca będzie musiał zapłacić równowartość auta. To samo dotyczy sytuacji, gdy auto zostało zniszczone. Będzie brana pod uwagę wartość pojazdu określona w polisie ubezpieczeniowej na dany rok. Inaczej nowelizacja Kodeksu karnego traktuje pijanych kierowców ciężarówek. W przypadku tych kierowców, którzy wykonują obowiązki służbowe, sprawca zapłaci od 5 tys. zł do nawet 100 tys. zł. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Procedura ma wyglądać następująco. Policjanci tymczasowo zajmą pojazd na okres do siedmiu dni. Następnie prokurator podejmie decyzję o zabezpieczeniu mienia, a sąd orzeknie jego przepadek na mocy wyroku sądowego. Działania te mają być obligatoryjne. Jeżeli sąd wyrazi zgodę na wyjątkowe odstąpienie od konfiskaty samochodu, kierujący odzyska pojazd po uprawomocnieniu się wyroku.

Nastąpią też inne ważne zmiany w tym obszarze: zakaz prowadzenia pojazdów minimum na okres trzech lat – jeżeli kierowca ma ponad 0,5‰ alkoholu, oraz zwiększenie maksymalnej kary nietrzeźwemu kierowcy do 16 lat pozbawienia wolności za spowodowanie ciężkiego wypadku, ciężkich obrażeń lub śmierci (było 12 lat).

POWRÓT KURSÓW REEDUKACYJNYCH

Przypomnijmy, że od 17 września ub.r. zlikwidowana została możliwość zredukowania liczby punktów karnych o sześć w przypadku udziału w kursie reedukacyjnym. Już 5 grudnia 2022 r. Minister Infrastruktury pod naciskiem krytyki wydał rozporządzenie w sprawie kursu reedukacyjnego w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego (Dz.U. z 2022 r. poz. 2558). Rozporządzenie to jednak wejdzie w życie po wydaniu specjalnego komunikatu. Jak informuje Ministerstwo Infrastruktury, „o wejściu w życie obowiązku uczestniczenia

Wzrosła liczba punktów karnych, jaką możemy otrzymać jednorazowo za złamanie przepisów prawa o ruchu drogowym. Od 2022 r. za naruszenie przepisów otrzymać można maksymalnie 15 pkt, wcześniej było to 10. Nowe regulacje są szczególnie groźne dla kierowców zawodowych. Oprócz większej liczby punktów zmieniły się zasady ich kasowania.

w kursie reedukacyjnym poinformuje minister właściwy do spraw cyfryzacji w stosownym komunikacie, wydanym na co najmniej trzy miesiące przed wdrożeniem koniecznych zmian”. Zatem rozporządzenie jest, możliwości udziału w kursach na razie nie ma.

Kursy mają być skierowane do kierowców, którzy przekroczą limit 24 pkt karnych (20 dla kierowców ze stażem do roku). Udział w kursie ma kasować wszystkie punkty karne. Kurs będzie można odbyć raz na pięć lat. Oznaczać to będzie, że po przekroczeniu limitu punktów nie trzeba iść na egzamin, lecz na kurs. Po jego ukończeniu kierowca dostanie stosowne zaświadczenie, dane o ukończeniu kursu trafią do systemu i zostaną w nim na pięć lat. Jeśli w ciągu pięciu lat kierowca znów przekroczy limit punktów, straci prawo jazdy. Wówczas będzie musiał iść na kurs dla kandydatów na kierowców i zdać egzamin.

Jednak, jak się okazuje, w tym roku kursy mogą jeszcze nie ruszyć. Spowodowane jest to brakiem gotowości systemu CEPIK. A cena 500 zł za kurs reedukacyjny poddana zostanie jeszcze analizie. Obecnie zatem kierowca, który straci prawo jazdy na skutek przekroczenia limitu punktów karnych, będzie musiał obowiązkowo zdać egzamin teoretyczny i praktyczny. ■



Fot. Adobe Stock

NOTARIALNE NAKAZY ZAPŁATY – PROJEKT ZMIAN W PRAWIE O NOTARIACIE

Na początku grudnia 2022 r. Sejm odrzucił¹ w trzecim czytaniu rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o notariacie (p.n.) oraz niektórych innych ustaw (druk nr 2701), który wprowadzał m.in. notarialne nakazy zapłaty (NNZ) i daleko idące zmiany w nadzorze nad działalnością notariuszy. Z kolei 10 stycznia br. projekt powrócił, tym razem jako poselski² (dalej: projekt), i w świetle zapowiedzi wiceministra sprawiedliwości Marcina Warchoła „co do zasady w niezmienionej formie”³.



PRZEMYSŁAW KOSIŃSKI

radca prawny
Fot. Małgorzata Radomska

Projekt rozszerza katalog czynności notarialnych z art. 79 p.n. m.in. o rozpoznanie, na żądanie strony, wniosku o wpis w księdze wieczystej, zgodnie z enumeratywnie wskazanym zakresem kognicyjnym, notariusz także zawiadamia o dokonanym wpisie wnioskodawcę oraz oso-

by, których prawa zostały wykreślone lub obciążone bądź na których rzecz wpis ma nastąpić, pouczając o terminie i sposobie zaskarżenia oraz skutkach niezaskarżenia wpisu (nowe punkty 1d i 1e). Cel słuszny – usprawnienie obiegu wieczystoksięgowego, ale na zmiany trzeba byłoby długo poczekać, bo od wersji ostatecznej (gdzie notariusz nanosi wzmiankę i dokonuje wpisu w Systemie Obsługi Wydziałów Ksiąg Wieczystych) dzielą nas nawet cztery lata według wyliczeń Krajowej Rady Notarialnej⁴. A dodatkowo budżet na ten projekt miałby pochodzić z części budżetu przeznaczanej na sądy.

NOTARIALNE NAKAZY ZAPŁATY – Z CZYM TO SIĘ JE?

Ponadto notariusz ma podejmować czynności, o których mowa w rozdziale 7a (art. 105a–105k p.n.), związane z wydaniem NNZ. Uprawnienie takie nabywałby na podstawie zaświadczenia od Ministra Sprawiedliwości notariusz pro-

¹ <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=2701> [dostęp: 15 marca 2023 r.].

² Projekt pod pozycją nr 19, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/agent.xsp?symbol=PROJNOWEUST&NrKadencji=9&Kol=D&Typ=UST>.

³ <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1496696%2Cwarchol-nie-poddajemy-sie-chcemy-zlozyc-projekt-ws-notariuszy-jako> [dostęp: 15 marca 2023 r.].

⁴ <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/notarialny-nakaz-zaplaty-wpis-doksiag-wieczystych-nowy-projekt,518831.html> [dostęp: 15 marca 2023 r.].

wadzący kancelarię notarialną przez co najmniej dwa lata, a także zastępca notarialny po upływie co najmniej dwóch lat okresu zatrudnienia w tym charakterze w kancelarii notarialnej, jeżeli nie wydano przeciwko nim prawomocnego orzeczenia o nałożeniu kary dyscyplinarnej (art. 79a p.n.).

NNZ mógłby zostać wydany co do roszczeń majątkowych w kwocie do 75 tys. zł, jeżeli zasadność dochodzonego roszczenia nie budzi wątpliwości i dochodzone roszczenie jest udowodnione dołączonym do wniosku dokumentem, a w szczególności: dokumentem urzędowym lub zaakceptowanym przez dłużnika rachunkiem, lub wezwaniem dłużnika do zapłaty i pisemnym oświadczeniem dłużnika o uznaniu długu (por. art. 485 § 1 k.p.c.). Jednocześnie projekt przewiduje limit do 200 NNZ na miesiąc na notariusza, z góry wykluczając możliwość powstania na rynku notarialnych „hurtowni” z nakazami zapłaty.

Projekt zakłada również negatywne przesłanki wydania NNZ (art. 105d § 1 p.n.), a konkretnie wtedy, gdy: zasadność roszczenia budzi wątpliwości lub roszczenie stało się wymagalne wcześniej niż w okresie trzech lat przed dniem złożenia wniosku o wydanie NNZ, lub wniosek nie spełnia warunków formalnych, lub wreszcie gdy o to samo roszczenie między tymi samymi uczestnikami sprawa jest w toku lub została prawomocnie zakończona sprawa wszczęta przed sądem powszechnym (por. art. 499 k.p.c.). Ciekawe, jak będzie z chęcią rozliczania się przez klientów z kancelarią notarialną w przypadku stwierdzenia tychże negatywnych przesłanek i sporządzenia protokołu o odmowie jego wydania?

NISKA EFEKTYWNOŚĆ PROJEKTOWANYCH PRZEPISÓW

W NNZ nakazuje się osobie zobowiązanej, żeby w ciągu dwóch tygodni od dnia doręczenia tego nakazu uiściła określone w nim należności w całości wraz z kosztami wydania tego nakazu albo w tym terminie wniosła sprzeciw, tyle że do notariusza, a nie do sądu. Jeśli chodzi o samo doręczenie, to albo przez operatora pocztowego, osobiście przez notariusza w kancelarii notarialnej lub przez pracowników kancelarii.

Co dalej? Tutaj zaczyna się najmniej ciekawy fragment projektu, bo art. 105f p.n. mówi wprost, że w razie nieodebrania przez osobę zobowiązaną przesyłki zawierającej NNZ nakaz ten traci moc. Można również odmówić jego przyjęcia, acz będziemy mieli wtedy do czynienia ze skutkiem doręczenia. Do złożenia natomiast skutecznego sprzeciwu od NNZ (którego formularz notariusz sam doręczy wraz z NNZ oraz stosownym pouczeniem) wystarczy jego podpisanie oraz wyrażenie woli utraty mocy przez NNZ. I to wszystko. Na wszelki wypadek – gdyby dłużnikowi nie udało się spełnić tych „wyrubowanych” warunków – notariusz wezwie do uzupełnienia braków w terminie tygodniowym pod rygorem odmowy stwierdzenia utraty mocy notarialnego nakazu zapłaty! A co jeśli ta nietrudna sztuka uda się dłużnikowi? Wówczas NNZ też utraci moc.

Jeśli jednak dojdzie do odmowy stwierdzenia utraty mocy przez NNZ, to będzie można wnieść zażalenie do właściwego sądu okręgowego.

I to nie wszystko, bo myłoby się ktoś, gdyby po takiej „ciężkiej” procedurze zaskarżenia NNZ tenże NNZ miałby się stać już na dobre korzystny dla wierzyciela. Otóż nie – jeżeli osoba zobowiązana nie złożyła w terminie sprzeciwu od NNZ bez swojej winy, notariusz na jej wniosek zdecyduje o restytucji terminu w ciągu siedmiu dni. I to też jeszcze nie koniec! Gdyż na odmowę restytucji terminu nie przysługuje zażalenie, jednak na wniosek uczestnika złożony w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania odpisu protokołu o odmowie uwzględnienia wniosku notariusz może, po uwzględnieniu całokształtu okoliczności podnoszonych przez uczestnika, uwzględnić wniosek o restytucję terminu. Projektodawca zadbał zatem o właściwą ochronę dłużnika *par excellence*. W zasadzie to konia z rzędem temu, kto przedstawi klientowi realne korzyści skorzystania z NNZ w porównaniu z aktualnie dostępnymi przed sądem postępowaniami, ze wszystkimi ich mankamentami.

Sami notariusze mogą też nie być chętni do wydawania NNZ, bo z istoty sporu między stronami będzie wynikało, że ktoś na koniec dnia będzie niezadowolony. Sądowi to nie przeszkadza, ale kancelarii notarialnej już niekoniecznie.

KOŚC NIEZGODY – WZMOCNIENIE NADZORU NAD NOTARIUSZAMI

Projekt przesądza w nowym art. 2 § 1 prawa o notariacie, że notariusz jest funkcjonariuszem publicznym. Konsekwentnie w art. 15a p.n. projektodawca upoważnia Ministra Sprawiedliwości do zawieszenia notariusza w czynnościach zawodowych, jeżeli przeciwko notariuszowi jest prowadzone postępowanie o umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego, jeżeli czyn zabroniony zagrożony jest karą powyżej 10 lat pozbawienia wolności, lub umyślne przestępstwo skarbowe, jeżeli czyn zabroniony zagrożony jest karą pozbawienia wolności (z wyłączeniem sytuacji, gdy wniesiony został subsydiarny akt oskarżenia w myśl art. 55 k.p.k.). Drugą przesłanką miałyby być okoliczność, że wobec notariusza jest prowadzone postępowanie o częściowe bądź całkowite ubezwłasnowolnienie i ustanowiono doradcę tymczasowego.

Dodatkowym *novum* ma być wprowadzenie Rzecznika Dyscyplinarnego Notariatu, który miałby szerokie uprawnienia do prowadzenia dochodzenia dyscyplinarnego oraz uczestnictwa w postępowaniu dyscyplinarnym. Miałyby go powoływać Minister Sprawiedliwości spośród trzech kandydatów będących notariuszami przedstawionych przez Krajową Radę Notarialną (art. 70a § 2 p.n.).

Podsumowując – ograniczenie kognicji sądów w najprostszych sprawach, w których spełnione są kryteria dotyczące wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, a także wnioski wieczystoksięgowe to kierunek ze wszech miar potrzebny obłożonemu obowiązkami polskiemu wymiarowi sprawiedliwości. Wszelkie wątpliwości konstytucyjne (czy notariusze mogą w ogóle pełnić funkcję orzeczniczą w świetle art. 45 Konstytucji RP) czy też wątpliwości natury dyscyplinarnej mogłyby być natomiast szerzej rozpatrywane, gdyby sama użyteczność NNZ rysowała się zdecydowanie lepiej, aniżeli ma to miejsce w obecnym projekcie. ■



Fot. Adobe Stock

POTRĄCENIE Z WIERZYTELNOŚCIĄ KLIENTA

- Warunki stosowania
- Relacje z zapisami Regulaminu wykonywania zawodu
- Kwestie intertemporalne



LESZEK KORCZAK

zastępca przewodniczącego
Wyższego Sądu Dyscyplinarnego,
Wiceprezes KRRP w latach
2016–2020
Fot. Archiwum KIRP

Zmiany Kodeksu Etyki Radcy Prawnego dotyczą także rozliczeń radcy prawnego z klientem. Począwszy od 1 stycznia 2023 r., obowiązuje zmieniony art. 37 ust. 4 KERP, zgodnie z którym „radca prawny nie może przekazać środków z tytułu zapłaty wynagrodzenia z rachunku odrębnego na swój rachunek bez zgody klienta. Jeżeli jednak umowa o świadczenie pomocy prawnej zawarta została co najmniej w formie dokumentowej, a klient opóźnia się z zapłatą wymagalnego wynagrodzenia radcy prawnego lub jego części, radca prawny ma prawo potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością klienta o wypłatę środków znajdujących się w dyspozycji radcy prawnego”. Z powyższego wynika, że radca prawny jest uprawniony do dokonania potrącenia, jeżeli

klient pozostaje w opóźnieniu, a umowa o świadczenie pomocy prawnej została sporządzona w formie dokumentu. Przy czym chodzi tu o sytuację, w której z rzeczonyj umowy wynikać będzie choćby pośrednio wysokość wynagrodzenia radcy prawnego. Jeżeli chodzi o formę dokumentową, to zgodnie z art. 77³ Kodeksu cywilnego „dokumentem jest nośnik informacji umożliwiający zapoznanie się z jej treścią”. Będzie to więc zarówno tradycyjny papierowy dokument, jak również wiadomość mailowa. Mając na względzie dyspozycję art. 77² – „Do zachowania dokumentowej formy czynności prawnej wystarcza złożenie oświadczenia woli w postaci dokumentu, w sposób umożliwiający ustalenie osoby składającej oświadczenie” – konieczne jest, aby z korespondencji mailowej, w której ustalono wysokość wynagrodzenia, wynikało, że jej adresatem i nadawcą był klient radcy prawnego.

Wprowadzona zmiana jest bardzo istotna – albowiem w dotychczasowym KERP art. 37 ust. 4 wprowadzał wyraźne ograniczenie („Radca prawny nie może przekazać środków z rachunku odrębnego na swój rachunek z tytułu zapłaty wynagrodzenia bez pisemnej zgody klienta”). Sens wprowadzonej regulacji sprowadza się do tego, że jeżeli radca prawny

znajdzie się w posiadaniu środków klienta – czy to jako wpłata wpłaconych środków na koszty procesu, czy też w postaci otrzymania pieniędzy bezpośrednio od kontrahenta czy też przeciwnika procesowego klienta – jeżeli jednocześnie klient pozostaje w opóźnieniu w stosunku do radcy prawnego z należnościami, których wysokość wynika z zawartej formie dokumentowej umowy z klientem – wówczas potrącenie jest dopuszczalne.

Warto przy tym zauważyć, że odebrać środki należne klientowi od przeciwnika procesowego można jedynie na podstawie odrębnego wyraźnego umocowania. Standardowe umocowanie udzielone w oparciu o art. 91 pkt 5 k.p.c. obejmuje jedynie umocowanie do odbioru kosztów procesu od strony przeciwniej.

Wracając do umocowania radcy prawnego do odbioru kosztów od strony przeciwniej, należy wskazać, że jeżeli z umowy zawartej przez radcę prawnego z klientem będzie jednoznacznie wynikać, że składnikiem jego wynagrodzenia są także zasądzone koszty zastępstwa procesowego, i przeciwnik procesowy klienta przeleje je na konto radcy prawnego – to wówczas żadne potrącenie nie jest potrzebne. Po prostu przeciwnik klienta radcy prawnego, płacąc na konto radcy prawnego, wywiąże się ze swojego zobowiązania wobec klienta radcy prawnego. Ta sama wpłata stanowić będzie jednocześnie wywiązanie się przez klienta z obowiązku zapłaty wobec radcy prawnego kwoty dodatkowego wynagrodzenia wynikającego z umowy. Radcy prawnemu pozostaje w takim wypadku wystawienie faktury – klient w zależności od treści umowy będzie zobligowany do dopłaty podatku VAT – albo i nie, jeżeli umówiona kwota będzie kwotą brutto.

RELACJE Z ZAPISAMI REGULAMINU WYKONYWANIA ZAWODU

Odnosząc się do regulacji regulaminowych, zgodnie z § 20 Regulaminu wykonywania zawodu, „radca prawny, który w związku ze świadczeniem pomocy prawnej wszedł w posiadanie aktywów majątkowych klienta, zobowiązany jest do dysponowania nimi zgodnie z ustaleniami poczynionymi z klientem”. Ten jednoznaczny zapis o konieczności dysponowania środkami klienta za jego zgodą może budzić kontrowersje w relacji do uprawnienia radcy prawnego z art. 37 ust. 4 KERP, zwłaszcza że regulamin został uchwalony później i można było bez przeszkód nadać mu odpowiednie brzmienie. Jednakże przyjąć należy, że żadnej konkurencyjności tu nie ma i radca prawny co do zasady jest zobligowany do dysponowania środkami klienta za jego wiedzą i zgodą – co nie wyklucza w pewnych okolicznościach dokonania potrącenia po ziszczeniu się przestanków z art. 37 ust. 4 KERP.

Należy zwrócić uwagę na regulację z art. 37 ust. 1. KERP, zgodnie z którą pieniądze klienta znajdujące się w posiadaniu radcy prawnego powinny być odpowiednio wyodrębnione i zdeponowane na rachunku odrębnym od innych rachunków radcy prawnego. A zatem w opisywanym przypadku radca prawny, otrzymując wpłatę od przeciwnika procesowego klienta (względnie otrzymując od klienta pieniądze na realizację zleconej transakcji), zobowiązany jest podać wyodrębni-

ny numer konta, aby pozostać w zgodzie z uregulowaniami KERP. Przy czym pamiętać należy, że jest to uregulowanie mające wyłącznie walory estetyczne. W przypadku bowiem dokonania zajęcia przez komornika środki jako należące do radcy prawnego i tak zostaną zajęte niezależnie od tego, czy będą na wyodrębnionym rachunku, czy jakimkolwiek innym rachunku kancelarii. Jeżeli chodzi o wyodrębniony rachunek, to zgodnie z § 21 ust. 2 regulaminu radca prawny może prowadzić jeden taki rachunek dla wszystkich klientów.

KWESTIE INTERTEMPORALNE

W związku z okolicznością, że art. 37 ust. 4 KERP w obecnym brzmieniu obowiązuje od 1 stycznia 2023 r., można przeanalizować, co z potrąceniami dokonanymi przed tą datą, które w świetle aktualnie obowiązującego przepisu KERP byłyby dopuszczalne. Co do zasady uchwała wprowadzająca KERP przyjęła, że w odniesieniu do zdarzeń mających miejsce przed dniem wejścia w życie znowelizowanego KERP mają moc przepisy dotychczasowe. Jest to rozwiązanie słuszne, każdy z radców prawnych winien być oceniany według KERP obowiązującego w chwili jego zachowania. Jednakże tę konkretną regulację należałoby przeanalizować pod kątem zasad ogólnych z Kodeksu karnego mających odpowiednie zastosowanie zgodnie z art. 74¹ pkt 2 ustawy o radcach prawnych. Po pierwsze należy sobie zadać pytanie, czy właściwe będzie wyciąganie sankcji dyscyplinarnych przez samorząd w sytuacji, w której Krajowy Zjazd Radców Prawnych uznał określone działanie za dopuszczalne i niezastępowane na sankcje dyscyplinarne. Odpowiednie stosowanie art. 4 k.k. nie jest jednoznaczne z następujących przyczyn. Po pierwsze powoływany art. 4 k.k. w § 1 wprowadza odmienną zasadę od uchwały wprowadzającej KERP – mianowicie: „Jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy”. Artykuł 4 § 1 k.k. co do zasady odnosi się do wysokości kary, a nie do sytuacji, w której określone zachowanie przestało być traktowane jako delikt dyscyplinarny. Dodatkowo zauważyć należy, że w KERP w odróżnieniu od Kodeksu karnego do poszczególnych deliktów nie są przyporządkowane konkretne sankcje karne, ale funkcjonuje jeden katalog kar – niezależnie od rodzaju przewinienia. To wszystko powoduje, że co do zasady należy i powinno się do zdarzeń mających miejsce przed 1 stycznia 2023 r. stosować KERP w dotychczasowym brzmieniu – jednakże w przypadku, gdy dany czyn nie będzie stanowił już deliktu dyscyplinarnego – tak jak w przypadku „uprawnionego potrącenia” usprawiedliwione byłoby uniewinnienie radcy prawnego poprzez wyjątkowe i odpowiednie stosowanie ogólnej reguły z art. 4 § 1 k.k. Za takim rozwiązaniem przemawia także brzmienie § 4 ust. 4 k.k., który stanowi, że jeżeli według nowej ustawy czyn objęty wyrokiem nie jest już zabroniony pod groźbą kary, skazanie ulega zatarciu z mocy prawa. Mając zatem na względzie konieczność zatarcia skazania w przedmiotowych wypadkach, orzekanie kar za zachowanie radcy prawnego, które nie stanowi obecnie deliktu dyscyplinarnego, wydaje się być nieuzasadnione. ■

CO ZAWRZEĆ W UMOWIE Z INFLUENCEREM?

Wykorzystywanie do promowania produktów czy usług wsparcia osób znanych w Internecie staje się coraz popularniejsze – przede wszystkim dlatego, że jest skuteczne. Przebija się też coraz bardziej do świadomości Polaków – między innymi z powodu precyzujących kwestię oznaczania reklam rekomendacji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów¹, które były tematem mojego wcześniejszego artykułu w „Radcy Prawnym”².



TOMASZ PALAK

radca prawny, prelegent, autor artykułów na www.tomaszpalak.pl i w prasie. Pięciokrotnie na podium konferencji *I love marketing*, występował również na Infoshare, TEDx Fuckup Nights i w innych licznych wydarzeniach. Wykładowca WSB, WSAiB, WSEI i UTH
Fot. Grzegorz Giziński

Wobec tego coraz bardziej możliwe będzie, że w swojej praktyce zetkniemy się z pisaniem czy opiniowaniem umowy – której stroną będzie influencer. Ja już nieraz się zetknąłem i teraz podzielę się podpowiedziami, na co zwrócić uwagę.

UOKiK

A zacząć wypada właśnie od oznaczania reklam przez internetowego twórcę. Warto wiedzieć, że w przypadku niedopełnienia obowiązku w tym zakresie konsekwencje poniesie także zlecający reklamę. Jak szczegółowo oznaczać, pisałem już we wspomnianym wcześniejszym wpisie, więc w tym już krótko.

Oznaczać czytelnie, wyraźnie – bez ukrywania skronką, kolorem czy innymi metodami. Bez niejasnych skrótów czy języków obcych, najlepiej po prostu słowem „reklama”. Umieszczonym na początku wpisu czy filmu, a przy zdjęciu w widocznym miejscu. Dla własnego bezpieczeństwa zmotywujmy influencera do tego również umownie.

NIESPODZIANKI

Jak przy tworzeniu każdej umowy – warto postarać się na zapas przewidzieć jak największy ryzyko. Zarzucenie influencerowi niewiarygodności? Oskarżenie marki o kradzież praw autorskich influencera? Brak uczestników konkursu? Awaria Instagrama w dniu wydarzenia i umówionych z niego Insta Stories? Trochę tworzenia czarnych scenariuszy na zapas sprawi, że gdy te wystąpią – będą już oswojone.

¹ https://uokik.gov.pl/aktualnosci.php?news_id=18898&news_page=9 [dostęp: 16 marca 2023 r.].

² *Działalność reklamowa internetowych influencerów a prawo*, „Radca Prawny” nr 204/2022, <https://radcaprawny.kirp.pl/aktualnosci/dzialalnosc-reklamowa-internetowych-influencerow-a-prawo/>.

A jeśli umowa nie przewiduje danej sytuacji – warto zadbać o wyznaczenie po obu stronach osób kontaktowych, które „w razie czego” będą musiały mieć gorącą linię. A im więcej potencjalnie niespodziewanych sytuacji uda się przegadać z góry i ustalić procedurę zachowania, tym mniej zostanie tych naprawdę niespodziewanych.

KONKURSY

Często współpraca z influencerem sprowadza się do pojawienia się w jego kanałach konkursu, w którym nagrodą jest produkt współpracującej marki. Co, jeśli okaże się, że zgłoszone w konkursie zdjęcie zostało „ukradzione”? Która ze stron będzie rozmawiać, rozwiązywać problem? A kto będzie odpowiedzialny, jeśli na przykład produkty okażą się uszkodzone? Kto odpowiada za przygotowanie i treść regulaminu? Warto uwzględnić także koszty dostawy czy ograniczoną liczbę zgłoszeń – uniknie się tym sposobem załania niechcianymi treściami czy oczekiwania wysyłki jakiegos drobiazgu do Australii.

ZNAKI TOWAROWE

Warto zadbać o to, aby influencer miał w umowie oficjalną zgodę na używanie na przykład logotypu marki czy produktu – nawet trzeba wręcz „podpowiedzieć”, że znaki muszą być prawidłowe. Spotykałem się z sytuacjami, że stosowano pierwsze z góry zaciągane z Google`a i pikselowo brzydkie lub – co gorsza – nieaktualne.

Warto wprowadzić także możliwość ustalenia, gdzie znak towarowy się pojawi, dzięki czemu unikniemy przykładowo niespodziewanego widoku marki jako „partnera” bloga albo w towarzystwie marki konkurencji. Temat logo może działać też w drugą stronę – przykładowo gdy influencer promuje wydarzenie. Określmy, czy można podać go na stronie jako współpracę, patronat medialny itp. Zróbmy to w taki sposób, aby influencer nie był niemiło zaskoczony.

CZAS WSPÓŁPRACY

Naturalnie jak przy większości umów przydatne będzie sprecyzowanie czasu trwania, ale nie tylko. Influencer chciałby zapewne wiedzieć, na jaki czas umownie lub dobrowolnie blokuje sobie współpracę z innymi markami z tego sektora. Albo czy nie następuje sytuacja, w której z powodu nierealnych

i niemożliwych do osiągnięcia celów wszyscy będą związani umową w nieskończoność.

Określmy ponadto także liczbę oczekiwanych od influencera publikacji, aby później strony umowy nie miały do siebie pretensji na podstawie oczekiwań wyrażonych „na gębę” – wróć jeszcze do tego tematu przy samym omawianiu rodzaju umowy. Konfliktogennym, ale właśnie dlatego koniecznym do poruszenia przed potencjalnym wystąpieniem sporu tematem są granice ewentualnej ingerencji marki w treści influencera. Czy oczekuje położenia nacisku na określone kwestie? Czy nie będzie mieć pretensji o częściowo krytyczną recenzję? To nie są kwestie, o które należałoby kłócić się publicznie, zwłaszcza przy publiczności tak dużej jak wszyscy internauci.

PRAWA AUTORSKIE

Płaszczyny, na jakich mogą pojawiać się treści internetowe twórcy, to także istotny element umowy. Czy pozwoli on marce na wrzucenie – powiedzmy – swojego tekstu na jej stronę, a może także na ulotki czy do odczytania w filmie? Wyliczanka pól eksploatacji z pewnością będzie tu pożyteczna, bo nieuwzględnienie któregoś w umowie wiąże się z domniemaniem, że strony ominęły je celowo.

Oczywiście do tego dochodzą co najmniej dwie możliwości „otrzymania” przez markę praw autorskich majątkowych – przeniesienie i licencja. Różni je zwłaszcza to, w jakim – jeśli w ogóle – zakresie influencer zostawia prawa przy sobie. Inaczej jest z prawami osobistymi (one zawsze są twórcy), ale tu z kolei można rozważyć wpisanie w umowę ich niewykonywania.

WIZERUNEK

Zostańmy jeszcze na chwilę przy polach eksploatacji – będą też całkiem przydatne w kontekście dzielenia się wizerunkiem influencera, co przecież nieraz jest wręcz głównym elementem umowy. Zarówno przepisy o danych osobowych, jak i prawo autorskie mówią jasno: powinniśmy mieć zgodę osoby przedstawionej na zdjęciu czy filmie do wykorzystania jej wizerunku.

Lepiej wpisać tę zgodę w umowę – a posiłkować można się właśnie polami eksploatacji. Twarz będzie tylko na Facebooku czy może na billboardach i ulotkach? Zadając obu stronom parę tego typu pytań, unikniemy wynikających z nieprecyzyjnej umowy nieporozumień.

PIENIĄDZE

Naturalnie jest to czynnik powiązany z pozostałymi. Od czego zależy? Gdzie influencer się pojawi? Ile publikacji i w jakich kanałach zrealizuje? W jakim momencie dokonujemy rozliczeń?

Uwzględnijmy także rodzaj rozliczenia – możliwe jest przecież inne niż topowa stawka i kwota wynikająca z faktury. Może to być przecież barter, zniżka i tak dalej. A ponadto niewykluczone jest, że na podstawie afiliacji lub po prostu ustaleń twórca internetowy będzie otrzymywał jakiś procent od każdego sprzedanego produktu marki.

POUFNOŚĆ

W wielu wypadkach zależy nam jednak na tym, aby wygenerowane zasięgi czy inne warunki umowy nie zostały ujawnione osobom trzecim – zwłaszcza w kontekście ustaleń finan-

sowych. Nie ufajmy tu jednak dżentelmeńskim zapewnieniom – określmy, które z informacji nie powinny być znane osobom trzecim.

Kwoty? Wyniki kampanii, jej przebieg? Zasady rozliczeń? A nieraz może to być także jakieś specjalne know-how czy nowe metody działań, które jak najdłużej chcielibyśmy pozostawić w tajemnicy przed konkurencją. Motywacją do zachowania tajemnicy może być umieszczenie w umowie kary umownej. Oczywiście może to być kilka kar przy kilku naruszeniach. Nie zaszkodzi znany z innych umów zapis, że zapłata takiej kary nie pozbawia pokrzywdzonej strony prawa do domagania się odszkodowania w przewyższającej ją wysokości.

EFEKTY

Jeśli jedna ze stron oczekuje określonej liczby wejść na stronę czy obejrzeń – niech nie oczekuje tego niezależnie od umowy, wpiszmy to. Jednak trzeba ustalić, co jest dla nas wiarygodnym miernikiem. Czy publicznie dostępne dane o odśtonach YouTube`a czy TikToka? A może jednak jakieś bardziej wewnętrzne – przykładowo liczba obejrzeń całości, a nie fragmentu? Czy tylko liczba wejść na stronę, czy liczba wejść kobiet w określonym wieku? Przykłady można mnożyć. Podobnie jak narzędzia, jakie będą naszym zewnętrznym autorytetem w tej kwestii – statystyki w Internecie nie kończą się na Google Analytics.

Przedmiotem umowy powinno stać się ustalenie, jak często i w jakiej formie między stronami pojawiają się raporty o stanie wspólnej kampanii.

PODATKI

Będą one zależeć od formy współpracy: rodzaju umowy, posiadania przez influencera działalności itd. – ale nie tylko. Dla przykładu, jeśli elementem współpracy ma być wspomniane już wcześniej zorganizowanie w kanałach influencera konkursu... warto określić kwestię podatku od nagród. Lub z innej strony – w jaki sposób rozliczane będą otrzymywane na stałe przez blogera w celu recenzji produkty? Być może wchodzi tu w grę podatek od darowizn lub konieczność określenia ich jako formy sprzedaży, barteru itp.

STARANNE DZIAŁANIE CZY REZULTAT?

Na koniec temat dla prawnika tak podstawowy, że w praktyce czasem pomijany. Nieraz trafiają do mnie strony umów, które nie dogadały w nich podstawowego oczekiwania wobec influencera. Mogą być nim przecież zarówno konkretne wyniki, np. popularności postów, jak i ogólniej rozumiane „działania promocyjne na rzecz marki” w danym okresie. Zatem lepiej, aby obie strony rozumiały swoje zadania w ten sam sposób.

Umowy z influencerami mają swoją specyfikę i z pewnością konstruowanie pierwszych może powodować pewne trudności. Przyda się wiedza z tworzenia innych typów – aspekty podatkowe czy obowiązki stron uwzględniać trzeba przecież w każdej. A ponieważ z promocją przez influencerów stykamy się coraz częściej – prawdopodobieństwo konstruowania przez nas jako radców umowy tego typu także staje się coraz większe. Z powyższymi radami powinno to być już znacznie łatwiejsze. Powodzenia! ■

NIEDOSTATECZNA KAPITALIZACJA I PEŁNOMOCNICTWO RADCY PRAWNEGO

Niedostateczna kapitalizacja nie dotyczy leasingu operacyjnego, a pełnomocnictwo szczególne usuwa brak formalny w sprawie, mimo że zostało dosłane po złożeniu wniosku o nadpłatę podatku – to ostatnie ciekawe orzeczenia Naczelnego Sądu Administracyjnego.



WIESŁAWA MOCZYDŁOWSKA

redaktor, wykładowca, specjalistka
od rachunkowości
i podatków
Fot. Archiwum W. Moczydłowskiej

Spółka miała wątpliwości, czy płatności z tytułu leasingu operacyjnego stanowią koszty finansowania dłużnego w rozumieniu art. 15c ust. 12 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (ustawy o CIT). We wniosku o interpretację spółka podała, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej korzysta z samochodów na podstawie umów leasingu. Dla każdego samochodu indywidualnie jako załącznik do umowy ramowej podpisana jest umowa jednostkowa, w której ustalany jest czas trwania umowy na samochód, wskazywana jest cena samochodu i wynagrodzenie (miesięczna rata leasingowa, bez rozbitcia na część kapitałową i odsetkową). Umowy leasingu zawarte przez spółkę spełniają definicję leasingu operacyjnego dla celów podatku dochodowego od osób prawnych.

LEASING OPERACYJNY TO NIE KOSZT FINANSOWANIA DŁUŻNEGO

Spółka zapytała, czy powinna zaliczać do kosztów finansowania dłużnego w rozumieniu art. 15c ust. 12 ustawy o CIT jakąkolwiek część raty leasingowej z tytułu leasingu operacyjnego. Przedstawiając własne stanowisko, spółka udzieliła odpowiedzi przeczącej.

W interpretacji indywidualnej Dyrektor Krajowej Informacji Skarbowej uznał to stanowisko za nieprawidłowe. Podkreślił, że art. 15c ust. 12 ustawy w zakresie wyłączenia z kosztów uzyskania przychodów kosztów finansowania dłużnego dotyczy części odsetkowej raty leasingowej zarówno w przypadku leasingu operacyjnego, jak i leasingu finansowego, ustawodawca albowiem nie wskazał jednego rodzaju leasingu, do którego przepis powyższy mógłby mieć zastosowanie. Ograniczenie stosowania art. 15c ust. 12 ustawy do jednego rodzaju umowy leasingu, tj. wyłącznie do umów zawartych w warunkach tzw. leasingu finansowego, przeczyłoby treści przepisów ustawy podatkowej, jak również zasadzie równości podmiotów wobec prawa.

WSA w Warszawie wyrokiem z 8 stycznia 2020 r. uznał, że skarga spółki na interpretację jest zasadna (III SA/Wa 1516/19).

Stwierdził, że istotny w niniejszej sprawie jest fakt, iż przepisy ustawy o CIT postrzegają leasing znacznie szerzej niż przepisy k.c. Leasingiem jest nie tylko umowa, która jest w ten sposób kwalifikowana w prawie cywilnym, lecz także każda inna, na mocy której finansujący oddaje korzystającemu do odpłatnego używania albo używania i pobierania pożytków na warunkach określonych w ustawie o CIT podlegające amortyzacji środki trwałe lub wartości niematerialne i prawne, a także grunty oraz prawo wieczystego użytkowania gruntów.



Fot. Adobe Stock

Sąd zauważył, że w definicji kosztów finansowania dłużnego (art. 15c ust. 12 ustawy o CIT) ustawodawca nie zamieścił jednak odesłania do podatkowej definicji leasingu (art. 17a pkt 1), co rodzi wątpliwość, o jakie odsetki od raty leasingowej chodziło prawodawcy w relacji do limitu kosztów finansowania dłużnego.

Zdaniem WSA uznanie za prawidłowe stanowiska organu prowadziłoby zatem do rozszerzającego rozumienia pojęcia kosztów finansowania dłużnego. Przyjęcie stanowiska wyrażonego w zaskarżonej interpretacji prowadziłoby bowiem do sytuacji, w której każda opłata za używanie rzeczy (w tym na podstawie umowy dzierżawy), której naturalnym elementem jest marża właściciela za oddanie w użytkowanie, byłaby w zakresie tej marży objęta art. 15c ust. 12 ustawy o CIT jako koszty finansowania dłużnego u korzystającego oraz art. 15c

ust. 13 tej ustawy jako przychody odsetkowe u dającego do korzystania.

Tymczasem ustawodawca uznał, że do kategorii kosztów finansowania dłużnego należy zaliczyć wyłącznie koszty związane z uzyskaniem od innych podmiotów środków finansowych i z korzystaniem z tych środków.

WSA stwierdził, że użyty w znowelizowanej ustawie termin „część odsetkowa raty leasingowej” powinien odnosić się tylko do leasingu finansowego, o którym mowa w art. 17f ustawy o CIT. Sąd nie podziela zatem stanowiska organu, że art. 15c ust. 1, ust. 12 i ust. 13 ustawy o CIT mają zastosowanie do wszystkich rodzajów leasingu.

Wyrokiem z 3 marca br. Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną organów skarbowych. Stwierdził, że wydatki związane z leasingiem operacyjnym samochodów nie stanowią kosztów finansowania dłużnego i nie muszą być limitowane. NSA przyznał rację sądowi pierwszej instancji. Stwierdził, że art. 15c ust. 12 ustawy o CIT mówi wyłącznie o kosztach związanych z uzyskaniem od innych podmiotów środków finansowych i z korzystaniem z tych środków. Limitowanie, o którym mowa w art. 15c ustawy o CIT, może dotyczyć wyłącznie umów leasingu finansowego (II FSK 1956/20).

PEŁNOMOCNICTWO SZCZEGÓLNE USUWA BRAK FORMALNY

Rozpatrywana przez NSA sprawa w przedmiocie podatku od nieruchomości zawierała ciekawy wątek dotyczący pełnomocnictwa radcy prawnego. Chodziło o to, że spółka 28 grudnia 2018 r. złożyła wniosek o zwrot nadpłaty, dołączając korektę deklaracji na podatek od nieruchomości za rok 2013. Wniosek został podpisany przez radcę prawnego. Jednak nie dołączono dokumentu potwierdzającego ustanowienie pełnomocnictwa dla radcy prawnego. Prezydent miasta wystosował wezwanie w trybie art. 169 § 1 ustawy – Ordynacja podatkowa do usunięcia braków tego wniosku poprzez doręczenie pełnomocnictwa. Radca prawny 7 lutego 2019 r. przesłał kserokopię pełnomocnictwa szczególnego do reprezentowania spółki w postępowaniu podatkowym w sprawie nadpłaty w podatku od nieruchomości. Jednak organ uznał, że pełnomocnictwo to nie uprawniało radcy prawnego do reprezentowania spółki w przedmiocie nadpłaty podatku od nieruchomości. Zdaniem organu I instancji w art. 138i § 2 ordynacji podatkowej ustawodawca przyjął w odniesieniu do pełnomocnictwa szczególnego, że jego ustanowienie, a także zmiana zakresu, odwołanie lub wypowiedzenie wywierają skutek od dnia zawiadomienia o tym organu podatkowego. Zatem w grudniu 2018 r. radca prawny nie miał umocowania do reprezentowania w organie podatkowym spółki w postępowaniu podatkowym w sprawie zwrotu nadpłaty. Samorządowe kolegium odwoławcze stanęło po stronie prezydenta miasta.

Wyrokiem z 18 lutego 2020 r. WSA w Krakowie oddalił skargę spółki na postanowienie samorządowego kolegium odwoławczego i potwierdził stanowisko organów, że pełnomocnictwo jest skuteczne od daty zawiadomienia organu (I SA/Kr 17/20). Zdaniem sądu w sprawie nie budzi wątpliwości, że pełnomocnictwo szczególne zostało otrzymane przez



Fot. Adobe Stock

organ I instancji w lutym 2019 r. Z tą datą zatem organ został zawiadomiony o ustanowieniu przez spółkę radcy prawnego jako pełnomocnika.

Zdaniem WSA dopiero od tego dnia pełnomocnictwo jest skuteczne. Sąd uznał, że mimo prawidłowego wezwania organu I instancji radca prawny nie wykazał uprawnień do reprezentowania spółki w przedmiotowej sprawie.

Pełnomocnictwa ogólnego zdaniem WSA też nie można uznać za skuteczne, z zapisów w Centralnym Rejestrze Pełnomocnictw Ogólnych wynika bowiem, że radca prawny został ustanowiony pełnomocnikiem ogólnym spółki od 1 stycznia 2019 r. Występując w imieniu spółki z wnioskiem o zwrot nadpłaty podatku od nieruchomości w grudniu 2018 r., nie mógł być umocowany do reprezentowania spółki na podstawie pełnomocnictwa ogólnego.

Rozpatrując sprawę 28 lutego br. NSA podzielił w części zdanie skarżącej spółki i uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania (III FSK 2983/21). NSA uznał, że pełnomocnictwo szczególne usuwa brak formalny i radca prawny skutecznie złożył wniosek o nadpłatę. NSA podzielił stanowisko spółki, że w warunkach rozpoznanej sprawy złożenie pełnomocnictwa szczególnego w wyznaczonym przez organ terminie skutkuje usunięciem braku formalnego i uprawnia tym samym pełnomocnika do reprezentowania spółki w przedmiocie podatku od nieruchomości za 2013 r.

NSA wskazał, że skoro ustawodawca przewidział w art. 169 § 1 ordynacji podatkowej możliwość usunięcia braku formalnego ze skutkiem wstecznym, bo taki brak zawsze dotyczy czynności wadliwie wykonanej wcześniej, to niedopuszczalne jest stanowisko, że inny przepis prawa regulację tę niweczy. Sąd podkreślił, że nie można wykluczać działania art. 169 § 1 regulacją z artykułu 138i § 2, jak to uczynił sąd niższej instancji. Ten ostatnio wymieniony przepis należy interpretować z uwzględnieniem postanowienia art. 169 § 1. Zatem jeśli podpisany pod wnioskiem radca prawny doręczył pełnomocnictwo w ramach procedury uzupełnienia braku formalnego, to znaczy, że organ o istnieniu pełnomocnictwa został powiadomiony z dniem, w którym pełnomocnictwo wpłynęło do organu, ale w takiej sytuacji pełnomocnictwo to zaświadcza o wniesieniu wniosku przez osobę uprawnioną.

Zdaniem NSA przyjąć należy, że art. 138i § 2 normuje kwestię pełnomocnictwa przedkładanego w innym trybie niż tryb przewidziany w art. 169 § 1 ordynacji podatkowej. ■



Z PRAC PARLAMENTU

Przegląd najważniejszych zmian w ustawodawstwie ostatnich dwóch miesięcy.

W KOMISJACH

Ustawa przeprowadziła pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy – Prawo komunikacji elektronicznej oraz rządowego projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo komunikacji elektronicznej (druki sejmowe nr 2861 i 2862). Oba projekty zostały skierowane do Komisji Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii. Nowe prawo komunikacji elektronicznej zastąpi dotychczas obowiązującą ustawę – Prawo telekomunikacyjne i kompleksowo ureguje m.in. kwestie wykonywania działalności polegającej na zapewnieniu komunikacji elektronicznej, regulowania rynków komunikacji elektronicznej, warunki gospodarowania częstotliwościami, a także prawa i obowiązki użytkowników, zasady przetwarzania danych telekomunikacyjnych i ochrony tajemnicy komunikacji elektronicznej. Ustawa wzmacnia także ochronę praw użytkowników końcowych, w szczególności przez wprowadzenie nowych obowiązków informacyjnych oraz zwiększenie uprawnień dotyczących zawierania umo-

wy i jej rozwiązywania. Projekt przewiduje m.in., że abonenci usług przedpłaconych (tzw. prepaid) po wygaśnięciu ważności konta będą otrzymywać zwrot pozostałych na koncie środków z dotadowań, z kolei w przypadku przedterminowego rozwiązania umowy znacząco ograniczona zostanie wysokość roszczeń odszkodowawczych stosowanych przez dostawców usług wobec abonentów. Projekt przewiduje także ustalenie kolejności kanałów programów telewizyjnych, tak aby na pięciu pierwszych miejscach znalazły się kanały telewizji publicznej. Ze względu na obszerność i złożoność regulacji sejmowa Komisja Cyfryzacji, Innowacyjności i Nowoczesnych Technologii zdecydowała się na przeprowadzenie wystuchania publicznego, a po jego zakończeniu ma przejść do właściwego rozpatrywania projektów. Projektodawcy zakładają wejście proponowanych regulacji po upływie sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia. ■

UCHWALONE USTAWY

Zakończono procedurę legislacyjną projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 2650), który, jak napisano w uzasadnieniu, ma zmniejszyć obciążenie sądów pracą i skrócić czas trwania postępowań przez uproszczenie procedur. Obszerna nowelizacja zawiera blisko 150 zmian w procedurze cywilnej, a wśród przyjętych rozwiązań znajduje się m.in. rozszerzenie zasady zakazu nadużycia prawa procesowego poprzez uznanie za niedopuszczalne złożenie wniosku o wyłączenie sędziego niewyznaczonego do rozpoznania sprawy. Nie będzie możliwe także złożenie ponownego wniosku o wznowienie postępowania opartego na tych samych podstawach. Przyspieszeniu postępowań w postępowaniu uproszczonym służyć będzie podniesienie z 1 tys. do 4 tys. zł progu kwotowego dotyczącego tzw. spraw bagatelnych. Wartość przedmiotu sporu w sprawach o prawa majątkowe uzasadniająca właściwość sądu okręgowego wzrośnie z 75 tys. zł do 100 tys. zł. Do ustawy swoją krytyczną opinię złożyła m.in. Krajowa Rada Radców Prawnych

(opinia OBSiL KRPP z 30 września 2021 r.). Na etapie prac w parlamencie przyjęte zostały poprawki łagodzące szczególne rozwiązania prawne dotyczące możliwości rozpoznawania spraw cywilnych na posiedzeniach niejawnych oraz obowiązku orzekania przez sądy w tych sprawach w składach jednoosobowych w czasie epidemii COVID-19. Ustawa czeka na podpis Prezydenta RP. Większość z proponowanych zmian ma wejść w życie po upływie trzech miesięcy od dnia ogłoszenia. ■

Sejm uchwalił także ustawę o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 2870), która ma na celu przede wszystkim dokonać zmiany w organizacji Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego, związanych z przypisaniem NSA zadań dotyczących sprawowania funkcji sądu dyscyplinarnego dla sędziów Sądu Najwyższego oraz sędziów sądów powszechnych i sędziów sądów wojskowych. Ustawa doprecyzowuje także zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów.

dziów SN oraz sędziów sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych oraz przepisy obejmujące procedurę tzw. testu niezależności i bezstronności sędziego w odniesieniu do sędziów SN, sądów powszechnych, wojskowych i administracyjnych. Wnioski w sprawach o przeprowadzenie testu rozpatrywać będzie NSA. Uchwalone przepisy stanowią ponadto, że treść orzeczenia sądowego, również w zakresie obejmującym możliwe naruszenie przepisów dotyczących „testu niezależności i bezstronności”, nie może stanowić podstawy do przypisania sędziemu popełnienia przewinienia dyscyplinarnego. Już na etapie rozpatrywania ze strony podmiotów biorących udział w procesie legislacyjnym, jak również w środowisku prawniczym, podnoszono, że idea powierzenia NSA kognicji w sprawach dyscyplinarnych oraz sprawach immunitetowych dotyczących sędziów Sądu Najwyższego, sędziów sądów wojskowych, sędziów sądów powszechnych oraz asesorów sądowych orzekających w tych ostatnich sądach jest nie do pogodzenia z postanowieniem art. 184 Konstytucji RP. Ostatecznie uchwalona ustawa została skierowana przez Prezydenta RP do Trybunału Konstytucyjnego, w celu zbadania jej zgodności z Konstytucją RP. ■

Uchwalona przez parlament ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 2932) wykonuje przepisy UE dotyczące przejrzystych i przewidywalnych warunków pracy oraz równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów. Ustawa m.in. wprowadza dodatkowe, co najmniej 15-minutowe, przerwy wliczane do czasu pracy (jedną, jeżeli dobowy wymiar pracy pracownika przekracza dziewięć godzin i dwie, jeżeli wymiar ten przekracza 16 godzin). Ustawa wprowadza także indywidualne prawo do urlopu rodzicielskiego. Ojcu wychowującemu dziecko będzie ono przysługiwało niezależnie od tego, czy matka w dniu porodu była zatrudniona (ubezpieczona). Wprowadzona zostanie także nieprzenoszalna część tego urlopu w wymiarze do dziewięciu tygodni dla każdego z rodziców. Za cały okres urlopu rodzicielskiego dla obojga rodziców wprowadzony zostanie 70-proc. zasitek macierzyński. Ustawa przewiduje także nowe rodzaje urlopów i zwolnień od pracy: bezpłatny urlop opiekuńczy w celu zapewnienia osobistej opieki lub wsparcia krewnemu lub osobie zamieszkującej we wspólnym gospodarstwie domowym z poważnych względów medycznych (do pięciu dni w roku kalendarzowym) oraz zwolnienie od pracy z powodu



Fot. Adobe Stock

działania siły wyższej, do wykorzystania w pilnych sprawach rodzinnych, z zachowaniem prawa do potowy wynagrodzenia (do dwóch dni albo 16 godzin w roku kalendarzowym). Rozszerzona zostanie możliwość stosowania elastycznej organizacji pracy. Zmiany dotyczyć będą także umów o pracę. Pracownik, który wykonywał pracę przez co najmniej sześć miesięcy, raz w roku będzie miał prawo wystąpić o zmianę rodzaju umowy na umowę o pracę na czas nieokreślony lub o bardziej przewidywalne i bezpieczne warunki pracy. Ustawa została skierowana do podpisu Prezydenta RP i ma wejść w życie po upływie 21 dni od dnia ogłoszenia. ■

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (pierwotny druk sejmowy nr 2933), który przewiduje podniesienie poziomu gwarancji procesowych dla dzieci będących podejrzanymi lub oskarżonymi w postępowaniu karnym, a także zwiększenie kar za produkcję niektórych treści pornograficznych z udziałem małoletnich. W ustawie przewidziano m.in. zastąpienie nieprecyzyjnego pojęcia „nieletni” sformułowaniem „podejrzan lub oskarżony, który nie ukończył 18 lat”. Oskarżony, który nie ukończył 18 lat, będzie mógł uczestniczyć w rozprawie w obecności przedstawiciela ustawowego lub osoby, pod której pieczęcią pozostaje, a jeżeli udział tych osób nie jest możliwy – w obecności wyznaczonego przez sąd asystenta rodziny. Ustawa wprowadza także obowiązek przeprowadzenia wywiadu środowiskowego w stosunku do każdego oskarżonego, który w chwili czynu nie ukończył 18 lat. Górna granica kary za produkcję treści pornograficznych zawierających wytworzony lub przetworzony wizerunek małoletniego zostanie podniesiona z dwóch do trzech lat pozbawienia wolności. ■

WEJŚCIE W ŻYCIE

17 marca 2023 r. to początek obowiązywania ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 403) wykonującej prawo UE w zakresie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich, a także w sprawach związanych z odpowiedzialnością rodzicielską oraz uprowadzeniem dziecka za granicę. System tzw. automatycznej wykonalności zostanie rozszerzony na wszystkie orzeczenia, porozumienia i dokumenty urzędowe wydane we wszystkich sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzi-

elskiej i w sprawach małżeńskich. Oznacza to, że dokumenty pochodzące z innych państw członkowskich UE będą podlegały w Polsce uznawaniu i wykonaniu bez potrzeby przeprowadzenia specjalnego postępowania. Nowelizacja wydłuża ponadto *vacatio legis* ustawy z dnia 7 lipca 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, przesuwając datę początku obowiązywania tych przepisów na 1 października 2023 r. ■

Łukasz Nykiel



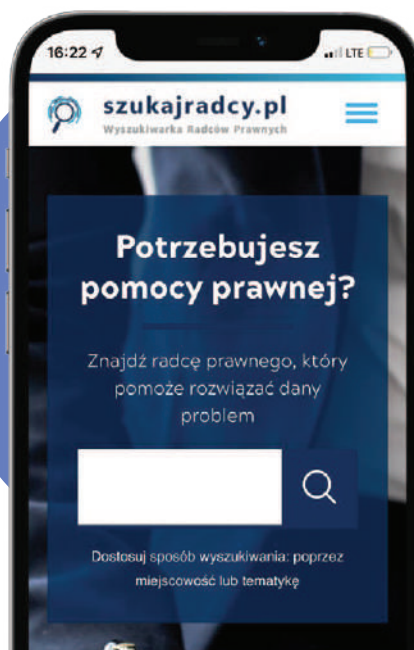
KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH

40 LAT
SAMORZĄDU RADCÓW
PRAWNYCH 1982-2022

**DAJ SIĘ ZNALEŹĆ
DOŁĄCZ
DO WYSZUKIWARKI**



szukajradcy.pl
wyszukiwarka radców prawnych



Wyszukiwarka szukajradcy.pl

- to nowoczesne narzędzie, które pozwala łączyć radców prawnych z potencjalnymi klientami,
- jest dostępna dla wszystkich radców w Polsce,
- to jedyna na polskim rynku wyszukiwarka certyfikowana przez Krajową Izbę Radców Prawnych,
- obejmuje wyłącznie nazwiska radców prawnych, którzy są aktywni zawodowo i mają uprawnienia do wykonywania zawodu,
- zawiera także ogólne, ważne dla klientów informacje o zawodzie radcy prawnego, jego kompetencjach, formach działania itd.

Jak się znaleźć w szukajradcy.pl

Należy wejść na stronę e-kirp.pl, zarejestrować się, a po weryfikacji uprawnień zawodowych po prostu zarządzać treściami na swoim profilu.

Każdy radca prawny, który dołączy do wyszukiwarki, może:

- stworzyć swoją sylwetkę w formie wizytówki z najważniejszymi informacjami (m.in. podać wykształcenie, specjalizację, lokalizację, dane kontaktowe),
- publikować treści o charakterze prawniczym (artykuły, treści audiowizualne) i linkować je ze swoim profilem.

Jak to działa?

Za pomocą wyszukiwarki potencjalni klienci znajdują wizytówki radców prawnych, wpisując w odpowiednie okno słowa kluczowe, takie jak np. miejscowość czy specjalizacja. W wynikach wyszukiwania potencjalnemu klientowi wyświetlają się pasujące sylwetki radców prawnych.

Opublikuj swoją wizytówkę na szukajradcy.pl i daj się znaleźć klientom!

Szybko, prosto i skutecznie!

O ANALOGOWYCH KORZYŚCIACH

Technologia otacza nas ze wszystkich stron. Otrzymujemy elektroniczne zaproszenia, prowadzimy negocjacje z pomocą różnych aplikacji internetowych, a nawet składamy od niedawna pozwody elektroniczne do polskich sądów. Bez wątplenia pandemia dokonała przyspieszenia w przejściu nas wszystkich do świata cyfrowego. Czy jednak papier został już całkowicie wyparty i nie przynosi nam jakichkolwiek korzyści?



JAROSŁAW BEŁDOWSKI

autor jest pracownikiem naukowym Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, prezesem Polskiego Stowarzyszenia Ekonomicznej Analizy Prawa
Fot. Archiwum

Takie pytanie zadały sobie naukowczynie z prestiżowego Kellogg School of Management z Northwestern University w Stanach Zjednoczonych oraz Zhejiang University w Chinach. Maferima Touré-Tillery oraz Lili Wang w jednym ze swoich badań sprawdziły, na ile „analogiczne” metody wpływają na decyzje, jakie podejmujemy¹. Zwróciły się więc do anonimowych osób, aby wypełniły ankietę w formie papierowej lub elektronicznej. Następnie po wykonaniu tego zadania zapytały, czy osoby te gotowe są podać swój adres e-mail w celu przesłania informacji o możliwości do-

Produktywność „cyfrowców” rośnie, jeżeli przestawi się na ich nośnikach elektronicznych tryb wyświetlenia kalendarza z krótkiej perspektywy na dłuższą! Taki tryb powoduje bowiem, że produktywność się zwiększa i zbliża się do „analogowców”.

konania darowizny na rzecz organizacji charytatywnej (co do zasady płaci się za udział w tego rodzaju badaniach, co oczywiście nie znaczy, że nie można zasugerować przekazania tej zapłaty dla potrzebujących). Co ciekawe, zauważalna była widoczna różnica pomiędzy tymi dwoma sposobami badań, to papier bowiem skutecznie zachęcał do podania adresu e-mail w przeciwieństwie do formy elektronicznej ankiety. Ponadto wśród ankietowanych w Chinach dostrzegalna była różnica w doborze książek pod koniec badania, dokonywanego na podstawie reklamy jednej z księgarni, która promowała różne pozycje. Ci „analogowi” wybierali poważniejsze książki niż „cyfrowi”, co skłania naukowczynie do wniosków, że ci



Fot. Adobe Stock

pierwsi w sposób bardziej „przemysłany” dokonują wyborów niż ci drudzy. Może chodzi o pokazanie naszych cech osobowościowych poprzez wybór danej książki, jak sugerują?

Badacze z różnych uczelni w Stanach Zjednoczonych sprawdzili również, na ile papierowe kalendarze wpływają na nasze zachowania, a na ile różnią się one, gdy korzystamy z aplikacji elektronicznych². Wedle tych badań „analogowi” dokonują o wiele bardziej szczegółowych planów aniżeli „cyfrowi”, a co więcej, ci pierwsi są bardziej konsekwentni w ich realizacji niż drudzy. Naukowcy wyciągają z tych badań wnioski, że „papier” powoduje, iż w sposób bardziej ostrożny planujemy zadania, patrząc z perspektywy wielu dni widocznych na kalendarzach papierowych. Co jednak bardzo ciekawe, produktywność „cyfrowców” rośnie, jeżeli przestawi się na ich nośnikach elektronicznych tryb wyświetlenia kalendarza z krótkiej perspektywy na dłuższą! Taki tryb powoduje bowiem, że produktywność się zwiększa i zbliża się do „analogowców”.

Jakie z tego możemy wyciągnąć wnioski dla radców prawnych? Możemy na to patrzeć oczywiście z różnych perspektyw, ale jeżeli chcemy przeprowadzić jakieś badania, to powinniśmy się koncentrować na kontakcie „papierowym”. W przypadku planowania czegoś w przyszłości możemy pójść dwiema drogami, przy czym w przypadku podejścia cyfrowego niezbędne jest wymuszenie na samym sobie, jak i też drugiej stronie spojrzenia z dłuższej perspektywy. Może więc częściej powinniśmy korzystać z papierowych notatników i kalendarzy? ■

¹ Zob. M. Touré-Tillery, L. Wang, *The Good-on-Paper Effect: How the Decision Context Influences Virtuous Behavior*, „Marketing Science” 2002, nr 2.

² <https://myscp.onlinelibrary.wiley.com/doi/ful/10.1002/jcpy.1297>, [dostęp: 14 marca 2023 r.].

#TylkoTakOznaczaZgodę

Walentynki dotarły do Polski dopiero w latach 90. ubiegłego wieku. Powodem mogło być nasze własne święto zakochanych – Noc Kupały, które przypadało z 21 na 22 czerwca. Dlaczego św. Walenty został patronem zakochanych? Jedna z historii opowiada, że św. Walenty udzielał potajemnie ślubów żołnierzom cesarza Klaudiusza II, którym władca zabronił zawierać związki małżeńskie, za co został skazany na śmierć. Pary, które pobrały się dzięki świętemu, zaczęły potajemnie obchodzić dzień śmierci Walentego jako święto miłości.



**EWA
URBANOWICZ**
radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Lublinie
Fot. Magda Pucek

Od kilkunastu lat walentynki to nie tylko święto zakochanych. „Czy wiedzieliście, że żyjemy na planecie, na której w ciągu swojego życia około miliarda kobiet padnie lub padło ofiarą gwałtu. Miliard kobiet!”. To słowa Amerykanki Eve Ensler, dramatopisarki i inicjatorki ogólnoświatowej kampanii One Billion Rising. W walentynki tańcem One Billion Rising kobiety przypominają, jak wiele z nich doznaje przemocy. Za pomocą układu tanecznego wyrażają bunt i solidarność z ofiarami przemocy na całym świecie. Dlaczego taniec? Ponieważ tańcząc, kobiety mogą „rządzić” swoim ciałem. W akcji biorą udział również mężczyźni, którzy okazują kobietom swoje wsparcie.

W ubiegłym roku od 25 listopada – Międzynarodowego Dnia Eliminacji Przemocy Wobec Kobiet – do 10 grudnia – Dnia Praw Człowieka – odbyła się kampania 16 Dni Przeciw Przemocy ze względu na płeć. Motywem przewodnim akcji było hasło #TylkoTakOznaczaZgodę, które odnosi się do postrzegania w społeczeństwie osób zgwałconych. Zgodnie z polskim prawem zgwałcenie to doprowadzenie przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem innej osoby do obcowania płciowego. Karze podlega również osoba, która przemocą, groźbą bezprawną lub podstępem doprowadza inną osobę do poddania się innej czynności seksualnej oraz sprawca, który przez nadużycie stosunku zależności lub wykorzystanie krytycznego położenia doprowadza inną osobę do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej. W aktualnie obowiązujących przepisach nie pojawia się w ogóle przestępka „braku zgody”. Natomiast zgodnie z konwencją o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej (konwencja stambulska) przestępstwem zgwałcenia jest doprowadzenie innej osoby do obco-

wania płciowego lub innej czynności seksualnej bez jej zgody. Polska jest stroną tej konwencji od 2015 r., wzorem innych państw powinna zatem przyjąć krajowe regulacje, które będą skuteczniej chronić ofiary przestępstw seksualnych.

Trzy lata temu akcja One Billion Rising pojawiła się w naszym parlamencie z wnioskiem procedowania zmiany definicji zgwałcenia oraz przeciwdziałania przemocy seksualnej. Od dwóch lat projekt ustawy zmieniającej przepisy Kodeksu karnego czeka na rozpatrzenie. W walentynki tego roku odbyła się w Sejmie konferencja i debata o redefinicji zgwałcenia. Mówiono o archaicznej definicji zgwałcenia w polskim prawie, a także o mentalnym przyzwoleniu na przemoc seksualną wobec kobiet. Ponieważ w Polsce obowiązuje domniemanie zgody na seks, postulaty dotyczyły przede wszystkim zmiany na brak tego domniemania oraz dolnej ustawowej granicy kary za przestępstwo zgwałcenia w wysokości trzech lat. Podwyższenie najniższego wymiaru kary za zgwałcenie z dwóch na trzy lata uczyni zbrodnią występki zgwałcenia oraz ograniczy orzekanie kary w zawieszeniu. Uzależnienie zgwałcenia od braku zgody diametralnie zmieni podejście do pokrzywdzonych. Nie trzeba już będzie udowadniać, że sprawca nie miał świadomej zgody, a ofiara się zażarcie broniła. Powyższe nie oznacza, że domniemanie niewinności przestanie obowiązywać, ale to oskarżyciel będzie musiał udowodnić winę sprawcy, a nie potwierdzić niewinność ofiary.

Statystycznie w Polsce 8 na 10 kobiet przyznaje, że doświadczyło niechcianych zachowań o podłożu seksualnym lub przemocy seksualnej, a dodatkowo mówienie o tym naraża osoby pokrzywdzone na wstyd i krzywdzące oceny. Sprawcy unikają zatem jakiegokolwiek kary, a ofiary przemocy seksualnej cierpią w milczeniu. Co to oznacza? Powiedzmy wprost. Przepisy Kodeksu karnego w niewystarczający sposób chronią ofiary przemocy seksualnej. Każda osoba ma prawo decydować o swojej wolności seksualnej i tylko ona może wyrazić zgodę na obcowanie płciowe. Ignorowanie postulowanych od lat zmian, ukrywanie projektów w „sejmowej zamrażarce” powoduje, że sprawcy zgwałcenia nie są skazywani za popełnione czyny, a ofiary są skazywane na ostracyzm – cierpią w milczeniu. Mamy szansę to zmienić. ■

Na początku był CHAOS

W połowie stycznia zadzwonił do mnie kolega mecenas. Człowiek zany i bywały, o nieskazitelnej opinii i niepodważalnym zawodowym dorobku. Właśnie zlikwidował swoją kancelarię i postanowił bezwarunkowo nie wracać do zawodu.



TOMASZ DZIAŁYŃSKI

radca prawny, rzecznik
prasowy OIRP w Poznaniu
Fot. Tomek Tomkowiak

Wszedłem w wiek emerytalny i nie chce mi się już zajmować cudzymi problemami. Pragnę też wykorzystać czas, który mi pozostał, i trochę nacieszyć się życiem... Oczywiście, o ile zdrowie pozwoli”.

„Pogratulować” – rzuciłem z nieukrywanym uznaniem.

„Mam jednak problem. Odziedziczyłem udziały w dużej kamienicy. Wynajmuję kilka mieszkań i dwa lokale użytkowe. Przyznaję jednak, że nie wiem, jaką mam wybrać formę opodatkowania uzyskiwanych dochodów. Kiedyś to było stosunkowo proste, ale dzisiaj zupełnie się w tym pogubiłem. Doradcy podatkowi, gdy usłyszą, że jestem prawnikiem, zaczynają nerwowo się zastrzegać, że to nie jest takie oczywiste i trzeba zrobić symulacje. Że zmiany wprowadzone przez Polski Ład nie są jeszcze do końca sprawdzone itp. itd. Najchętniej odesłaliby mnie do jakiegoś innego biura...”.

Pokiwałem bez słowa głową.

„Dzwonię więc do ciebie, bo pomyślałem, że może mi coś podpowiesz”.

To jest znak czasów. Prawnik, mecenas, z doświadczeniem zawodowym, szuka pomocy przy próbie wyboru formy opodatkowania przychodów z nieruchomości. Nie on jeden. A co mają zrobić zwykli zjadacze chleba, niemający z prawem żadnych związków?

Interpretacja przepisów prawa jest jednym z podstawowych elementów wykonywanego przez nas zawodu. Mamy do dyspozycji coraz skuteczniejsze narzędzia ze sztuczną inteligencją na czele nadchodzących zmian. Ale decyzje musimy podejmować sami, w imieniu własnym lub naszych klientów. I co gorsza – na własne i ich ryzyko. Czy z tego chaosu da się jednak zawsze wybrać właściwe rozwiązanie? W tej sprawie doświadczenie już dawno nauczyło mnie pokory.

W latach 90. ubiegłego stulecia prowadziłem przed sądem przez kilka lat sprawę o zapłatę znacznej kwoty. Mój klient był importerem towarów z zagranicy. Przesyłki nadchodziły cyklicznie do Europy i były przez niego odbierane w jednym z portów. Część płatności niektórych z przesyłek była odroczone i zabezpieczona wekslem in blanco, wysta-

wionym przez firmę importera i poręczonym przez właściciela firmy i jej prezesa. Po zapłacie całej ceny weksle wracały do importera, ale jeden nie wrócił. Zagraniczny dostawca postanowił wykorzystać ten weksel dla wystąpienia o zapłatę innego, spornego między stronami, roszczenia. Reprezentowała go duża, międzynarodowa kancelaria z siedzibą w Warszawie. Po złożeniu pozwu sąd nie wydał nakazu zapłaty, bo do pozwu załączono uwierzytelnioną notarialnie kopię weksla, a nie oryginał. Cwaniacki ruch, niegodny dżentelmenów. Wszyscy, nie wyłączając sądu, wiedzieli, że nie był to błąd, lecz zamierzone działanie powodów. W sprawie odbyło się wiele rozpraw, przestuchiwano wielu świadków. Wreszcie sąd pierwszej instancji oddalił wszystkie roszczenia pozwu, uznając, że dochodzone i naniesione na weksel roszczenie nie istniało. Oczywiście sprawa trafiła do drugiej instancji, która również stanęła po stronie pozwanych.



Fot. Adobe Stock

Kasacja skierowana do Sądu Najwyższego została odrzucona. Sukces okupiony był jednak wieloletnią pracą, stresem i niełatwymi kosztami.

Wiele lat później natknąłem się przypadkiem na orzeczenie Sądu Najwyższego wraz z komentarzem, dotyczące bardzo podobnego stanu faktycznego. Z niematym zdziwieniem dowiedziałem się, że w okresie, którego dotyczyła opisana sprawa, wystawienie przez polskiego importera weksla w obrocie towarowym z zagranicą, nie wyłączając weksla in blanco, wymagało zezwolenia dewizowego. Brak takiego zezwolenia skutkowało nieważnością weksla. Czyli cała ta sprawa mogła zakończyć się najpóźniej na pierwszej rozprawie, po pozyskaniu przez sąd informacji o braku zezwolenia dewizowego. Nie zauważyłem tego ani ja, ani strony procesowe z ich pełnomocnikami, ani też sądy wszystkich trzech instancji.

Chaos legislacyjny i rodzący się dynamicznie na początku lat 90. polski kapitalizm w jakimś stopniu można uznać za przyczynę takiego ówczesnego stanu rzeczy.

Na początku był CHAOS. Ale dlaczego w tej sprawie wciąż niewiele się zmieniło? ■

PIRAT Z SOKRATESA I WIELKIE ZMIANY

Tragiczna historia śmierci mężczyzny pod kołami BMW na warszawskiej ulicy spowodowała, że w naszym kraju zmieniły się przepisy drogowe. A sprawa karna kierowcy znalazła właśnie prawomocny finał sądowy.



WOJCIECH TUMIDALSKI

autor jest dziennikarzem „Rzeczpospolitej”
 Fot. Ernest Rębisz

Tym zdarzeniem z 20 października 2019 r. żył cały kraj. Chodnikiem wzdłuż ulicy Sokratesa na warszawskich Bielanach idzie trzysobowa rodzina: Magdalena, Adam i ich trzyletnie dziecko w wózku. Jak zwykle o tej porze nieśpiesznie wyruszyli na niedzielny spacer. Zbliżyli się do przejścia dla pieszych, by zmienić stronę drogi. Zwyklej, dwupasmowej, żadna ekspresówka.

Weszli na zebra. Idąc po niej, kobieta zarejestrowała, że przed pasami zatrzymał się jakiś samochód, by pozwolić im przejść. Więc szli. Aż usłyszała przeraźliwy pisk hamulców innego auta i zobaczyła lecące w powietrzu ciało jej męża. Ten chwilę wcześniej, widząc pędzący z oddali samochód, pchnął swą żonę i wózek dziecka w stronę chodnika. Sam nie zdołał umknąć z drogi, na którą padł po zderzeniu z samochodem. – Widok męża w kałuży krwi towarzyszy mi każdego dnia – mówiła w sądzie Magdalena.

Swoim podrasowanym BMW ulicą Sokratesa gnał Krystian O., 33-letni mechanik samochodowy. Auto kupił rok wcześniej, jak mówił, do „rekreacyjnej jazdy”. Tym razem chciał podjechać na lotnisko na Bemowie, by pooglądać samoloty. Miał czas, nigdzie się nie śpieszył. A mimo to pędził na złamanie karku i nie miał najmniejszej szansy się zatrzymać przed samochodem, który stanął przed zebra i czekał, aż para z wózkiem przejdzie na drugą stronę. Krystian wcisnął hamulce i postanowił zjechać na drugi pas. Tam doszło do tragedii. Wyhamowałby, gdyby poruszał się z dozwoloną prędkością do 50 km/h. Jechał o wiele szybciej.

ŚLEDZTWO I ZAPOWIEDZI ZMIAN

Jak zwykle, gdy wydarzy się podobna tragedia, do głosu dochodzą politycy. Wkrótce po tych zdarzeniach premier Mateusz Morawiecki i minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro zapowiedzieli zaostrzenie kar. Władze Warszawy z kolei obiecały audyty bezpieczeństwa w innych podobnych miejscach miasta i lepsze oznaczenie przejść dla pieszych. To na Sokratesa doczekało się dodatkowych znaków jako jedno z pierwszych.

Ruszyło też śledztwo Prokuratury Rejonowej Warszawa-Żoliborz w sprawie wypadku. Krystian O. decyzją sądu trafił do aresztu tymczasowego. Najtrudniejsze było ustalenie kwalifikacji prawnej czynu kierowcy. Początkowo śledczy zarzucili mu spowodowanie wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym, w którego wyniku pod kołami samochodu zginął pieszy, oraz spowodowanie zagrożenia utraty życia na jego żonę i dziecko, którzy przeżyli tylko dzięki refleksowi ofiary. Za takie przestępstwo grozi do ośmiu lat więzienia. Jednak jeszcze w trakcie śledztwa prokurator doszedł do wniosku, że to nie był zwykły wypadek, tylko zabójstwo, dokonane z tzw. zamiarem ewentualnym, czyli w sytuacji gdy sprawca ma świadomość konsekwencji swego postępowania i się z nimi godzi. To zaś powoduje, że sprawcy grozi kara od ośmiu lat więzienia nawet do dożywocia.

Krystian O. został skazany za spowodowanie śmiertelnego wypadku. Wyrok: 7 lat i 10 miesięcy więzienia oraz 15-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Dwóch z trzech ławników w pięcioosobowym składzie orzekającym było zdania, że kierowca BMW jest winny zabójstwa.

Śledztwo dostarczyło ciekawych odkryć o pojeździe Krystiana O. Jego podrasowane auto w ogóle nie powinno być dopuszczone do poruszania się po publicznych drogach – a przegląd na stacji diagnostycznej bez problemów przeszło. Na użytek śledztwa i procesu biegli wskazali, że zdemonstrowano w nim czujnik ABS i przerobiono układy: kierowniczy oraz hamulcowy, a także zawieszenie. Odchylone od pionu koła było widać gołym okiem. To ustawienie znane z aut przeznaczonych do tzw. driftu, czyli ścigania się po zakrętach. BMW pochodziło z rynku brytyjskiego i oryginalnie miało kierownicę po prawej stronie, ale Krystian O. (przypomnijmy, mechanik samochodowy) zarzekł się, że nic o przeróbkach nie wiedział.

JAK SZYBKO JECHAŁ

W końcu Sąd Okręgowy w Warszawie otrzymał prokuratorski akt oskarżenia. Krystian O. odpowiedzieć miał za zbrodnię. Procesem interesowała się opinia publiczna, choć oskarżony wolał, by sprawa toczyła się niejawnie. Sąd jednak się na to nie zgodził. Krystian O. nie przyznał się do zarzuczonego mu zabójstwa z zamiarem ewentualnym. Przepraszał, zapewniał, że ciężko mu żyć, mając na sumieniu życie męża i ojca.



Fot. Adobe Stock

Zarzeknął się, że ulicą Sokratesa, którą dobrze znał, nie jeździł nigdy szybciej niż 90–100 km na godzinę. Że nie wiedział, że samochód jadący przed nim będzie się zatrzymywał, nie widział też jego światła stopu. – Chciałem uniknąć zderzenia, dlatego go ominąłem. Wtedy zauważyłem postać, cień osoby, i zacząłem hamować – mówił w sądowych wyjaśnieniach. Zarzeknął się, że kontrolował prędkość kątem oka, jak każdy kierowca. – Fakt, przekroczyłem – przyznawał. Dlaczego? – Po prostu. Przed pasami oślepiło mnie słońce, a po tym, jak to się stało, sam zadzwoniłem po pogotowie i czekałem na miejscu – dodał jeszcze.

Sąd drobiazgowo ustalał, z jaką prędkością Krystian O. jechał ulicą Sokratesa. Według biegłych BMW pędził 136 km/h. Manewr hamowania kierowca podjął około 72,5 m przed pasami, co przy takiej prędkości przemierzył w jakieś 2 s. On sam twierdził, że zaczął hamować 35 m od przejścia.

Oskarżyciel publiczny i pełnomocniczka żony ofiary wypadku wniosli o uznanie Krystiana O. za winnego zabójstwa drogowego i skazanie go za to na 15 lat pozbawienia wolności. – Mamy przesłanki, aby sądzić, że to było zabójstwo, którego oskarżony wprawdzie nie chciał popełnić, ale miał świadomość, że sytuacja drogowa, w jakiej się znalazł, do której doprowadził, w rezultacie skończy się śmiercią osoby. Godził się na to i przewidywał, że taka możliwość istnieje – przekonywała w mowie końcowej mec. Marta Zakrzewska, pełnomocniczka oskarżycielki posiłkowej. Oskarżony, jadąc ulicą Sokratesa, minął jeszcze kilka innych dobrze oznakowanych przejść dla pieszych – dodawała.

Obrona kierowcy chciała zmiany kwalifikacji czynu na nieumyślne spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym, bo dowodziła, że nie ma przesłanek do skazania za zbrodnię zabójstwa. – Mój klient nie przejechał czerwonego światła, nie kontynuował jazdy z ogromną prędkością w sytuacji dostrzeżenia zagrożenia w postaci możliwości potrącenia pieszego i wreszcie podjął manewr obronny hamowania, co absolutnie wyklucza kwalifikację z art. 148 Kodeksu karnego – mówił mec. Tomasz Ode.

Wątpliwości co do kwalifikacji w sprawie były od początku i do końca pozostały. Sąd pierwszej instancji przed wyrokiem uprzedzał o możliwości uznania czynu oskarżonego za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym – art. 177 § 2 k.k. I tak orzekł – choć niejednogłośnie, odrzucając oskarżenie

o zabójstwo. Krystian O. został skazany za spowodowanie śmiertelnego wypadku. Wyrok: 7 lat i 10 miesięcy więzienia oraz 15-letni zakaz prowadzenia pojazdów. Dwóch z trzech ławników w pięcioosobowym składzie orzekającym było zdania, że kierowca BMW jest winny zabójstwa.

– Oskarżony podjął manewry obronne: hamowanie i skręt w lewo, by uniknąć uderzenia pieszego – argumentowała sędzia. Oczywiście przy tej prędkości nie miał szans zatrzymania samochodu przed pieszym, niemniej jednak podjął manewry obronne, co wyklucza, że godził się na śmierć – mówił sąd, uznając też, że nie ma dowodów, by Krystian O. wiedział o wszystkich przeróbkach jego auta.

ZIARNO NIEPEWNOŚCI

I faktycznie, właśnie na tych wątpliwościach obrona i oskarżenie oparty swe apelacje, które w marcu, a więc trzy i pół roku po tragedii, rozpoznał warszawski sąd apelacyjny. Odrzucił wnioski obrony o powołanie biegłego, który miałby stwierdzić, czy Adam G., a więc ojciec, który ochronił swą rodzinę, a sam zginął pod kołami BMW, przyczynił się do swej śmierci. Sąd powołał natomiast innego biegłego ds. rekonstrukcji zdarzeń drogowych, który oszacował, że w chwili potrącenia pieszego samochód Krystiana O. pędził z prędkością 95 km/h – a więc prawie dwa razy szybciej, niż było wolno w tym miejscu. A zanim zaczął hamować, jechał nawet 126,5 km/h. Sąd musiał powołać nowego biegłego, bo zauważył, że osoba, która wcześniej występowała jako biegły w sprawie, pracowała na miejscu tragedii dla policji i prokuratury – a rolę technika i biegłego łączyć nie wolno.

Apelacja skończyła się nieznacznym obniżeniem kary sprawcy – z 7 lat i 10 miesięcy do 7 lat i 6 miesięcy więzienia. Pozostała część wyroku została utrzymana w mocy, łącznie z nałożonym na sprawcę 15-letnim zakazem prowadzenia pojazdów. – Oskarżony podjął manewr hamowania i swoim nieudanym manewrem zmanifestował spóźnioną wolę uniknięcia wypadku drogowego. Spóźnioną, bo nie mógł tego wypadku w tych warunkach uniknąć. Nie chciał spowodowania śmierci w zamiarze ewentualnym, aczkolwiek działał ze skrajną nieumyślnością – mówił, uzasadniając orzeczenie, sędzia Sławomir Machnio.

INNA CYWILIZACJA

Wyrok życia Adamowi G. nie zwróci. Sprawa jednak była impulsem do zmiany przepisów, która z trudem, ale powoli przyjmuje się na polskich drogach. A bezpiecznie na nich nie jest. W 2022 r. w wypadkach drogowych w Polsce zginęło niecałe 1,9 tys. osób. Przed pandemią było to około 3 tys. osób. Być może także z powodu zaostrzenia kar za drogowe wykroczenia.

Jednak najważniejsza zmiana w przepisach zaszła w 2021 r., gdy uchwalono i wprowadzono w życie regułę, że pieszy na przejściu ma bezwzględne pierwszeństwo i trzeba mu go ustąpić. Było wiele strachu, że nowelizacja zostanie okupiona wieloma tragediami. Na szczęście jednak zdaje się to nie potwierdzać i wreszcie zaczynają u nas obowiązywać zasady cywilizowanego świata.

Oby pamiętali o tym kierowcy z ciężką stopą. ■

CZYNY NIEUCZLIWEJ KONKURENCJI W XIX W. NA PRZYKŁADZIE PRODUKCJI GORSETÓW

W XIX w. gorsety dla kobiety z wyższych sfer były niczym tlen, nie dało się bez nich żyć na salonach. By napędzać popyt, paniom wmawiano, że na każdą okazję powinny mieć inne: do jazdy na koniu, rowerze, śpiewu, tańca, spania... Były nawet te „od suchot zabezpieczające”. W sumie grubo ponad 30 rodzajów. Wymyślanie modeli na wszelkie możliwe okazje było jednym z chwytów marketingowych, niestety nie pierwszym i nie ostatnim.



AGNIESZKA LISAK

radca prawny,
autorka prowadzi blog
historyczno-obyczajowy
www.lisak.net.pl/blog
Fot. Archiwum A. Lisak

WXIX w. wzorem elegancji był Paryż. Tak więc w reklamach konsekwentnie zaznaczano, że sprzedawana w zakładach (zwanymi często na wyrost fabrykami) bielizna pochodzi znaną Sekwany, co nie zawsze było prawdą. Niestety wszyscy tak robili, więc z czasem podawanie pochodzenia stało się raczej normą niż wyznacznikiem wyjątkowości. W dawnych gazetach i na ulotkach znajdziemy mnóstwo informacji takich jak ta poniżej.

Wszystkie towary paryskie są poświadczane oryginalnymi fakturami; wiedeńskie pochodzą z najpierwszych renomowanych fabryk.

Obstalunki z prowincji załatwia się za pobraniem pocztowym, nie rachując kosztów opakowania.

„Louvre“

wysyła na żądanie do Warszawy, do Królestwa i do większych miast Rosji, — załatwia formalności cłowe, i towar już oclony doręcza na miejsce naznaczone.

Cło do Rosji i Królestwa wynosi 25% do faktury.

Zagraniczne posyłki nie mogą być mniejsze od 25 zlr.



NIERÓWNA WALKA Z PODRÓBKAMI

Jeżeli chcieli się sprzedawać więcej, należało wymyślić nowe sposoby radzenia sobie z konkurencją. Powoływano się więc na nieistniejące nagrody, medale zdobywane na wystawach światowych, a nawet „wszechświatowych” (jak przekonywano). Innym razem podszywano się pod konkurencję. W „Kurierze Warszawskim” z 1839 r. (nr 17) możemy przeczytać taką informację: „podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szanowne

Osoby [...], iż dla zapobieżenia nadal wszelkim nadużyciom ze strony rozmaitych szwaczek, które niedokładne wyroby swoje za wyroby z mojej fabryki sprzedają, odtąd na każdym gorsecie w fabryce mojej własnej wyrabianym [...] będzie znak »Fr. Frochlich w Warszawie Fabr. Gorsetów...«”.

Z podróbkami starał się walczyć także J. Bernhard, który w „Kurierze Warszawskim” z 1858 r. (nr 315) informował, że aby uchronić nabywających od rozczarowania, swoje wyroby „opatrywać będzie odtąd stemplem z napisem »Jan Bernhard, Fabrykant Gorsetów patentowanych [...] i za takowe tylko zaręcza«”.

Podobny problem istniał za granicą, stąd też w niejednym muzeum znajdziemy dziś metki firmowe mające zabezpieczać przed podrabianiem produktów.



Ze zbiorów Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie



Ze zbiorów Muzeum Sztuki w Nowym Jorku



Ekspонат ze zbiorów Muzeum Sztuki w Nowym Jorku



Gorset dla kobiety karmiącej. Ze zbiorów Missouri History Museum w USA



Gorsety nosiły kobiety nawet w bardzo zaawansowanej ciąży. Ze zbiorów Maidstone Museum w Anglii

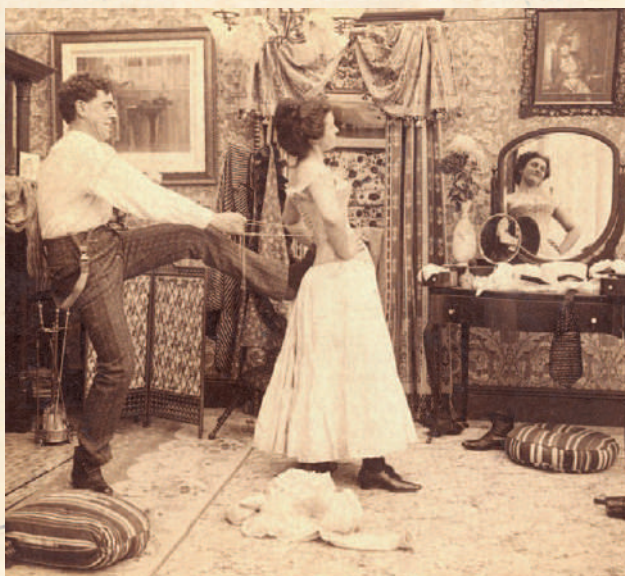
FAKE NEWS W KONKURENCJĘ

Inną formą radzenia sobie w branży była dezinformacja. W „Kurierze Warszawskim” z 1861 r. (nr 154) przeczytać możemy: „Doszły mnie wiadomości, iż ludzie zawistni głoszą, jakobym moją fabrykę gorsetów przy ulicy Miodowej [...] zwinął i wyjechał za granicę. Ponieważ zamiaru takiego nigdy nie miałem, przeto widzę potrzebę podać do wiadomości publicznej, iż fabrykę tę, jak dawniej, tak i obecnie utrzymuję i takową na przyszłość z całą gorliwością i akuratnością prowadzić będę. Tych zaś, którzy w błąd wprowadzają osoby zainteresowane, do drogi prawnej pociągnąć będę zmuszony, albowiem nazwiska ich są mi wiadome – Jan Bernhard”.

Z podobnym problemem musiał mierzyć się w 1894 r. producent „biusthalterów”, zwanych też „antygorsetami” (prototyp dzisiejszych staników). Jak łatwo się domyślić, wynalazek

ten zagrażał branży gorseciarskiej, a nawet mógł doprowadzić do jej upadku. Żydówka Merka Pitzele, podając się za powagę lekarską, zaczęła przekonywać w gazecie o szkodliwości „biusthalterów”. Producent tych ostatnich musiał zareagować, zamieszczając w prasie obszernie dementi i zaznaczając na końcu, że p. Pitzele „za konkurencyjną szykanę” została już pozwana „sądownie w drodze karnej i handlowej” („Tygodnik Mód i Powieści” 1894 r. nr 38).

Czasami w reklamach pisano, że producent bielizny jest „dostarczycielem dworów cesarskich”. Czy zgodnie z prawdą? Nie wiadomo, ale na pewno musiało to działać na wyobraźnię klientów z wyższych sfer. Inni podczas sprzedaży powoływali się na nazwiska wielkich tego świata, którzy właśnie ostatnio nabyli dany produkt. Skoro miała go już hrabina Najlepsińska, reszta nie mogła być gorsza. Działo! A że nikt w tamtych czasach danych osobowych nie szanował, proceder kwitw na potęgę. Dobrze było także napomknąć, że produkt sprzedaje się za bezcen, a nawet doptaca; czyli prawie jak dziś. Do praktyk tych nawiązuje poniższy żart rysunkowy Franciszka Kostrzewskiego. ■



— Wiele mam odmierzyć? co to za materja, prawdziwe Liońskie! to wesoraj pan hrabine z Golowoli i jasne pani z Odętowa wzięła więcej jak sto lokci, a co ja tracę na nią, to żeby tyle zdrowia wielmożne pani miała.



SPORT



PRAWIE JAK W ALPACH, CZYLI XIX OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA NARCIARSKIE I SNOWBOARDOWE RADCÓW PRAWNYCH I APLIKANTÓW

XIX edycja Ogólnopolskich Mistrzostw Narciarskich i Snowboardowych Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich odbyła się w dniach 2–5 marca 2023 r. Organizatorami wydarzenia była Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” we współpracy z Wolters Kluwer Polska. Patronat nad mistrzostwami objęła Krajowa Rada Radców Prawnych, którą reprezentowała podczas spotkania Skarbnik KRRP Joanna Kamieńska.

Zainteresowanie mistrzostwami zaskoczyło organizatorów, gdyż liczba nadestanych zgłoszeń już w pierwszym tygodniu od ukazania się ogłoszenia wyniosła 75% dostępnych miejsc. W sumie w wydarzeniu uczestniczyło 126 osób, z czego 64 osoby wzięły udział w zawodach na Jaworzynie Krynickiej. Uczestnicy mistrzostw zostali zakwaterowani w hotelach Pegaz i Jaworzyna Krynicka, co nie przeszkodziło w spotkaniach integracyjnych przy muzyce do późnych godzin nocnych. A ponieważ znaczną grupę stanowili wieloletni bywalcy tego wydarzenia, dawno niewidziani przyjaciele, znajomi z różnych części kraju mieli okazję do spotkania się i porównania swoich sił w zawodach. W gronie uczestników pojawiły się także zupełnie nowe osoby, radcowie prawni, adwokaci i osoby wykonujące inne zawody prawnicze, które, biorąc udział w zawodach, mogły doświadczyć wielu emocji związanych ze startem.

W tym roku cieszyliśmy się wyjątkowo piękną pogodą przez całe trzy dni, nie odbiegała ona od tej panującej w Alpach, warunki zaś na stoku Jaworzyny Krynickiej w dniu zawodów były bardzo dobre, co docenili nasi sportowcy.

Zarówno narciarze, jak i snowboardziści mieli do pokonania dłuższą niż w poprzednim roku trasę i wcale nie taką łatwą. Nasi zawodnicy poradzili sobie zarówno ze slalomem gigantem, jak i slalomem równoległym. Wskazać w tym miejscu musimy, że wśród uczestników zmagania sportowych było troje dzieci, które zaprezentowały wysoki poziom umiejętności narciarskich i kończyły trasę z naprawdą dobrymi czasami.

Jak co roku zawodnicy podeszli poważnie do zmagania na stoku Jaworzyny, co przełożyło się na wysoki poziom techniczny zjazdów i osiągnięte przez nich rezultaty.

W kategorii rodzinnej zwyciężyła rodzina Ilewiczów, której serdecznie dziękujemy za propagowanie sportu wśród dzieci; może w przyszłości będziemy kibicować mistrzom narciarskim.



SUBSIDIO VENIRE
Fundacja Radców Prawnych

Na uroczystym zakończeniu mistrzostw sfinansowane przez Krajową Izbę Radców Prawnych puchary i nagrody ufundowane przez Wydawnictwo Wolters Kluwer S.A. oraz Fundację Radców Prawnych „Subsidio Venire” wręczyli prezes Fundacji „Subsidio Venire” Michał Korwek i Skarbnik Krajowej Rady Radców Prawnych Joanna Kamieńska. Ceremonię poprowadził dyrektor sportowy r. pr. Tomasz Nawrot.

Podczas ceremonii Joanna Kamieńska podkreśliła, że wszyscy są wygranymi, biorąc udział w tegorocznej XIX edycji Ogólnopolskich Mistrzostw Narciarskich i Snowboardowych Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich.

– A zatem za rok czeka nas jubileuszowa 20. edycja. Tym bardziej cieszy, że zainicjowane przez Krajową Radę Radców Prawnych 19 lat temu wydarzenie o charakterze sportowo-integracyjnym, którego organizację trzy lata temu przejęła ufundowana przez Krajową Radę Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire”, jest kontynuowane z powodzeniem, o czym świadczy państwa liczna tu obecność.

Podczas kolacji została przeprowadzona zbiórka na rzecz Fundacji „Między Niebem a Ziemią”, której prezesem jest radca prawny Sylwia Zarzycka. Zebrano kwotę 4270 zł i 30 euro. Po części oficjalnej uczestnicy mogli odprężyć się przy muzyce.

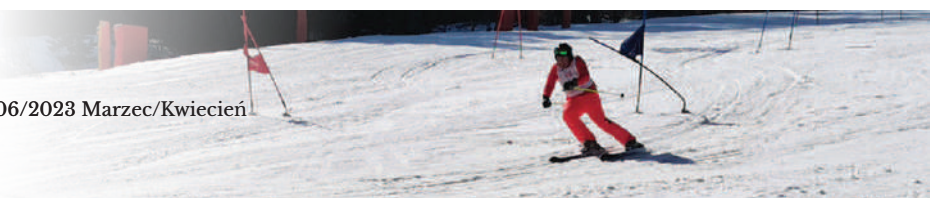
– Jako przedstawiciel Krajowej Rady, która – co chciałabym z całą mocą podkreślić – wspierała i wspiera fundację zarówno finansowo, jak i organizacyjnie, dziękuję państwu za udział i wspólną sportową zabawę. Wierzę, że zobaczymy się za rok – dodała Skarbnik KRRP.

Organizatorzy dziękują wszystkim uczestnikom za wyrozumiałość, ciepło i tworzenie niezapomnianej atmosfery podczas wszystkich spotkań. ■

JDN, Red.



Fot. Fundacja „Subsidio Venire” (13)





Na podium XIX Ogólnopolskich Mistrzostw Narciarskich i Snowboardowych Radców Prawnych i Aplikantów w Krynicy-Zdroju stanęli:

Dzieci

- Michał Ilewicz z czasem 32.16
- Mateusz Ilewicz z czasem 32.81
- Maria Ilewicz z czasem 44.47

Kobiety Grupa I

- Joanna Olszówka-Zarzecka z czasem 35.90

Kobiety Grupa II

- Magdalena Szepczyńska-Bielawska z czasem 33.95
- Justyna Fesnak z czasem 34.91
- Marzena Okła-Anuszewska z czasem 35.68

Kobiety Grupa III

- Irena Pacholewska-Urgacz z czasem 37.88
- Justyna Pyrich z czasem 41.07
- Patrycja Majchrzak-Borowska z czasem 41.80

Kobiety Grupa IV

- Nela Litawska z czasem 32.78
- Dagna Kozub z czasem 34.58
- Justyna Walter z czasem 48.01

Mężczyźni Grupa V

- Zbigniew Zagłoba z czasem 37.77
- Andrzej Gabler z czasem 39.01
- Stanisław Domalewski z czasem 41.52

Mężczyźni Grupa VI

- Marcin Oszczak z czasem 29.49
- Tomasz Nawrot z czasem 30.63
- Michał Pankiewicz z czasem 30.99

Mężczyźni Grupa VII

- Tomasz Czapla z czasem 29.27
- Rafał Krześkiewicz z czasem 34.13
- Wojciech Natkowski z czasem 35.48

Mężczyźni Grupa VIII

- Jarosław Cierniak z czasem 27.42
- Jakub Budzisz z czasem 37.51
- Jakub Kłosowski z czasem 37.53

Narty goście

- Mikołaj Oszczak z czasem 29.80
- Zofia Fesnak z czasem 31.43
- Wojciech Gabler z czasem 32.01

Snowboard I kobiety

- Marta Kuczko z czasem 57.69
- Monika Prajsnar z czasem 1:00.11
- Izabela Hobler-Micherska z czasem 1:02.63

Snowboard II kobiety

- Aleksandra Sutowicz z czasem 1:01.92

Snowboard III mężczyźni

- Maciej Sawicki z czasem 41.76
- Michał Rajski z czasem 43.03
- Igor Bąkowski z czasem 44.84

Snowboard IV mężczyźni

- Łukasz Morawski z czasem 40.40
- Piotr Mróz z czasem 42.99
- Michał Maćkiewicz z czasem 44.45

Snowboard goście

- Maciej Zaborski z czasem 41.70
- Szymon Dulian z czasem 43.08
- Grzegorz Drabarek z czasem 44.14

Slalom równoległy kobiet

- Zofia Fesnak
- Marzena Okła-Anuszewska
- Dagna Kozub

Slalom równoległy mężczyzn

- Jarosław Cierniak
- Marcin Oszczak
- Mikołaj Oszczak

Rodzina

- Bartosz Ilewicz, Michał Ilewicz

Najwięcej pucharów wzniesli w górę radcowie prawni z Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie – aż 13, w tym dwukrotnie r. pr. Marzena Okła-Anuszewska i r. pr. Marcin Oszczak.

Zaproszenie na X Ogólnopolskie Regaty Żeglarskie im. Henryka Strzeleckiego o Puchar Dziekana Rady OIRP w Poznaniu

Ahoj!

W sobotę 17 czerwca 2023 r. (w godz. 10.00–16.00) na jeziorze Kierskim k. Poznania odbędzie się nasza coroczna impreza żeglarska. Ścigać się będziemy na sigmach, łódkach nowej, bardzo sportowej klasy.



Uwaga: gospodarzem regat będzie hotel restauracja Kaskada przy ul. Międzyzdrojskiej (dojazd od strony Krzyżownik). Liczba uczestników ograniczona. Decyduje kolejność zgłoszeń. Zgłoszenia przyjmowane są do 10 czerwca do godz. 15.00 na formularzu zgłoszeniowym (faksem: nr + 48 61 853 53 11 wew. 31 lub na adres e-mail: aplikacja@poznan.oirp.pl).

Zapraszamy do Poznania radców prawnych żeglarzy i miłośników dobrej zabawy w cątej Polski.

Tomasz Działyński
rzecznik prasowy OIRP
w Poznaniu



Fot. OIRP w Poznaniu (2)

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO SOUTHAMPTON

Rozmowa z Konradem Mazurem, podróżnikiem, rowerzystą, radcą prawnym.

■ **Można zacząć tak: „Dostałem rower na komunię i...”.**

Komunia w moich czasach była niemal równoznaczna z takim prezentem. Pamiętam tylko, że rower szybko się zepsuł, więc nie była to miłość od pierwszego wejrzenia.

■ **To kiedy zaczęła się pana pasja rowerowa?**

Mój przyjaciel organizował cykl rajdów dookoła Polski. Każdy po kilkaset km, kilkunastoosobowe towarzystwo zapaleńców, jazda z sakwami i bez wsparcia technicznego. To były wyprawy all inclusive: noclegi pod dachem, śniadania, obiadokolacje; na bogato. Dotoczyłem do nich w 2017 r. Zaledwie rok wcześniej kupiłem swój pierwszy „dorosły” rower i pojechałem na 100-km rajd z trzyletnim synkiem. Trasa była niestety o 6 km dłuższa i pod koniec niespodziewanie mnie odcięto. Z kilkuset startujących osób na metę wjechała za mną tylko karetka zabezpieczająca imprezę. Wtedy był to dla mnie Mont Blanc. Ziarno jednak zostało zasiane.

■ **Polska widziana z siodłka rowerowego wygląda inaczej?**

Zdecydowanie tak. Jest cudowna, a na rowerze smakuje wybornie. Rower pozwala dotrzeć do miejsc, których nie zauważamy, jadąc samochodem. Przejechałem przez dwa lata ze znajomymi wschodnią i południową ścianę Polski. Te rajdy nauczyły mnie, jak reagować na swoje słabości i w czym szukać determinacji do dalszej jazdy.

■ **Na jednym z filmów ze swoich podróży nazwał się pan minimalistą. To znaczy?**

Mój bagaż w 2017 r. ważył pewnie z 20 kg, dzisiaj nie przekracza już 10 kg. Potrafiłem wymienić klapki pod prysznic, bo znalazłem lżejsze o 30 g (śmiech). Moje wyprawy są budżetowe. Nocuję w większości pod namiotem, a czasami bez niego. Jeżdżę tylko w jednej koszulce, nie mam długich spodni. Namiot to tropik bez sypialni, moskitiera tylko na głowę,



Fot. Archiwum K. Mazura

KONRAD MAZUR

Radca prawny, członek OIRP w Poznaniu, od 2010 r. zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, potrójny tata i dziadek.

lekki system do gotowania. Takie podejście sprawia, że niczego nigdy nie zgubiłem, bo wszystko, co mam, jest po prostu niezbędne. Po każdym powrocie zawsze zaskakuje mnie ilość rzeczy w szafie, jedzenia w lodówce, woda lecąca z kranu to istny cud. Kto spał bez żadnych wygod, ten zrozumie, o czym mówię.

■ **O pierwszej pana dalekiej wyprawie donosiły media. Kiedy podjął pan decyzję: jedziemy?**

Moje dwie córki mieszkają od wielu lat w Wielkiej Brytanii. Od starszej, Niki, dostałem wiadomość, że zostanie po raz pierwszy mamą, a ja dziadkiem. To był 2018 r. Musiałem to uczcić w wyjątkowy sposób. Postanowiłem pojechać do nich rowerem. Nie byłem na tyle odważny, by zrobić to samemu. Z kolegą Januszem Spaleniakiem ruszyliśmy z Kalisza parę dni po urodzinach Aurory. Mimo wielu przeciwności udało nam się w zdrowiu pokonać 1750 km w 13 dni. Łatwo nie było. Szczęście i wzruszenie po zakończeniu pozostaną ze mną na zawsze.

■ **A druga wyprawa?**

Najmłodsza córka Marcelinka kończyła 18 lat. Mieszkała wówczas w Southampton, dzisiaj studiuje w Edynburgu. W tę trasę pojechałem sam. To był świadomy wybór. Jako radcowie prawni spotykamy się z setkami osób, a ja potrzebowałem resetu od spraw dnia codziennego. Jazda z kimś innym potrafi być budująca i bezpieczna, ale samotna daje zupełnie inne emocje.



We wrześniu 2019 r. wylądowałem w Rzymie i ruszyłem z Watykanu, oczywiście do... Southampton. Z tej wyprawy na pewno zapamiętam przejazd przez Alpy. 45 km podjazdu na Great St Bernard na ponad 2400 m n.p.m. to był bodaj najdłuższy dzień mojego życia i ponad 8 h czystej jazdy. Mógłbym wtedy napisać parę apelacji, a nawet odpowiedzi na nie (śmiech). Po szwajcarskiej stronie nocowałem samotnie w emergency house. Taka chatka bez bieżącej wody, prądu, bez zasięgu sieci komórkowej. Na kolację ugotowałem tylko ryż i kilkanaście oliwek, bo niczego więcej nie miałem. W przewodniku Michelin nie ma tylu gwiazdek, by oddać smak tamtego posiłku.

Potem był przejazd przez Lozannę i Francja, która nie jest moją mentalną bajką (oprócz Bretanii i Normandii). W Paryżu nocowałem w Lasku Bulońskim, bo chciałem kolejnego dnia odwiedzić korty Rolanda Garrosa i nagrać tam krótki z kimś wywiad. Myśleli, że przyjechałem z polskiej federacji tenisa ziemnego (śmiech). Do dzisiaj, jak widzę jakiś film z wieżą Eiffla, to pojawia się myśl, że może nie ja tam byłem, tylko ten drugi Konrad.

■ Była kontynuacja tych wypraw?

Urodziła się w Southampton moja druga wnuczka, Aurelia. Nie było wyjścia. We wrześniu 2020 r. ruszyłem z Porto. Drogi z kostki brukowej zapewniły mi niezapomniane masaże. Na szczęście rower wytrzymał. Tego, co wówczas przeżył, nie obejmowała żadna gwarancja czy rękojmia. Covid sprawił, że w Hiszpanii było jak na Marsie. Puste miasteczka, pozamykane sklepy, ludzie na własnych posesjach chodzili w maseczkach. Do tego nieprzeciętne upały i aż do San Sebastian morderwind, czyli czotowy wiatr. Wieczorami, jak przedstawiał wiać, to cisza była wręcz nienaturalna. 10 dni jazdy na wschód sprawiło, że moja prawa strona ciała była opalona, a lewa wręcz błada. Potem Francja wzdłuż zachodniego wybrzeża Atlantyku, a na końcu majestatyczny Mont-Saint-Michel i plaża Omaha. To była najdłuższa moja misja: niemal 2000 km w 19 dni. Może o parę dni za długa, bo zacząłem już tęsknić za ludźmi (uśmiesz).

■ Muszę spytać, czy na drugiej wnuczce się skończyło?

Nika i Max doczekali się trzeciej pociechy i to Anastasji poświęciłem kolejną wyprawę w roku 2022. Wcześniej zmarła moja mama i poszedłem w góry, by z nią porozmawiać. Przeszedłem Główny Szlak Beskidzki z Ustronia do Wotosatego. 540 km w 15 dni pozwoliło mi zobaczyć świat w slow motion. To była podróż do mojego dzieciństwa. Otworzyłem w umyśle szufladki, o których już nawet zapomniałem, że je zapomniałem.

Wracając do roweru. Start był w Barcelonie, ponad 40°C w Katalonii, pozamykane kampingi (zagrożenie pożarowe), podjazd na Montserrat, a potem trasa do Andory. Moje tętno skakało nie raz i nie dwa do ponad 150. Po paru dniach, w Pirenejach, już na prawie 2100 m. n.p.m. „ogrzewało” mnie jedynie 7°C. Tym razem Francja to już drogi przez Lourdes,

niekończące się winnice koło Bordeaux, dolinę Loary i na końcu fantastyczną Bretanię.

■ Kogo spotyka pan na trasie?

Samych przyjaznych ludzi. Południowe kraje zakochane są w kolarstwie szosowym, ale istnieje duży szacunek dla sarkwiarzy. Nigdy nie kupiłem wody. Brałem ją z kranów przy drodze, z barów, od ludzi. Nikt nigdy nie odmówił pomocy. Samotny rowerzysta zawsze budzi sympatię i na tym korzystam.

■ Mogę spytać, dlaczego pan jeździ?

To złożona odpowiedź. Od początku mam takie motto, które towarzyszy mi w tych wyprawach, że nigdy nie jadę do moich dzieci, tylko zawsze do nich wracam. Każda moja wyprawa ma ich imię. Tę rozłąkę i tęsknotę za nimi staram się przekuć również na inspirację dla innych. Mam 52 lata i mój przypadek jest żywym przykładem znanego bon motu, że nigdy nie jest za późno.



■ Nagrywa pan filmy z podróży.

Mam swój kanał na YouTube: Rower na tak. Jestem obecny w mediach społecznościowych, gdzie robię z wypraw codzienne relacje. Dzięki temu nie tylko zabieram w tę podróż wiele osób, ale i ja ją zapamiętuję, bo po paru dniach jazdy ilość bodźców, wrażeń i informacji jest często nie do ogarnięcia. Filmy pozwalają mi to wszystko uporządkować, a ich montaż po powrocie sprawia, że jeszcze raz to wszystko przeżywam.

■ Jakie plany w tym roku?

Póki co w Southampton cisza. Postanowiłem wrócić do pieszych wędrówek i planuję przejście najbardziej dzikiego szlaku w Polsce – Niebieskiego Szlaku Karpackiego z Rzeszowa do Grybowa. Tę podróż zadedykuję mojemu tacie, który jest przewodnikiem górskim, a te tereny to jego miłość i dzieciństwo.

■ Każdy może tak podróżować?

Każdy ma swój Mount Everest i ja również. Dla jednych jest to przejechanie 10 km, a dla innych 100. Jest wiele osób, które robią niesamowite projekty. Horyzont moich horyzontów jest już inny niż parę lat temu, ale pewnie daleko już go nie przesunę. Innym z całego serca tego życzę... ■

Rozmawiał Krzysztof Mering

HISTORIA O TYM, JAK KARDIOŁODZY WYPRZEDZILI PRAWNIKÓW

Rok temu spotkałem się ze znajomym. Jest lekarzem, kardiologiem. Kiedy zobaczył smartwatch na mojej ręce, stwierdził kategorycznie: „Tylko niech ci do głowy nie przyjdzie robić nim EKG”. „Dlaczego? Sprawdziłem” – odpowiedziałem. „Ta aplikacja w zegarku została dopuszczona przez amerykańską rządową agencję FDA do monitorowania EKG.

To oznacza, że aplikacja traktowana jest jako wyrób medyczny i spełnia bardzo rygorystyczne kryteria” – stwierdziłem prawniczym językiem. „Dostała też dopuszczenie na rynek europejski...” – dodałem. „Weź i wywal go do kosza, to zabawka...” – odparł krótko.



MACIEJ BOBROWICZ

Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych w latach 2007–2010, 2010–2013 i 2016–2020
Fot. Piotr Gilarski

Kiedy widzieliśmy się niedawno, po rocznej przerwie, chyba nie pamiętał już o naszej rozmowie i gdy już wymieniliśmy się plotkami, zszokował mnie tym, co powiedział. „Wiem, że jesteś fanem nowych technologii, mógłbyś sobie kupić zegarek do pomiarów EKG, tętna, saturacji – kardiologiczny komputer na ręce... Co prawda najtańszy nie jest”. Zbaraniałem. Rok temu kazał mi wyrzucić zegarek, teraz namawia mnie na kupno... Musiałem mieć dziwny wyraz twarzy, bo dodał: „Sam mówiłeś, że na zdrowie pieniędzy się nie żałuje”. Nie chciałem kupować tego nowego smartwatcha, ale postanowiłem sprawdzić to, co powiedział. Zajęło mi to trochę czasu, przeczytałem cały Internet, fachowe pisma, badania... i nie żałuję! Ten smartwatch rzeczywiście wiarygodnie monitoruje pracę serca, powiadamia o niskim i wysokim tętnie, arytmii i wielu innych parametrach. Wysyła sygnał na telefon SOS w przypadku upadków i wypadków drogowych. To robiło wrażenie...

Zacząłem się zastanawiać, jak to się stało, że ten wybitny fachowiec zmienił tak drastycznie pogląd. Może poznał wyniki badań w jakimś piśmie fachowym? Może prezentowano je na którymś z kongresów naukowych? Przez rok potrafił zmienić swoje przekonania na temat „nowych technologii”.

Na początku pandemii któryś z dziennikarzy szukał odpowiedzi na pytanie, jak pandemia zmieni nasz świat. Wtedy byłem zdania, że wpłynie na sposób, w jaki się komunikujemy (wszyscy uczyliśmy się wtedy obsługiwać aplikacje do wideokonferencji), i wprowadzi telemedycynę (kojarzoną wtedy jedynie z poradami lekarskimi przez telefon). Dziś – pozostając przy wątku kardiologicznym – każdy może wykonać w domu EKG, wysłać je do swojego lekarza lub, co ciekawsze, zadzwonić na infolinię, bo dostęp do wyniku badania automa-

tycznie trafia do operatora i dyżurnego kardiologa. I żeby ktoś nie myślał, że to usługa tylko dostępna za oceanem; spieszę donieść, że w Polsce też!

Drugi wątek – bliższy nam, prawnikom – komunikacja. Nowe technologie komunikowania – Zoom i Teams – zmieniły na zawsze nasze rozumienie spotkań, narad i konferencji. Czy my, prawnicy, nadążamy? Prowadzę mediacje właściwie tylko online – przy pomocy „wideokonferencji”. Ponieważ są to mediacje (używając fachowej terminologii) o „wysoką stawkę”, zawsze są w nich pełnomocnicy.

Co może kryć się za „nie” dla mediacji online?

Kiedy mówię, że pracuję tylko online, pojawiają się wątpliwości: „Jak to? To nie spotkamy się?”. „Spotkamy się, tylko inaczej” – odpowiadam. Pierwszy strach to strach przed technologią. Dalej problemem są „trudno uruchamialne kamery i mikrofony”. Klienci siedzący na tle okna, kamera obejmująca półtora uczestnika, zamrażany co kilka minut obraz będący efektem złej jakości połączenia – to codzienność. Znacznie łatwiej powiedzieć: „Nie, to my się nie zgadzamy”, niż się nauczyć.

Drugi strach to strach przed tym, jak rozmawiać za pośrednictwem ekranu, kamery i mikrofonu. Dotychczas było to proste: powitalne uściski, kawa i rozmowa za stołem. A teraz... Co robić? A czego nie robić? Tak bez podania ręki? A kawa? Gdzie mam się patrzeć? Jak mówić – jeśli nie robię przerw, ryzykuję, że ktoś mi przerwie, jak zrobię pauzę... zapada cisza. Trudne to... łatwiej powiedzieć: „Nie, to my się nie zgadzamy”.

Komunikacja mailowa też nie jest prosta. Według „Journal of Personality and Social Psychology” połowa maili jest źle interpretowana!

Opisany przeze mnie kardiolog przez rok potrafił zmienić swoje przekonania. A my?

P.S. Z powodów oczywistych nie podam nazwy smartwatcha, choć uważny czytelnik znajdzie bez trudu informacje, które mu pomogą w identyfikacji. Na marginesie dodam, że ze zgodą na mediacje online nie jest tak źle – przez dwa lata zdarzyły się mi tylko dwa takie przypadki. Po prostu mam szczęście – trafiam na profesjonalistów. ■

PROBLEMY PRAWNE?



**Nie szukaj
ucieczki**



szukajradcy.pl

- Sprawy sądowe
- Prawo cywilne
- Prawo gospodarcze
- Prawo karne
- Prawo administracyjne



KRAJOWA IZBA
RADCÓW PRAWNYCH



SUBSIDIO VENIRE
Fundacja Radców Prawnych



Przekaż 1,5%
na rzecz Fundacji
Radców Prawnych
„Subsidio Venire”

Podczas rozliczania podatku PIT za rok 2022 podatnicy mają możliwość przekazania nie 1% jak dotychczas, lecz 1,5% swojego podatku na organizację pożytku publicznego. Zwracamy się z prośbą o przekazanie go na rzecz Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”, która wspiera radców prawnych i ich rodziny w trudnej sytuacji życiowej.

Aby przekazać 1,5% swojego podatku dla Fundacji Radców Prawnych „Subsidio Venire”, należy w ostatnich rubrykach zeznania podatkowego wpisać nazwę: Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” oraz numer KRS 0000326684.

– Z ubiegłorocznej zbiórki 1% podatku fundacja otrzymała 10 531,50 zł. Z zebranych środków wsparcie finansowe otrzymało 40 radców prawnych, na łączną kwotę 20 300 zł – poinformował prezes fundacji Michał Korwek. – Pozostała część środków przeznaczonych dla potrzebujących pochodziła z zysku osiągniętego przez fundację. Członkowie zarządu fundacji nie pobierają za swoją działalność żadnego wynagrodzenia.

Oprócz wsparcia finansowego fundacja organizuje również szkolenia i spotkania integracyjne dla radców prawnych. W ubiegłym roku fundacja zorganizowała cztery szkolenia w Krynicy-Zdroju, dwa w Kołobrzegu i jedno w Zakopanem, a także takie wydarzenia jak XVIII Ogólnopolskie Mistrzostwa Narciarskie i Snowboardowe Radców Prawnych i Aplikantów w Krynicy-Zdroju, XII spotkanie integracyjne „Mazury Cud Natury” w Mikołajkach, XXI Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie w Gdyni oraz XVIII Ogólnopolski Rajd Bieszczadzki Radców Prawnych w Bystrem k. Baligrodu.



Szczegóły na temat planowanych w 2023 r. przez Fundację Radców Prawnych „Subsidio Venire” szkoleń oraz imprez integracyjnych:

<https://subsidio-venire.kirp.pl/>

Darowizna na rzecz
Fundacji Radców Prawnych
„Subsidio Venire”

Oprócz 1,5% podatku Fundację Subsidio Venire można wesprzeć, przekazując darowiznę na nr rachunku bankowego fundacji:

BNP Paribas Bank Polska S.A.
20 1750 0012 0000 0000 3860 3027.

Fundacja Radców Prawnych „Subsidio Venire” funkcjonuje nieprzerwanie od 2009 r. Od początku działalności wspiera przedstawicieli samorządu radcowskiego zarówno finansowo, jak również materialnie.

**DODATEK
DLA
APLIKANTÓW**

KODEKS ETYKI RADCY PRAWNEGO:
LOJALNOŚĆ

DWUMIESIĘCZNIK
SAMORZĄDU
RADCÓW PRAWNYCH



RADCA PRAWNY

Nr 206/2023
MARZEC/KWIECIEŃ
ISSN 1230-1426

STATYSTYCZNY APLIKANT





Fot. Adobe Stock

STATYSTYCZNY APLIKANT

Egzaminy na korporacyjne aplikacje prawnicze – radcowską, adwokacką i notarialną organizowane są przez Ministra Sprawiedliwości od 2006 r. Od 2008 r. Minister Sprawiedliwości przeprowadza także egzamin na aplikację komorniczą. W tym okresie do egzaminów przystąpiło łącznie 154 450 osób. Średnia zdawalność wyniosła przez wszystkie lata 46,6%, co oznacza, że na aplikacje dostały się 72 tys. osób.



**PIOTR
OLSZEWSKI**
radca prawny
Fot. OIRP w Warszawie

Od 2008 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości sporządzana jest szczegółowa analiza wyników oraz profilu kandydatów na aplikacje. Wyniki co roku prezentowane są na konferencji Ministra Sprawiedliwości z dziekanami wydziałów prawa oraz z władzami samorządów prawniczych. W tegorocznej konferencji, która odbyła się 27 lutego, wziął udział Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik. Wnioski są przedmiotem dyskusji przedstawicieli tych środowisk. Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje, że wyniki egzaminów absolwentów uczelni prawniczych to cenne źródło informacji pozwalające ocenić jakość przygotowania do tych egzaminów przez uczelnie.

– Tegoroczne spotkanie oceniam jako interesujące i bardzo konstruktywne. Przedstawiciele Ministerstwa Sprawiedliwości zaprezentowali szczegółowe dane, które dają pole do dyskusji wszystkim zainteresowanym stronom nad tym, jak wyglądał egzamin w tym roku i jakie obserwujemy tendencje w ostatnich kilkunastu latach. Ważne, abyśmy zawsze myśleli o kształceniu profesjonalnych pełnomocników w perspektywie całego procesu. Troska o każdy etap edukacji i rozwoju prawników – studia prawnicze, aplikacja, doskonalenie zawodowe – jest w interesie nas wszystkich, a przede wszystkim w interesie obywateli, których prawa i zobowiązania zabezpieczamy. Ze swojej strony cieszę się, że w 2022 r. absolwenci najczęściej wybierali aplikację radcowską – powiedział po konferencji Prezes Krajowej Rady Radców Prawnych Włodzimierz Chróścik.

JEŚLI APLIKACJA – TO RADCOWSKA

Zdaniem Ministerstwa Sprawiedliwości ukończenie aplikacji i zdanie państwowego egzaminu zawodowego jest najczęściej wybraną drogą uzyskania uprawnień do wykonywania zawodów adwokata, radcy prawnego, notariusza czy komornika sądowego.

W 2022 r. do egzaminów wstępnych na aplikacje adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą przystąpiło łącznie 5806 osób z 51 polskich uczelni (23 publicznych i 28 niepublicznych) oraz 8 uczelni zagranicznych. Egzaminów zdało 2550 osób, czyli 44% kandydatów. Spośród 6082 absolwentów wydziałów prawa, którzy ukończyli studia w 2022 r., do tych egzaminów przystąpiło 2686 osób, czyli ok. 40%. Egzaminów, które odbyły się 24 września 2022 r., przeprowadziło 55 komisji egzaminacyjnych powołanych przy Ministrze Sprawiedliwości.

Należy przy tym zauważyć, że absolwenci uczelni wyższych najczęściej wybierali aplikację radcowską. Do egzaminu wstępnego na aplikację radcowską przystąpiło 2791 osób, zdały 1152 osoby, co stanowi 41,3%. W roku 2021 zdawalność wyniosła 59%.

Dla porównania do egzaminów na aplikację adwokacką przystąpiły 2173 osoby, a zdało je 911 osób, co stanowi 41,9% przystępujących. Tymczasem w roku 2021 zdawalność wyniosła 59,8%. Do egzaminu wstępnego na aplikację notarialną przystąpiły 682 osoby, zdało go 389 osób, co stanowi 57%. W roku 2021 zdawalność wyniosła 60,7%. Do egzaminu wstępnego na aplikację komorniczą przystąpiło natomiast 160 osób, zdało go 98 osób, co stanowi 61,3%. W roku 2021 zdawalność wyniosła 64,2%.

Najistotniejszym wnioskiem dla samorządu wynikającym z konferencji jest fakt, iż pomimo utrzymującego się od kilku lat spadku ogólnej liczby kandydatów zdających na wszystkie rodzaje aplikacji proporcje pomiędzy chętnymi na poszczególne rodzaje aplikacji, tj. radcowską a pozostałymi, pozostają niezmiennie. Na aplikację radcowską zdaje najwięcej kandydatów i największa ich liczba podejmuje na niej szkolenie.

KANDYDACI Z ZAGRANICZNYCH UCZELNI

Uczelnie zagraniczne, których absolwenci przystąpili do egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze (z każdej przystąpiło po jednym absolwencie):

- Homelski Państwowy Uniwersytet im. F. Skaryny (Białoruś),
- Uniwersytet w Amsterdamie (Holandia) Maastricht University (Holandia),
- Doniecki Państwowy Uniwersytet Zarządzania (Ukraina),
- Lwowski Narodowy Uniwersytet im. Iwana Franki (Ukraina),
- Narodowa Akademia Zarządzania w Kijowie (Ukraina),
- Federalna Państwowa Budżetowa Instytucja Oświatowa Wyższego Kształcenia Zawodowego „Rosyjska Akademia Praworządności” (Rosja),
- Rosyjski Państwowy Uniwersytet im. Immanuela Kanta (Rosja).

MNIEJSZE ZAINTERESOWANIE APLIKACJAMI?

Analiza przedstawianych przez MS danych tylko z ostatnich dziesięciu lat pokazuje, że liczba przystępujących do nich osób z roku na rok jest jednak coraz niższa. W 2012 r. nieco ponad 10 tys. kandydatów starało się o dostanie na aplikację radcowską lub adwokacką. W ostatnim roku było to niecałe 6 tys. – Nie oznacza to jednocześnie zmniejszenia zainteresowania aplikacjami – wskazują przedstawiciele samorządu

radców prawnych. Częściowo wynika to ze spadającej liczby absolwentów prawa. O ile przed dekadą było ich 8 tys., o tyle w ubiegłym roku już 6,6 tys. Zauważono ponadto, że jeszcze kilka lat temu dużo więcej osób zdawało na aplikacje po kilka razy, co wpływało na liczbę zdających. Teraz do egzaminu przystępują głównie absolwenci tego i poprzedniego rocznika. A że jest ich znacznie mniej niż kilka lat temu, mniej osób podchodzi do egzaminu.

Pojawiają się jednak głosy, że nasycenie rynku prawniczego często powoduje także odwrót chętnych wybierających tę ścieżkę kariery. Specjaliści wskazują ponadto, że na ewentualny spadek zainteresowania zawodami adwokata i radcy prawnego – a tym samym aplikacjami – może wpływać wiele czynników, takich jak konkurencja czy demografia.

PRZEWAGA KOBIET

Dane MS potwierdzają utrzymującą się tendencję wyraźnej przewagi kobiet wśród zdających egzaminów wstępnych na aplikacje prawnicze. Spośród ponad 2,5 tys. osób, które zdały te egzamin, 62,5% stanowiły kobiety.

Spośród przystępujących do egzaminów osób (łącznie 5806) było 3697 kobiet (63,7% zdających) oraz 2109 mężczyzn (36,3% zdających). Wyniki pozytywne uzyskały 1593 kobiety i 957 mężczyzn (62,5% do 37,5%). Oznacza to jednak, że zdawalność w grupie mężczyzn, która wyniosła 45,4%, była minimalnie wyższa od zdawalności wśród kobiet – 43,1%.

Największą przewagę kobiet nad mężczyznami odnotowano w przypadku aplikacji notarialnej, gdzie 75,2% przystępujących do egzaminu stanowiły kobiety (513 kobiet wobec 169 mężczyzn). Wynik pozytywny uzyskało w tym przypadku 279 kobiet i 110 mężczyzn (71,7% do 28,3%). W przypadkach pozostałych aplikacji przewaga kobiet jest również zauważalna. W przypadku aplikacji radcowskiej kobiety to 61,4% osób z pozytywnym wynikiem egzaminu (707 do 445 mężczyzn). Na aplikacji adwokackiej – 60,7% (553 do 358 mężczyzn), na aplikacji komorniczej zaś 55,1% (54 do 44 mężczyzn).

ANALIZA PYTAŃ

Analizy Ministerstwa Sprawiedliwości każdego roku są bardzo szczegółowe także w zakresie konkretnych pytań, jakie pojawiały się na egzaminach. W analizie ministerstwa obliczono np. odsetek poprawnych odpowiedzi udzielonych na każde pytanie, każde z pytań przyporządkowano do odpowiedniego zakresu prawa w rozumieniu ustaw samorządowych, obliczono odsetek poprawnych odpowiedzi dla każdego z zakresów prawa, a także wskazano pytania, które były dla zdających najtrudniejsze i najłatwiejsze, oraz zakresy prawa, które były dla zdających najtrudniejsze i najłatwiejsze.

Najłatwiejsze pytanie na egzaminie wstępnym na aplikację radcowską w 2022 r., na które poprawnie odpowiedziało 97,9% zdających, brzmiało:

Zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości:

A. przedawniają się, jeżeli od czasu ich popełnienia upłynęło 50 lat,

B. przedawniają się, jeżeli od czasu ich wykrycia upłynęło 50 lat,

C. nie podlegają przedawnieniu.

Najtrudniejsze pytanie, z którym poradziło sobie 11,6% zdających egzamin wstępny na aplikację radcowską w 2022 r., brzmiało:

Zgodnie z ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych ubezpieczeniem OC (odpowiedzialności cywilnej) posiadacza przyczepy są objęte szkody spowodowane przyczepą, która:

A. odłączyła się od pojazdu silnikowego ciągnącego i jeszcze się toczyła,

B. odłączyła się od pojazdu silnikowego ciągnącego i przestała się już toczyć.

C. jest złączona z pojazdem silnikowym ciągnącym.

KTO BYŁ NAJLEPSZY?

W przypadku absolwentów 2022 r. najlepsze wyniki osiągnęli absolwenci Uniwersytetu Jagiellońskiego (82,6% zdawalności), absolwenci Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (72,2%), Uniwersytetu Śląskiego (66,3%) i Uniwersytetu Gdańskiego (66,1%).

Generalnie 81,9% osób przystępujących do tych egzaminów skończyło uczelnie publiczne, 18,1% zaś niepubliczne. Zdawalność wśród absolwentów uczelni publicznych była wyższa i wyniosła 47,4%, podczas gdy wśród absolwentów uczelni niepublicznych 28,1%.

Jak wskazuje MS, analizując średnią liczbę punktów uzyskanych przez kandydatów na aplikację, można zauważyć zależność pomiędzy oceną ze studiów a uzyskaną liczbą punktów – im wyższa ocena na studiach, tym zauważalnie wyższa liczba punktów zdobytych podczas egzaminu wstępnego.



Fot. Adobe Stock

Istnieje także zależność pomiędzy odsetkiem zdawalności a trybem, w którym absolwenci odbywali studia. Odsetek osób, które uzyskały wynik pozytywny i studiowały stacjonarnie, wyniósł 75,3%.

Najlepszy wynik na egzaminie – 142 pkt – uzyskała absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, zdająca na aplikację radcowską.

STATYSTYCZNY APLIKANT

Z analizy przeprowadzonej przez ministerstwo wynika, że statystyczny kandydat na aplikację w 2022 r.: ukończył studia stacjonarne (67%); na Uniwersytecie Warszawskim (9,1%); w 2022 r. (46,3%); z oceną dobry plus na dyplomie (32,5%); zdał w Warszawie (31,6%); na aplikację radcowską (48,1%), jest kobietą (63,7%).

Statystyczny aplikant ukończył natomiast studia stacjonarne (75,3%); na Uniwersytecie Warszawskim (10,6%); w 2022 r. (55,7%); z oceną bardzo dobry na dyplomie (38,2%); zdał w Warszawie (31,3%); na aplikację radcowską (45,2%), jest kobietą (62,5%).

Co ciekawe, w 2022 r. wśród zdających na wszystkie aplikacje zawodowe 110 osób wskazało, że przystępują do egzaminu wstępnego po raz piąty lub więcej, w tym trzy osoby po raz 14, jedna osoba po raz 12 i jedna osoba po raz 11. 28 osób spośród przystępujących do egzaminu ukończyło studia w roku 2002 lub wcześniej.

W LATACH POPRZEDNICH

Dla porównania w 2021 r. do egzaminów prawniczych łącznie przystąpiło 6373 osoby, a zdało je 3,8 tys. z nich, tj. 59,6% uczestników. W 2020 r. do egzaminu państwowego na aplikację radcowską, adwokacką, notarialną i komorniczą przystąpiło 6118 osób, a zdało je 3028 z nich, tj. 49,5% uczestników. W 2019 r. do egzaminów przystąpiło ponad 6,5 tys. osób. Najwięcej dostało się wówczas na aplikację radcowską. Test zdało 1898 spośród 3429 zdających, czyli ok. 55%. W 2018 r. egzamin zdało 52% kandydatów. W 2017 r. – 54,6% zdających.

EGZAMIN WSTĘPNY NA APLIKACJĘ RADCOWSKĄ 2023

Choć Minister Sprawiedliwości ma jeszcze czas na oficjalne ogłoszenie daty egzaminu wstępnego na aplikację radcowską – już dziś wiemy, że planowany termin egzaminu to **30 września 2023 r. (sobota)**. Tak wynika z informacji Departamentu Zawodów Prawniczych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Pomimo braku oficjalnego ogłoszenia o terminie egzaminu, które musi być zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej, w marcu br. przewodniczący zespołu do przygotowania pytań testowych na egzamin wstępny dla kandydatów na aplikantów adwokackich i radcowskich podał do publicznej wiadomości ustalony przez zespół i zatwierdzony przez Ministra Sprawiedliwości wykaz tytułów aktów prawnych, według stanu prawnego obowiązującego w dniu ogłoszenia, z których wybrane stanowić będą podstawę opracowania pytań testowych na egzaminach. Z aktami w liczbie 51 można zapoznać się na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości. ■

LOJALNY, CZYLI JAKI?

Jak wiele kodeksów deontologicznych również Kodeks Etyki Radcy Prawnego (KERP) zawiera szereg nieostrych pojęć, interpretowanych w oparciu także o ich znaczenie potoczne. Jednym z nich jest lojalność. Zgodnie z art. 8 KERP radca prawny (odpowiednio aplikant radcowski), świadcząc klientowi pomoc prawną, postępuje lojalnie i kieruje się dobrem klienta w celu ochrony jego praw.

Według słownika PWN lojalny to uczciwy i rzetelny w stosunkach z ludźmi, praworządny i prawomysłny. Przez ten pryzmat tłumaczyć można, jak powinno wyglądać prawidłowe działanie radcy prawnego, świadczącego pomoc prawną.

Jak wynika z opisywanej regulacji kodeksowej, zachowanie radcy podczas świadczenia pomocy prawnej oparte jest na lojalności. Regulacja odsyła do zdefiniowanego w KERP terminu „klient”, przez który rozumie się każdego, na kogo rzecz radca prawny świadczy pomoc prawną.

Komentatorzy wskazują, że oprócz lojalności wobec klienta radca prawny pozostaje sojusznikiem wymiaru sprawiedliwości, a granice jego czynności zawodowych wyznaczają przepisy prawa i etyka zawodowa. Wydaje się więc, że granicami lojalności radcy prawnego wobec klienta jest więc obowiązek dochowania wierności prawu i etyce zawodowej, a także obowiązek lojalności wobec wymiaru sprawiedliwości, którego zawód radcy prawnego jest jednym z filarów. (Zob.: *Etyka radcowska – na egzamin. Komentarz wraz z orzecnictwem do Kodeksu etyki radców prawnych. Teksty przepisów*, red. Małgorzata Król, wyd. 4, C.H.Beck, Warszawa 2022).

Postępując lojalnie, radca prawny ma obowiązek kierować się w pracy zawodowej dobrem klienta w celu ochrony jego praw. Z brzmienia tej regulacji wynika, że to radca prawny decyduje, jakie działania będą działaniami zmierzającymi do zachowania tego dobra. Chodzi o lojalność odnoszącą się do ochrony interesów materialnoprawnych lub procesowych związanych ze sprawami, w których radca prawny świadczy pomoc prawną.

Postanowienia art. 8 KERP mają w pełni zastosowanie do aplikantów radcowskich oraz prawników zagranicznych. Są oni zatem zobowiązani do tego, aby świadcząc pomoc prawną, postępowali lojalnie wobec klientów oraz kierowali się dobrem klientów w celu ochrony ich praw.

Zasada lojalności wymaga ponadto, by radca prawny w sposób pełny i rzetelny informował klienta o wszystkich aspektach prowadzonych spraw, udzielał oczekiwanych przez klienta wyjaśnień i wskazał rozwiązanie rekomendowane, jeśli klient tego oczekuje.

Zasada lojalności w stosunku do klienta służy budowaniu społecznego zaufania do radców prawnych przez konsekwentną pomoc w ochronie praw klienta. Oznacza to, że prawa

ZASADA LOJALNOŚCI

Zasada lojalności jest jedną z podstawowych zasad etyki prawniczej. Polega ona na ochronie zaufania do prawnika przez konsekwentną pomoc w realizacji interesów klienta. Zasada lojalności wiąże się ściśle z zasadą zaufania, ponieważ indywidualne zaufanie między klientem a prawnikiem jest warunkiem skutecznego świadczenia pomocy prawnej. Z zasadą lojalności są powiązane także bardziej szczegółowe obowiązki zawodowe, które służą jej realizacji, takie jak: informowanie klienta o przebiegu sprawy, konsultowanie z nim określonych działań oraz uzyskiwanie zgody na dokonywanie niektórych czynności, a także zachowanie tajemnicy zawodowej. Z drugiej strony trzeba pamiętać o obowiązkach ograniczających zasadę lojalności, do których można zaliczyć: niezależność prawnika, unikanie konfliktu interesów, zakaz udzielania pomocy prawnej, która ułatwiałaby popełnienie przestępstwa, oraz powściągliwość w okazywaniu osobistego stosunku do stron i uczestników postępowania, sądu bądź organu, przed którym występuje (zob. P. Skuczyński, *Lojalność obrońcy i pełnomocnika*, [w:] *Leksykon etyki prawniczej...*, s. 220).

klienta powinny być dla radcy prawnego zasadniczo priorytetowe w stosunku do innych praw czy interesów, w tym interesu publicznego czy nawet interesu samego radcy prawnego. Radca prawny powinien tych praw bronić profesjonalnie, bez względu na ewentualne konsekwencje, które mogłyby go dotknąć. Jednak należy także mieć na uwadze, że zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego. Ochrona tego zaufania w odniesieniu do osób wykonujących zawód radcy prawnego powinna mieć pierwszeństwo i ograniczać działania na rzecz klienta w przypadku, w którym zaufanie to mogłoby zostać nadszarpnięte (zob. *Kodeks Etyki Radcy Prawnego. Komentarz*, red. Tomasz Scheffler, [b.m.] 2023, wyd. 4).

Jeśli zdarzy się sytuacja, w której radca prawny nie może jednocześnie pozostać w zgodzie z zasadami etyki i regułami wykonywania zawodu oraz postępować lojalnie w stosunku do swojego klienta, powinna ona skutkować wypowiedzeniem pełnomocnictwa. ■

Piotr Olszewski